



CORAZ DALEJ OD MOSKWY

ROSJA WOBEC AZJI CENTRALNEJ

Wojciech Górecki

PRACE
OSW

NUMER 48
WARSZAWA
MARZEC 2014

CORAZ DALEJ OD MOSKWY

ROSJA WOBEC AZJI CENTRALNEJ

Wojciech Górecki



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

REDAKCJA

Anna Łabuszewska

WSPÓŁPRACA

Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

OPRACOWANIE GRAFICZNE

PARA-BUCH

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Siergiej Prokudin-Gorski, ze zbiorów Biblioteki Kongresu USA

SKŁAD

GroupMedia

MAPA

Wojciech Mańkowski

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

Tel. + 48 /22/ 525 80 00

Fax: + 48 /22/ 525 80 40

osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-41-0

Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /10

I. AZJA CENTRALNA W POLITYCE MOSKWY. PERSPEKTYWA HISTORYCZNA /12

1. Podbój regionu przez Rosję /12
2. Azja Centralna w okresie radzieckim /13
3. Moskwa a Azja Centralna w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR /15

II. ROSYJSKIE CELE I SPOSOBY ICH REALIZACJI /18

1. Hierarchia celów /18
2. Instrumentarium /20
3. Relacje z poszczególnymi państwami /26
 - 3.1. Kirgistan /30
 - 3.2. Tadżykistan /41
 - 3.3. Uzbekistan /51
 - 3.4. Turkmenistan /60
4. Relacje rosyjsko-kazaskie /66
 - 4.1. Rosyjskie aktywa /66
 - 4.2. Przegląd relacji rosyjsko-kazaskich /77

III. KONTEKST WIELOSTRONNY I MIĘDZYNARODOWY /80

1. Azja Centralna w inicjatywach integracyjnych Moskwy /80
2. OUBZ jako narzędzie integracji wojskowo-politycznej /83
3. Moskwa a region na płaszczyźnie SzOW /86
4. Perspektywa zakończenia misji ISAF w Afganistanie /89

PODSUMOWANIE /93

MAPA /96

TEZY

- Kraje poradzieckiej Azji Centralnej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan) są dla Rosji istotne jako:
 - potencjalne źródło zagrożeń (terroryzm, narkotyki i ekstremistyczne idee – płynące zarówno stamtąd, jak i z państw bardziej odległych, przede wszystkim z Afganistanu);
 - obszar jej relacji (rywalizacji i ograniczonej współpracy) z innymi globalnymi aktorami: Chinami, Zachodem i światem islamu;
 - przestrzeń objęta rosyjskimi inicjatywami integracyjnymi.

Jest to zatem rodzaj szeroko rozumianego bufora, którego istnienie zwiększa bezpieczeństwo Federacji Rosyjskiej. Region nie jest dla Moskwy priorytetowy gospodarczo – liczy się jedynie jako źródło surowców (uranu i reeksportowanych na Zachód węglowodorów) oraz taniej siły roboczej.

- Rosja traktuje utrzymanie (a optymalnie – poszerzenie) wpływów w Azji Centralnej jako warunek zachowania pozycji globalnego gracza. Utrata regionu, rozumiana jako utrwalenie się tam dominacji innego gracza zewnętrznego (obecnie mogłyby to być tylko Chiny), byłaby dla Rosji dotkliwa również w wymiarze symbolicznym, gdyż oznaczałaby fiasko dwóch wieków ekspansji w tamtym kierunku i przypieczętowała proces rozpadu dawnego rosyjskiego, a następnie radzieckiego imperium.
- Obecny „stan posiadania” (instrumenty oraz aktywa, jakimi Rosja dysponuje) zapewnia jeszcze Moskwie ograniczony poziom kontroli nad regionem, choć w ciągu pierwszych dwóch dekad po upadku ZSRR jej wpływy uległy daleko idącej erozji. Przyczyniły się do tego:
 - bierność samej Moskwy, która poważniej zaangażowała się tylko jako mediator podczas wojny domowej w Tadżykistanie (1992–1997);
 - pojawienie się w regionie innych graczy;
 - ambicje miejscowych stolic, dążących do dywersyfikacji kontaktów z zagranicą.
- Podjęcie na początku obecnej dekady konsekwentnych działań na rzecz integracji obszaru poradzieckiego (traktowanej jako priorytet polityki zagranicznej), a także okoliczności zewnętrzne (groźba destabilizacji regionu po zaplanowanym na 2014 rok zakończeniu operacji ISAF w Afganistanie),

powstrzymały dalszą erozję rosyjskich wpływów, choć odwrócenie tego procesu nie wydaje się obecnie realne.

- Rosja jest w stanie wpływać – choć w sposób ograniczony – na sytuację w Kirgistanie i Tadżykistanie, a do pewnego stopnia także w Kazachstanie. Zaangażowanie w projekty hydroenergetyczne w dwóch pierwszych krajach umożliwia jej też, choć w jeszcze mniejszym zakresie, wpływanie na Uzbekistan (uzależniony od wody z biorących tam początek rzek). W przypadku Turkmenistanu oddziaływanie Moskwy jest minimalne. Ograniczenia rosyjskiej polityki pokazuje przykład Kirgistanu: dopiero po kilku latach starań Moskwa zdołała wymóc na Biszkeku zamknięcie bazy wojskowej USA na lotnisku Manas (ma się to stać w lipcu 2014 roku, decyzja zapadła w czerwcu 2013 roku), z kolei w czerwcu 2010 roku nie zdecydowała się – mimo prośby nowych kirgiskich władz – na interwencję na ogarniętym zamieszkami etnicznymi południu kraju. Moskwa nie jest w stanie kreować procesów sukcesyjnych w państwach regionu, choć jej nieformalne wsparcie może zwiększyć szanse danego polityka w walce o władzę. Jednocześnie dysponuje „potencjałem destabilizacyjnym”, który wykorzystwała m.in. w kwietniu 2010 roku, sprzyjając obaleniu prezydenta Kirgistanu Kurmanbeka Bakiyewa.
- Najważniejszym rosyjskim instrumentem jest sieć starych, radzieckich powiązań, w tym osobistych kontaktów, obejmujących polityków, ludzi biznesu czy funkcjonariuszy struktur siłowych, oraz nadal dość powszechna w regionie – choć malejąca – znajomość języka rosyjskiego. W miarę upływu czasu ten niematerialny kapitał będzie odgrywać coraz mniejszą rolę, ale na razie Rosja nie jest jeszcze odbierana jako państwo obce – to jedyny aktywny w Azji Centralnej aktor zewnętrzny, który jednocześnie w pewnym sensie należy do regionu (poprzez język, poradzieckie sentymenty, otwarty rynek pracy itd.). Kolejnym instrumentem jest obecność militarna: bazy w Kirgistanie i Tadżykistanie oraz szereg obiektów wojskowych w Kazachstanie. Do instrumentów politycznych można zaliczyć dominację w skupiających państwa regionu strukturach – Wspólnocie Niepodległych Państw (WNP), Eurazjatyckiej Wspólnocie Gospodarczej (EaWG) czy Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ), a także obecność w Rosji kilku milionów imigrantów zarobkowych z regionu (pieniądze wysyłane do kraju przez Tadżyków stanowią połowę tadżyckiego PKB). Instrumenty gospodarcze to monopol na tranzyt tamtejszych surowców energetycznych na Zachód czy polityka taryfowa.

- Relatywnie ciągle silna pozycja Moskwy w regionie związana jest także z ograniczonym na razie zaangażowaniem innych graczy. Spośród aktorów zewnętrznych jedynie Rosja aktywna jest w Azji Centralnej „kompleksowo” – zarówno w sferze politycznej i bezpieczeństwa, jak i w gospodarce, polityce społecznej (imigranci) czy kulturze. Inni aktorzy koncentrują się na wybranych obszarach: Chiny na gospodarce, Zachód (zwłaszcza USA) – na kwestiach związanych z bezpieczeństwem, światowa wspólnota muzułmańska (*umma*) – na sprawach religii i duchowości. Sytuacja ta może jednak ulec zmianie wraz ze wzrostem ambicji tych aktorów, zwłaszcza Chin, gotowych już, jak się wydaje, do ekspansji także w obszarze polityki i „twardego” bezpieczeństwa. Wiąże się to ze zmianą postrzegania Azji Centralnej: Pekin w coraz mniejszym stopniu traktuje ten region jako nie-naruszalną strefę wpływów Rosji, a w coraz większym – jako „ziemię niczyją”, gdzie wszyscy gracze zewnętrzni mają takie same prawa i mogą ze sobą swobodnie konkurować.
- Dla Moskwy niedopuszczenie do zwiększania się w regionie wpływów innych aktorów jest równie ważne, jak utrzymanie tam wpływów własnych. Wynika to z postrzegania państw regionu nie jako partnerów, tylko przedmiotu polityki (wyjątek stanowią relacje z Kazachstanem mające, z pewnymi zastrzeżeniami, charakter partnerski) oraz z żywego w rosyjskim myśleniu zimnowojennego paradygmatu, definiującego świat jako arenę walki mocarstw o strefy wpływów. Zgodnie z tym paradygmatem, polityka Moskwy wobec Azji Centralnej stanowi w dużym stopniu wypadkową jej relacji z Pekinem i Waszyngtonem (oraz z Ankarą, Teheranem, Delhi czy Islamabadem), dlatego można odnieść wrażenie, że bywa niekonsekwentna i/lub reaktywna. W sferze deklaracji Moskwa za swojego głównego rywala uważa Zachód, wydaje się jednak, że w dłuższej perspektywie bardziej obawia się dalszego wzrostu znaczenia Chin. Ekspansję Pekinu stara się powstrzymywać zwłaszcza poprzez integrację pod swoją egidą obszaru poradzieckiego (napływ chińskich towarów mają na przykład ograniczać uregulowania przyjęte w ramach Unii Celnej, do której należą obecnie Rosja, Kazachstan i Białoruś).
- Projekty integracyjne mają na trwałe związać objęte nimi kraje z Rosją, co pozwoliłoby jej występować z pozycji lidera grupy państw. Obecność wśród nich republik Azji Centralnej nadaje tym projektom wymiar międzykontynentalny, eurazjatycki. Rosyjskie inicjatywy mają charakter ekonomiczny (Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza, Unia Celna, Wspólna Przestrzeń Gospodarcza) oraz obronny (Organizacja Układu o Bezpieczeństwie

Zbiorowym). Zwieńczeniem procesów integracyjnych ma być powołanie Unii Eurazjatyckiej (UEa), łączącej oba komponenty. Rosji zależy, aby integracja objęła jak najwięcej państw, choć wobec oporu części byłych republik (zwłaszcza Ukrainy) i zmieniającego się na niekorzyść Moskwy układu sił w Azji Centralnej, w ostatnich latach kładła ona większy nacisk na tempo integracji oraz jej pogłębianie. Nie znaczy to, że zrezygnowała z integracji „szerokiej”. Do tworzonej pośpiesznie w latach 2010–2011 i liczącej cały czas tylko troje członków Unii Celnej we wrześniu 2013 roku akces nieoczekiwanie zgłosił Erywań (wcześniej członkostwo deklarował tylko Biszkek i nie wykluczało go Duszanbe). Wbrew oczekiwaniom Rosji, kraje regionu nie są zainteresowane integracją polityczną (zakładającą tworzenie ponadnarodowych struktur i organów).

- Największym wyzwaniem dla rosyjskiej polityki wobec Azji Centralnej jest zapowiedziane wycofanie się głównych sił USA z Afganistanu (zakończenie misji ISAF). Dla Rosji jest to zarówno zagrożenie (ewentualna niekontrolowana destabilizacja regionu naraziłaby ją na napływ znacznej liczby uchodźców oraz utratę „bufora” za południową granicą), jak też szansa (w obawie przed destabilizacją stolicy regionu mogą się okazać bardziej skłonne do udziału w rosyjskich projektach integracyjnych).
- Testem skuteczności polityki Moskwy będzie:
 - w wymiarze bilateralnym – implementacja umów wojskowych z Kirgistanem i Tadżykistanem; utworzenie drugiej bazy wojskowej w Kirgistanie (na południu, przy granicy z Uzbekistanem) i ewentualny powrót rosyjskich *pograniczników* na granicę tadżycko-afgańską; doprowadzenie do końca przynajmniej jednego dużego projektu hydroenergetycznego; utrzymanie obecnych wpływów w Kazachstanie niezależnie od osoby przyszłego prezydenta;
 - w wymiarze regionalnym – sukces Unii Celnej (rozszerzenie jej o kolejne kraje, które odniosą realne korzyści z członkostwa), następnie zaś powołanie wraz z państwami-stronami UC zapowiadanej Unii Eurazjatyckiej i – już w jej ramach – sprawnie działających (nie fasadowych) struktur i mechanizmów; utrzymanie przynajmniej dotychczasowego poziomu kontroli nad regionem;
 - w wymiarze globalnym – ograniczenie wzrostu wpływów zachodnich i (zwłaszcza) chińskich; zachowanie monopolu na bezpieczeństwo „twarde” (jedynym sojuszem obronnym, do którego należą państwa regionu, pozostanie OUBZ, współpracująca formalnie z ONZ)

oraz akceptacja tego stanu rzeczy przez społeczność międzynarodową (ewentualna obecność militarna USA czy Chin może mieć miejsce tylko w uzgodnieniu z Rosją i na rosyjskich warunkach).

WSTĘP

W niniejszej pracy termin Azja Centralna obejmować będzie pięć państw – byłych republik radzieckich: Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan. W czterech z nich ukształtowały się reżymy o charakterze mniej lub bardziej autorytarnym, z silną władzą prezydenta, mogącego sprawować urząd nieograniczoną liczbę kadencji. Na tym tle wyjątkiem jest Kirgistan, gdzie władza centralna zawsze była relatywnie słaba, a po przewrocie 2010 roku przyjęty został system parlamentarny.

Wielu autorów zwraca uwagę, że wymienione państwa nie tworzą regionu w sensie politycznym, gdyż mimo podobieństw oraz położenia geograficznego nie łączą ich wspólne (właśnie regionalne) interesy¹. Nawet w obliczu wspólnych zagrożeń (przemyt narkotyków, terroryzm, fundamentalizm islamski) poszczególne stolice nie są skłonne do współdziałania, preferując współpracę z mocarstwem zewnętrznym (Rosją, USA). Może to wynikać z faktu, że zagrożenia pochodzą nie tylko z zewnątrz – z Afganistanu czy Pakistanu – ale też rodzą się na miejscu, więc taka współpraca umożliwiałaby jednym krajom regionu wgląd w wewnętrzne sprawy innych. Bez udziału zewnętrznej siły (Rosja, Chiny) nie powstała w Azji Centralnej żadna organizacja regionalna, nie licząc efemerycznych tworów, zakładanych w latach 90. Granicom państw – zamykanym okresowo dla ruchu osobowego i towarowego – towarzyszy infrastruktura przypominająca czasy zimnej wojny: zasieki, druty kolczaste, wieżyczki strażnicze, pola minowe. Ilustruje to stan relacji między sąsiadami, charakteryzujący się brakiem zaufania, wynikającym z katalogu wciąż nierozwiązanych problemów, sięgających korzeniami czasów ZSRR (spory terytorialno-etniczne, w tym wokół eksklaw jednych państw na terytoriach innych, konflikty o wodę itp.).

Wymienione rozbieżności wraz z bardzo silną personalizacją polityki (dominujący wpływ przywódców na decyzje polityczne ich krajów) zmuszają aktorów zewnętrznych – w tym Rosję – do koncentrowania się na stosunkach bilateralnych i utrzymywania dobrych relacji z poszczególnymi liderami. Z jednej strony umożliwia to wygrywanie różnic między krajami regionu (np. między Tadżykistanem i Kirgistanem, leżącymi w górnych biegach wielkich

¹ Np. Aleksiej Małaszenko zauważa: „Po dwudziestu latach od rozpadu ZSRR o Azji Centralnej można mówić jedynie jako o konglomeracie państw narodowych, z których w każdym formułowane są własne interesy narodowe i wektory polityki zagranicznej” (Алексей Малашенко, Центральная Азия: на что рассчитывает Россия?, Москва 2012, s. 16).

rzek i dysponującymi nadwyżkami wody, a Uzbekistanem czy Turkmenistanem, które cierpią na jej deficyt); z drugiej – wymaga bardzo dużej elastyczności, uwzględniania sprzecznych interesów i odpowiadania na wykluczające się oczekiwania.

Światowe mocarstwa interesują się regionem przede wszystkim z uwagi na tamtejsze surowce naturalne (węglowodory, uran), tranzytowe szlaki komunikacyjne oraz kwestie bezpieczeństwa (bliskość Afganistanu). Działania innych graczy, w połączeniu ze stosunkowo mało aktywną i niekonsekwentną w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR polityką Moskwy oraz dążeniami emancypacyjnymi państw regionu, sprawiły, że hegemonistyczna wcześniej pozycja Rosji uległa z czasem osłabieniu. Po objęciu w 2000 roku urzędu prezydenta kraju przez Władimira Putina (a zwłaszcza po interwencji USA i sojuszników z NATO w Afganistanie jesienią 2001 roku) Moskwa zaczęła prowadzić tam politykę dużo aktywniejszą, nie powstrzymało to jednak dalszej erozji jej wpływów. O zahamowaniu tego procesu – choć nie o odwróceniu tendencji – można mówić dopiero od powrotu Władimira Putina na urząd prezydenta w roku 2012 i uznania reintegracji obszaru poradzieckiego za jeden z najważniejszych priorytetów rosyjskiej polityki zagranicznej. Moskwa traktuje dziś Azję Centralną jako istotny element swoich projektów integracyjnych, a także pole rywalizacji i ograniczonej współpracy z Zachodem (zwłaszcza USA) i Chinami. Pozostaje przy tym w regionie aktorem znaczącym, niekiedy dominującym, musi jednak liczyć się z interesami pozostałych aktorów zewnętrznych.

Zadaniem tej analizy jest przedstawienie rosyjskiej polityki wobec Azji Centralnej po ponad dwudziestu latach od rozpadu ZSRR. Rozdział pierwszy to próba odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie miał dla Moskwy ten region w przeszłości – od momentu jego podboju do końca pierwszej dekady okresu poradzieckiego (cezurą są lata 2000–2001: dojście do władzy Władimira Putina oraz rozpoczęcie przez USA i koalicję operacji w Afganistanie po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku). W rozdziale drugim omówione są cele, które polityce Rosji przyświecają, sposoby ich realizacji, rosyjskie instrumenty i szerzej – jej „stan posiadania” w regionie. Rozdział trzeci skupia się na prowadzonej przez Rosję polityce wielostronnej – aktywności w organizacjach regionalnych i wysiłkach integracyjnych; przedstawia również region w kontekście zaplanowanego na koniec 2014 roku wycofania się głównych sił USA z Afganistanu.

I. AZJA CENTRALNA W POLITYCE MOSKWY PERSPEKTYWA HISTORYCZNA

1. Podbój regionu przez Rosję

Pierwsze kontakty Rosji z Azją Centralną sięgają XVI wieku. Grunt pod przyszłą ekspansję położyły poselstwa, wysyłane przez Moskwę do tamtejszych chanatów w celu nawiązania kontaktów handlowych oraz zebrania informacji na temat ich ustroju, sytuacji gospodarczej, stosunków narodowościowych. Pierwsze zdobycze terytorialne datują się na lata 30. XVIII wieku: w skład Rosji weszły wtedy tereny obecnego północno-zachodniego Kazachstanu, należące do tzw. Młodszeo Żuzu (jednej z trzech kazaskich ord) i graniczące z Chorem (Chanatem Chiwy). W latach 40. Petersburg rozciągnął protektorat nad ziemiami Średniego Żuzu, które przylegały do posiadłości Buchar – najsilniejszego wówczas organizmu państwowego w tamtym regionie. W pierwszych dekadach XIX wieku Rosja przyłączyła ziemie Starszego Żuzu (obecnie Kazachstan południowo-wschodni, wtedy peryferie Chanatu Kokandu).

Właściwy podbój Azji Centralnej rozpoczął się w połowie XIX wieku. W ciągu kilku dekad do Rosji włączony został ogromny obszar, rozciągający się od Morza Kaspijskiego do Chin i od Syberii po Indie i Persję. Był on wówczas określany mianem Turkiestanu Zachodniego (w odróżnieniu od Wschodniego, wchodzącego w skład Chin) – dominowały tam i dominują ludy tureckie, wyjątek stanowią indoeuropejscy Tadźycy wraz z Jagnobczykami i ludami Pamiru oraz chińscy Dunganie. Północną, stepową część regionu tradycyjnie zajmowali koczownicy, w południowej, pustynno-górzystej, więcej było ludności osiadłej, skupionej w oazach.

Rosja uzasadniała podboje „misją kulturową”: koniecznością cywilizowania „prymitywnych” ludów regionu i zaprowadzenia wśród nich trwałego pokoju, zapewnienia bezpieczeństwa handlu między Europą a Azją, wreszcie obrony przed najazdami koczowników. Ale większe znaczenie miały czynniki gospodarcze – Petersburg interesowały uprawy bawełny i hodowle jedwabników – oraz geopolityczne. Ekspansja w Azji Centralnej była elementem rywalizacji rosyjsko-brytyjskiej, która przeszła do historii pod nazwą Wielkiej Gry. Rywalizacja ta trwała prawie cały XIX wiek i obejmowała także regiony i kraje sąsiadujące: Kaukaz, Iran, Afganistan, Indie i Tybet. W Azji do otwartego starcia obu mocarstw nie doszło, toczyły się natomiast walki obu armii z siłami lokalnych przywódców, wspieranych bądź prowokowanych przez stronę przeciwną, miała też miejsce intensywna gra dyplomatyczno-szpiegowska. Celem Petersburga

było uzyskanie dostępu do Oceanu Indyjskiego (przez terytoria Iranu i Afganistanu) oraz powstrzymanie ekspansji Wielkiej Brytanii. Londyn nie chciał do tego dopuścić, pragnął też obronić „perłę w koronie” swoich zdobyczy – Indie. Rywalizacja nasiliła się po porażce Rosji w wojnie krymskiej (1853–1856), która ograniczyła rosyjskie wpływy w Europie i stała się impulsem do intensywniejszej ekspansji w kierunkach wschodnim i południowym. Ostatnim akordem Wielkiej Gry było zawarte w 1895 roku porozumienie, przyznające Rosji większą część Pamiru. Nowe rosyjskie posiadłości oddzielił od brytyjskich bufor w postaci Korytarza Wachańskiego, przekazany Afganistanowi.

Carskie władze nie ingerowały w życie lokalnych wspólnot Azji Centralnej, a napływ słowiańskich osadników był początkowo ograniczany. Sytuacja zaczęła zmieniać się pod koniec XIX wieku. W 1897 roku Rosjanie wraz z Ukraińcami i Białorusinami stanowili już niespełna 9% ludności Turkiestanu², zaś na początku wieku XX, wraz z reformami premiera Piotra Stołypina, słowiańskie osadnictwo przybrało charakter masowy. Naruszenie równowagi demograficznej było jedną z przyczyn powstania, które wybuchło w 1916 roku na pograniczu dzisiejszych Tadżykistanu, Uzbekistanu i Kirgistanu, ogarniając szybko cały Turkiestan. Zryw został brutalnie stłumiony, a część Kirgizów i Kazachów ratowała się ucieczką do Chin, co wpłynęło na dalszą zmianę składu etnicznego tej części regionu.

2. Azja Centralna w okresie radzieckim

W okresie radzieckim, podobnie jak w czasach carskich, region Azji Centralnej odgrywał rolę dostawcy surowców, które przetwarzano następnie w zachodnich republikach ZSRR. Do bawełny i jedwabiu dołączyły w tym okresie pszenica oraz bogactwa naturalne: ropa naftowa, gaz ziemny, rudy żelaza, uranu i metali kolorowych, siarka. Produkcja, którą uruchomiono na miejscu, nie zaspokajała lokalnych potrzeb. Paliwa, produkty naftowe, różnego rodzaju maszyny i urządzenia, a także artykuły konsumpcyjne musiano sprowadzać z innych części Związku Radzieckiego. Miejscowe budżety były deficytowe, region utrzymywał się w znacznym stopniu dzięki subwencjom, z których finansowane były m.in. inwestycje infrastrukturalne.

Sowieckie kierownictwo dążyło do integracji ludności regionu z innymi narodami ZSRR, co z czasem, dzięki ideologii internacjonalizmu i komunistycznej

² Sami Rosjanie – 7,6%. Obliczenie własne na podstawie danych spisu powszechnego z 1897 roku, dostępnych na stronie: http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97.php?reg=117

propagandzie, miało doprowadzić do ukształtowania się jednolitego narodu radzieckiego. Służyło temu wspieranie osadnictwa Słowian i rozpowszechnianie języka rosyjskiego. Działania te przyniosły efekt połowiczny. Najbardziej podatne na rusyfikację i sowietyzację okazały się dawne ludy koczownicze – Kazachowie i bliscy im kulturowo Kirgizi. Były one w mniejszym stopniu niż sąsiedzi zislamizowane i wcześniej zetknęły się z Rosjanami (zwłaszcza Kazachowie z Młodszego i Średniego Żuzu), zaś powstanie 1916 roku pozbawiło ich większej części elit. Ponadto Słowianie najchętniej osiedlali się właśnie w Kazachstanie i Kirgistanie (częściowo opustoszałych po powstaniu). Z kolei południe regionu, gdzie Słowian prawie nie było (poza miastami, w których tworzyli swoiste getta), przetrwał natomiast silnie zakorzeniony w lokalnej tradycji islam, uległo sowietyzacji w stopniu minimalnym.

Najtrwalszym dziedzictwem ZSRR okazał się wprowadzony przez władze radzieckie podział administracyjny regionu, który przybrał ostateczny kształt w połowie lat 30. Ustanowiono wtedy pięć republik związkowych – które po 1991 roku staną się niepodległymi państwami – oraz jedną autonomiczną (Karałpakstan w ramach Uzbekistanu). Przyspieszyło to proces formowania się nowoczesnych narodów (zwłaszcza sześciu narodów tytularnych), ale jednocześnie przyczyniło się do ich separacji oraz rozbicia wspólnej niegdyś przestrzeni kulturowej³. Nie wszędzie możliwe było konsekwentne rozdzielanie poszczególnych etnosów – przy podziale Kotliny Fergańskiej pomiędzy Uzbekistan, Tadżykistan i Kirgistan wytyczono dodatkowo szereg enklaw, należących do sąsiadów (uzbeckich w Tadżykistanie i Kirgistanie, tadżyckich w Kirgistanie i Uzbekistanie itd.). Ponadto na terytorium Uzbekistanu znalazła się liczna mniejszość tadżycka, a w Tadżykistanie i Kirgistanie – uzbecka. W ramach ZSRR nie miało to większego znaczenia (nie licząc niezadowolonych tych grup ludności, które czuły się pokrzywdzone, np. Tadżyków z przyznanej Uzbekistanowi Samarkandy), ale po jego rozpadzie zrodziło poważne spory i konflikty. Źródłem napięć stał się zwłaszcza przebieg granic w Kotlinie Fergańskiej: przecinają one szlaki komunikacyjne (drogi, linie kolejowe) oraz

³ Jednolitości kulturowej regionu (niezależnej od istniejących silnych tożsamości lokalnych) sprzyjała bliskość etniczna, językowa, a zwłaszcza wspólne wyznanie zamieszkujących go ludów (islam sunnicki, tylko wśród mieszkańców Pamiru – szyicki w wersji ismailickiej). Najbardziej istotny podział przebiegał na linii koczownicy – ludność osiadła. Miał on większe znaczenie niż różnice w pochodzeniu etnicznym. Przykładowo, Uzbeków i Tadżyków mieszkających w miastach na południu obecnego Uzbekistanu określano przed rewolucją bolszewicką wspólną nazwą (Sartowie), gdyż postrzegano ich jako jedną grupę. Zdaniem części badaczy, proces formowania się nowoczesnych narodów nie zakończył się w regionie do dziś, stąd duże znaczenie, jakie w życiu politycznym państw Azji Centralnej mają nieformalne grupy, połączone więzami klanowymi albo miejscem pochodzenia.

cieki wodne, co negatywnie odbija się na gospodarce i relacjach politycznych między państwami regionu.

3. Moskwa a Azja Centralna w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR

Jak zauważył Dmitrij Trienin, dyrektor Moskiewskiego Ośrodka Carnegie, republiki Azji Centralnej „nie odłączały się od ZSRR: to Związek, rozpadłszy się, porzucił je na pastwę losu”⁴. Rosja, która wraz z Ukrainą i Białorusią zdemontowała sowieckie państwo, do końca lat 90. nie przejawiała w regionie większej aktywności⁵. Zdawała się też nie dostrzegać, że z amorficznej „przestrzeni poradzieckiej” zaczęły się tam wyłaniać suwerenne podmioty o własnych aspiracjach. Irina Zwiagielska z MGIMO ocenia, że „jedną z głównych przyczyn odepchnięcia Azji Centralnej było dążenie rosyjskich demokratów pierwszej fali do jak najszybszego pozbycia się politycznego balastu autorytarnych reżymów, wyrosłych na komunistycznym sowieckim podglebiu i gotowych, zdaniem tychże demokratów, wesprzeć komunistyczny odwet”⁶. Patro- nem takiego myślenia był Aleksander Sołżenicyn, który jeszcze w 1990 roku nawoływał, aby zrezygnować z pozostających na moskiewskim utrzymaniu radzieckich „kresów” w imię wzmocnienia rosyjskiego „centrum”⁷. Osłabianiu więzów z regionem towarzyszyło paternalistyczne przekonanie, że republiki Azji Centralnej są zdane na Rosję, więc nie trzeba o nie zabiegać: kiedy ta przeprowadzi reformy gospodarcze, wróć do niej same na rosyjskich warunkach (czyli już bez dotowania przez Moskwę ich budżetów).

⁴ Дмитрий Тренин, *Post-Imperium: евразийская история*, Москва 2012, s. 176.

⁵ Wyjątkiem było aktywne zaangażowanie się Moskwy w charakterze mediatora i pośrednika między stronami wojny domowej w Tadżykistanie (1992–1997).

⁶ Ирина Звягельская, *Становление государств Центральной Азии. Политические процессы*, Москва 2009, s. 41.

⁷ Aleksander Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję?*, tłum. Juliusz Zychowicz, Kraków 1991. Apelując o odłączenie od Rosji, nawet wbrew ich woli, co najmniej jedenastu republik (Mołdawii, trzech bałtyckich, trzech kaukaskich i czterech azjatyckich – bez Kazachstanu), Sołżenicyn szczególnie mocno podkreślał obciążenie, jakim jest właśnie Azja Centralna: „I [Rosja] jeszcze bardziej się rozprostuje, kiedy zrzuci z siebie brzemię *środkowoazjatyckiego podbrzusza* – [...] nieprzemyślanej zdobyczy Aleksandra II”. Na Kazachstan swoją argumentację noblista rozciągnął z pewnymi zastrzeżeniami: „Jego dzisiejsze ogromne terytorium zostało przez komunistów skrojone bez zastanowienia, jak popadło: gdzie choć raz w roku przeciągają ogromne stada, tam jest Kazachstan. [...] Obecnie w całym rozdętym Kazachstanie Kazachów jest zdecydowanie mniej niż połowa. Ich rdzenną i stałą ojczyzną są tereny rozciągające się łukiem z daleka od wschodu na zachód prawie aż do Morza Kaspijskiego. I jeśli w tym zakresie zechcą się odłączyć, to Bóg z nimi” (s. 7–10).

Wbrew takiemu założeniu, nowe niepodległe państwa szybko doceniły korzyści płynące z upodmiotowienia na arenie międzynarodowej i nie zamierzały wracać pod kuratelę Kremla. **W latach 90. pozycja Rosji w regionie uległa daleko idącej erozji. Złożyło się na to szereg czynników, które można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należy zaliczyć zaniechania ze strony samej Moskwy** – bierność, wspomniany paternalizm (Małaszenko i Zwiagiel-ska zwracają uwagę na niski poziom kierowanych do państw regionu dyplomatów, nieznających miejscowych języków ani uwarunkowań kulturowych) oraz niemal zupełny brak troski o żyjących tam etnicznych Rosjan, co lokalne reżymy mogły odebrać jako deklarację *désintéressement* wobec przyszłości Azji Centralnej. **Druga grupa obejmuje działania innych aktorów zewnętrznych, którzy zaczęli aktywizować się w „opuszczonym” przez Rosję regionie.** Początkowo były to najbliższe kulturowo Turcja i Iran, ale także Arabia Saudyjska, Pakistan i Indie. Jednocześnie regionem zainteresowały się Chiny, a wkrótce potem państwa Zachodu, w tym USA. Aktorzy ci oferowali najpierw współpracę społeczno-kulturalną, stopniowo poszerzając ofertę o kwestie gospodarcze, polityczne i obronne.

Aktywność innych państw wychodziła naprzeciw oczekiwaniom stolic regionu, poszukujących swojego miejsca w systemie stosunków międzynarodowych w Eurazji (czemu towarzyszyły poszukiwania nowej poradzieckiej tożsamości i państwowej ideologii) oraz pragnących zdywersyfikować kontakty zewnętrzne. **Procesy, jakie miały miejsce w samym regionie, oraz działania regionalnych przywódców składają się na trzecią grupę czynników, osłabiających pozycję i znaczenie Rosji.** Należy wspomnieć tu zwłaszcza o desowietyzacji, która lokalnie przyjęła postać derusyfikacji, połączonej z re-islamizacją (inne były republiki odrzuciły przede wszystkim sowiecki ustrój gospodarczy i socjalny, natomiast w Azji Centralnej kolektywne „wartości społeczne epoki radzieckiej rozpuściły się szybko i w sposób organiczny w lokalnej tradycji” muzułmańskiej⁸). W efekcie hegemonistyczna pozycja Moskwy uległa podważeniu. Tracąc rolę jedyne go cywilizacyjnego „punktu odniesienia”, Rosja zachowała jednocześnie atrakcyjność jako pożądane miejsce studiów czy pracy, a wielu mieszkańców regionu czuło cały czas silne związki z językiem i kulturą rosyjską. Obok Rosji region na przełomie wieków orientował się już jednak także na Zachód (jako uosobienie dobrobytu i źródło nowoczesnych technologii), Chiny (źródło tanich towarów pierwszej potrzeby i pożądany inwestor) oraz w pewnym stopniu na państwa islamskie (źródło wartości

⁸ Алексей Малащенко, Центральная Азия..., *op. cit.*, s. 29.

niematerialnych). Aby zachować posiadane jeszcze wpływy, Rosja musiała na terenie, który uważała za „własny”, podjąć rywalizację z innymi podmiotami.

Obecność zewnętrznych graczy i rodząca się między nimi konkurencja skłoniły niektórych badaczy do postawienia tezy o „nowej Wielkiej Grze”⁹. Mimo swojej dyskusyjności (obecnie państwa regionu są, przynajmniej formalnie, samodzielnymi podmiotami), analogia ta wydaje się być do pewnego stopnia uzasadniona.

⁹ Igor Zonn i Siergiej Żyłcow napisali, że „Wielka Gra.2” różni się od pierwszej jedynie liczbą graczy (która znacząco wzrosła) oraz wysokością przeznaczanych na rywalizację środków – obecnie rzędu setek milionów dolarów (Игорь Зонн, Сергей Жильцов, Стратегия США в Каспийском регионе, Москва 2003, s. 148).

II. ROSYJSKIE CELE I SPOSOBY ICH REALIZACJI

1. Hierarchia celów

Relacje z poszczególnymi państwami Azji Centralnej (z wyjątkiem Kazachstanu) nie należą do priorytetowych kierunków rosyjskiej polityki zagranicznej, ale region jako całość zajmuje w niej miejsce bardzo istotne. Ma on dla Moskwy znaczenie jako obszar objęty rosyjskimi inicjatywami integracyjnymi, przestrzeń relacji z Zachodem, Chinami i światem islamu, wreszcie jako potencjalne źródło zagrożeń (pochodzących zarówno stamtąd, jak i z krajów leżących dalej, przede wszystkim z Afganistanu). W każdym wypadku jest więc traktowany przedmiotowo i postrzegany najczęściej w roli „miękkiego podbrzusza”, czyli buforu, którego obecność może zwiększyć bezpieczeństwo własnych granic. Jednocześnie to ostatnia poza Białorusią i Armenią część sowieckiej *ekumeny*, na której Kreml może czuć się jeszcze – nawet jeśli coraz rzadziej i z licznymi zastrzeżeniami – politycznym liderem. Z tego powodu obecność i wpływy w Azji Centralnej są dla Moskwy bardzo istotne prestiżowo, stanowiąc warunek jej mocarstwowego statusu. **Podstawowym i najważniejszym celem Rosji jest zatem zachowanie tam wpływów (a optymalnie: ich rozszerzenie)¹⁰ oraz ograniczanie wpływów innych aktorów, tak aby mieć zapewniony decydujący głos w najważniejszych dla regionu sprawach i aby ta prerogatywa nie była kontestowana przez żadnego z istotnych graczy.** Dotyczy to zwłaszcza kwestii związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem; w kwestiach gospodarczych Moskwa wydaje się przyjmować do wiadomości rosnące znaczenie, a perspektywicznie dominację Chin (zwłaszcza w sferze rozwiązań transportowo-komunikacyjnych) – choć w wybranych segmentach rynku, m.in. w inwestycjach w hydroenergetykę, stara się utrzymać przewagę.

Rosja chce zatem, by Azja Centralna, którą uważa za swoją strefę wpływów, była jako taka postrzegana w sposób niekwestionowany przez wszystkie zainteresowane podmioty. Temu podporządkowane są pozostałe rosyjskie cele. Odnoszą się one do czterech głównych, częściowo nakładających się na siebie obszarów: politycznego, bezpieczeństwa („twardego” i „miękkiego”), gospodarki

¹⁰ Wpływy te rozumiane są w sposób tradycyjny. Pod koniec lat 2000. wśród chińskich ekspertów popularne było czytelne porównanie regionu do położonego na uboczu urodzajnego, ale zapuszczonego ogrodu, którego strzeże groźny pies, niepotrafiący zaprowadzić w ogródzie porządku, ale niedopuszczający tam z zewnątrz nikogo, kto by się chciał tym zająć (rozmowa OSW z politologiem i sinologiem Adilem Kaukienowem, Ałmaty, 12 grudnia 2011 roku).

oraz „miękkiej siły” (*soft power*¹¹). Dla wszystkich obszarów kluczowe znaczenie ma obecność u władzy w krajach Azji Centralnej reżymów przychylnych Rosji i skłonnych respektować jej interesy. W **obszarze politycznym** Moskwy zależy także, aby kraje te nie wiązały się sojuszami z innymi zewnętrznymi aktorami, ale pozostawały w strukturach przez nią kontrolowanych bądź współkontrolowanych (jak Szanghajska Organizacja Współpracy, SzOW).

W **obszarze bezpieczeństwa** głównym celem jest objęcie całego regionu autoryzowanym przez Rosję systemem bezpieczeństwa zbiorowego, zaś doraźnie – minimalizacja możliwych negatywnych skutków zakończenia operacji NATO w Afganistanie w 2014 roku. Ten ogólny cel zawiera w sobie szereg celów niższego rzędu – rozszerzenie obecności militarnej w regionie, zapobieżenie rozlokowaniu w nim jednostek innych państw (zwłaszcza amerykańskich) czy powrót rosyjskich *pograniczników* na granicę tadżycko-afgańską, a w sferze bezpieczeństwa „miękkiego” m.in. zmniejszenie napływu do Rosji narkotyków i ograniczenie nielegalnej migracji.

W **obszarze gospodarki** Rosja dąży do utrzymania uzależnienia od siebie państw regionu w wybranych sektorach (inwestycje hydroenergetyczne, dostawy paliw i produktów ropopochodnych, serwisowanie sprzętu wojskowego itp.). Chce też zachować pozycję monopolisty w transzycie węglowodorów z Azji Centralnej na Zachód.

W **obszarze *soft power*** Moskwa chciałaby zachować przynajmniej dotychczasowy poziom wpływów: znajomości języka rosyjskiego w regionie, dominacji w tamtejszej przestrzeni informacyjnej rosyjskich i rosyjskojęzycznych mediów (zwłaszcza elektronicznych), orientacji na Rosję części elit kulturalnych i politycznych.

Jak się wydaje, celem Moskwy nie jest, wbrew licznym rosyjskim deklaracjom, stabilizacja sytuacji w regionie, ale raczej utrzymywanie tam stanu „kontrolowanej niestabilności”. Daje jej to możliwość zajmowania pozycji arbitra, ewentualnie uzyskiwania korzyści metodą różnego rodzaju nacisków na skonfliktowane strony. Potwierdzeniem tej tezy może być powstrzymanie się od interwencji na południu Kirgistanu, gdzie w czerwcu 2010 roku doszło do

¹¹ *Soft power* definiowana jest zwykle jako zdolność danego państwa do zdobywania i umacniania wpływów dzięki atrakcyjności własnej kultury, polityki i ideologii. W odróżnieniu od *hard power* (twardej siły), w którą wpisane jest użycie przemocy, uleganie „miękkiej sile” ma z założenia charakter dobrowolny.

kirgisko-uzbeckich zamieszek na tle etnicznym (mimo że o taką interwencję prosiły ówczesne tymczasowe władze kraju). Inny przykład to wieloletnia rosyjska gra wokół planów budowy dużych elektrowni wodnych w Kirgistanie (Kambar Ata I) i Tadżykistanie (Rogun), którym przeciwny jest Uzbekistan¹² – Moskwa unika jednoznacznego opowiedzenia się w tej sprawie, deklarując okresowo pomoc i wręcz udział w budowie, po czym nie wywiązując się ze zobowiązań, dzięki czemu posiada stały instrument wpływu na kilka państw. Z kolei zamieszki, do jakich doszło w lipcu 2012 roku w Górnoabadachzańskim Obwodzie Autonomicznym Tadżykistanu (pokazały one, że Duszanbe nie w pełni kontroluje swoje terytorium), najprawdopodobniej przyspieszyły podpisanie tadżycko-rosyjskiej umowy wojskowej, zakładającej długoletnią rosyjską obecność wojskową w tym kraju (wcześniej tadżyckie władze odwlekały zawarcie porozumienia, wysuwając liczne warunki wstępne)¹³.

2. Instrumentarium

Rosja posiada szerokie spektrum instrumentów, dzięki którym może wpływać na sytuację w regionie. Mają one różny charakter i odnoszą się do różnych porządków, które wzajemnie się przenikają. Umownie można podzielić je na polityczne, militarne, gospodarcze oraz *soft powerowe*.

Do **instrumentów politycznych** należy dominacja w skupiających państwa Azji Centralnej organizacjach regionalnych (np. Wspólnota Niepodległych Państw, Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza, Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym). Na ich forach Rosji udaje się przeforsować pewne rozwiązania łatwiej niż w relacjach dwustronnych. Przykładem może być podjęta w grudniu 2011 roku przez państwa-strony OUBZ decyzja, że rozmieszczenie na terytorium któregośkolwiek z nich bazy wojskowej kraju nienależącego do organizacji wymaga odtąd zgody wszystkich pozostałych członków¹⁴. W rzeczywistości daje to Rosji prawo zawetowania takich projektów.

W państwach, gdzie wpływy rosyjskie są największe (Kirgistan i Tadżykistan), udzielone lokalnemu politykowi wsparcie – oficjalne bądź nie – może ułatwić mu wyborczy sukces lub wzmocnić jego pozycję. Instrument ten został wykorzystany w przypadku ekipy, która doszła do władzy w Kirgistanie w wyniku przewrotu

¹² Ewentualne powstanie elektrowni Rogun Taszkent uważa wręcz za *casus belli*.

¹³ Szerzej na ten temat w rozdziale poświęconym relacjom rosyjsko-tadżyckim.

¹⁴ Do OUBZ należą obecnie: Rosja, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan oraz Armenia i Białoruś.

w kwietniu 2010 roku (Moskwa jako pierwsza uznała *de facto* nowe władze, w komunikatach Moskwy szefowa rządu tymczasowego Roza Otunbajewa była od początku nazywana „premierem” itd.) oraz kolejnego prezydenta kraju, Ałmazbeka Atambajewa (przyjmowanego przez najwyższych rosyjskich przywódców w trakcie kampanii wyborczej, gdy formalnie nie piastował żadnych stanowisk).

Bardzo ważny instrument polityczny daje Moskwie obecność w Rosji wielomilionowej rzeszy imigrantów zarobkowych z państw regionu¹⁵. Ułatwienia dla nich stanowią w istocie wsparcie dla reżymów Azji Centralnej. Imigranci w istotny sposób odciążają lokalne rynki pracy: w ten sposób obniża się prawdopodobieństwo napięć społecznych, stanowiących zagrożenie dla każdej rządzącej ekipy. Ponadto gasterbeiterzy przysyłają rodzinom pieniądze, zasilające w różnej postaci tamtejsze budżety (w przypadku Tadżykistanu tylko transfery dokonywane przez system bankowy – nie licząc przewożonej przez osoby prywatne gotówki – równe są niemal połowie tamtejszego PKB¹⁶). Porozumienie rosyjsko-tadżyckie, zawarte jesienią 2012 roku i przewidujące ułatwienia dla imigrantów tadżyckich, można rozpatrywać w tym kontekście jako gest pod adresem prezydenta Emomalego Rachmona, który ubiegał się o reelekcję w wyborach 6 listopada 2013 roku. Z kolei zapowiedzi zaostrzenia ustawodawstwa migracyjnego i pokazowe deportacje imigrantów nielegalnie pozostających w Rosji są formą straszaka i nacisku wobec poszczególnych stolic. Moskwa sięgnęła po to narzędzie między innymi jesienią 2011 roku, wydalając kilkusetosobową grupę Tadżyków, co zmusiło Duszanbe do rewizji wyroku w sprawie dwóch skazanych na więzienie pilotów z rosyjskiej spółki (z drugiej strony, Duszanbe nie zdecydowało się wówczas na podpisanie porozumienia w sprawie rosyjskiej bazy wojskowej, na co nalegała Moskwa – doszło do tego dopiero rok później, po wspomnianych już zamieszkach w Badachszanie).

18 kwietnia 2013 roku prezydent Władimir Putin oświadczył, że od 1 stycznia 2015 roku wjazd na obszar Federacji Rosyjskiej dla obywateli państw WNP

¹⁵ Dokładna liczba imigrantów z Azji Centralnej nie jest znana. Szacunki obejmujące wszystkich gasterbeiterów (także z innych państw, m.in. z Ukrainy) wahają się od 5 do 15 milionów. Według danych Federalnej Służby Migracyjnej z końca 2012 roku (opracowanych na podstawie wypełnianych przy wjeździe do Rosji przez obcokrajowców tzw. kart migracyjnych), w Rosji przebywało około 2,3 mln obywateli Uzbekistanu, około 1,1 mln – Tadżykistanu, około 550 tys. – Kazachstanu, około 540 tys. – Kirgistanu i około 26 tys. – Turkmenistanu. Należy założyć, że zdecydowana większość z nich to imigranci zarobkowi. Алексей Бессуднов, Сколько гастарбайтеров в России? Slon, 27.12.2012, http://slon.ru/russia/skolko-gastarbayterov_v_rossii-870263.xhtml

¹⁶ Szerzej w rozdziale poświęconym relacjom rosyjsko-tadżyckim.

będzie możliwy wyłącznie z paszportem (na razie ruch osobowy z państwami regionu – poza Turkmenistanem – możliwy jest na podstawie dokumentów wewnętrznych: dowodów osobistych). Po wprowadzeniu zmian przywilej wjazdu do Rosji bez paszportu zachowają obywatele państw należących do Unii Celnej: Kazachstanu i Białorusi¹⁷. Decyzja ta ma zachęcić inne kraje do wstąpienia do UC.

Instrumentem najbardziej spektakularnym jest rosyjska obecność militarna w postaci baz wojskowych w Kirgistanie (baza wojsk lotniczych w miejscowości Kant) i Tadżykistanie (201. baza wojsk lądowych – największa poza Rosją), w których służy łącznie około 8,5–9 tysięcy rosyjskich żołnierzy. Poza bazami Rosja posiada kilka innych obiektów wojskowych w Kirgistanie, Tadżykistanie i Kazachstanie (baza w Kancie wchodzi w skład Sił Szybkiego Reagowania OUBZ, ale zintegrowana jest z rosyjskim systemem obrony)¹⁸. Są to jedyne obce obiekty militarne w regionie – nie licząc tych związanych z operacją NATO w Afganistanie: amerykańskiego Centrum Przewozów Tranzytowych na lotnisku w Manasie pod Biszkekiem w Kirgistanie, niemieckiej tranzytowej bazy lotniczej w uzbeckim Termezie oraz niewielkiej bazy francuskiej na lotnisku w Duszanbe w Tadżykistanie¹⁹.

Do **instrumentów gospodarczych** zaliczają się posiadane przez Rosję w krajach regionu aktywa²⁰, a także między innymi dominująca pozycja w tranzyście tamtejszych surowców energetycznych na światowe, zwłaszcza zachodnie rynki. Na przykład, mimo uruchomienia rurociągów do Chin, trzy czwarte ropy naftowej eksportowanej z Kazachstanu (kraj ten ma największe jej złoża w regionie) trafia do odbiorców przez rosyjskie terytorium, a po zwiększeniu przepustowości ropociągu Tengiz–Noworosyjsk udział ten jeszcze wzrośnie.

¹⁷ Agata Wierzbowska-Miazga, Kreml zwiększy kontrolę nad migracją. *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 24.04.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-04-24/kreml-zwiekszy-kontrolę-nad-migracja>

¹⁸ Obecność militarna Rosji w regionie zostanie omówiona szczegółowo w rozdziałach poświęconych relacjom pomiędzy Rosją a Kirgistanem, Tadżykistanem i Kazachstanem.

¹⁹ Józef Lang, Marek Matusiak, Krzysztof Strachota, Nowy etap w relacjach NATO/USA z Azją Centralną, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 21.03.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-03-21/nowy-etap-w-relacjach-nato/usa-z-azja-centralna>
Baza w Duszanbe została całkowicie zamknięta jeszcze w roku 2013. W listopadzie 2012 roku Francja podpisała porozumienie z Kazachstanem, na mocy którego podczas wycofywania swych sił z Afganistanu będzie mogła korzystać z lotniska w Szymkencie na południu kraju.

²⁰ Zostaną one szczegółowo przedstawione w rozdziałach poświęconych dwustronnym relacjom Rosji z państwami regionu.

Państwa Azji Centralnej są uzależnione od dostaw szeregu rosyjskich produktów, między innymi naftowych, w związku z czym kolejnym gospodarczym instrumentem Moskwy jest jej polityka taryfowa. Wprowadzenie 1 kwietnia 2010 roku 100-procentowych ceł eksportowych na produkty tego rodzaju sprzedawane Kirgistanowi (reeksportowane następnie przez Kirgistan m.in. do Afganistanu i Tadżykistanu) uderzyło w kirgiską gospodarkę, wzmagając niezadowolenie społeczne i w konsekwencji przyczyniając się pośrednio do obalenia ekipy ówczesnego prezydenta Kurmanbeka Baki-jewa. Ponad rok wcześniej, w warunkach ostrego kryzysu ekonomicznego, Rosja przyznała Kirgistanowi bezzwrotny grant, kredyt na niski procent i obiecała zainwestować 1,7 mld USD w budowę elektrowni wodnej – w odpowiedzi Biszkek, zgodnie z oczekiwaniami Moskwy, podjął wstępną decyzję o zamknięciu amerykańskiej bazy lotniczej w Manasie (faktyczne wycofanie się z tej decyzji doprowadziło do poważnego kryzysu w relacjach kirgisko-rosyjskich)²¹.

Jednym z najważniejszych rosyjskich instrumentów jest zaliczająca się do kategorii *soft poweru* bliskość kulturowa²², wynikająca z poczucia wspólnoty losów. Sprawia ona, że dla znacznej części mieszkańców Azji Centralnej państwo rosyjskie jest swojskie, niepasujące do pojęcia „zagranicy”. Dla wielu z nich, w tym dla niemal wszystkich członków tamtejszych elit władzy, rosyjski nie jest jeszcze językiem obcym. W krajach regionu cały czas rządzą ludzie ukształtowani w ZSRR – obecni przywódcy weszli w dorosłość w latach 50.-70. XX wieku, zdobywali wykształcenie po rosyjsku i do dziś tę grupę łączy z Rosją sieć rozmaitych powiązań (gospodarczych, kulturalnych, międzyludzkich itd.), co może mieć przełożenie na sympatie i wybory polityczne²³. Taki stan rzeczy utrzyma się jeszcze co najmniej przez półtorej-dwie dekady

²¹ Sprawy te zostaną szerzej omówione w rozdziale poświęconym relacjom rosyjsko-kirgiskim. Rosja przyczyniła się pośrednio do obalenia prezydenta Bakijewa, stosując także instrumenty polityczne (demonstracyjne przyjmowanie w Moskwie przedstawicieli ówczesnej kirgiskiej opozycji) oraz *soft powerowe* (emisja demaskujących klan Bakijewów programów w szeroko oglądanej w Kirgistanie telewizji rosyjskiej).

²² Chodzi o wspólny dla Rosjan oraz wielu mieszkańców innych państw poradzieckich (zwłaszcza starszego i średniego pokolenia) „kod kulturowy”, wynikający ze znajomości tych samych filmów, książek, piosenek. W Azji Centralnej dziedzictwo to zdecydowanie odrzucają tylko muzułmańscy radykałowie. Z oczywistych względów z czasem będzie ono odgrywać obiektywnie coraz mniejszą rolę.

²³ W publicystyce używane jest dyskusyjne i mało precyzyjne pojęcie „partii rosyjskich” na oznaczenie istniejących w krajach regionu nieformalnych grup orientujących się na Moskwę polityków, działających nieraz w charakterze rosyjskich *lobbies* (analogicznie pisze się o „partiach zachodnich” i „chińskich”, mają one odgrywać jednak na razie mniejszą rolę).

(osoby urodzone w okresie rozpadu ZSRR osiągną wiek czterdziestu lat i zaczęną obejmować ważne stanowiska państwowe dopiero około 2030 roku).

Niematerialny rosyjski kapitał pomnaża szeroka dostępność rosyjskich (oraz lokalnych rosyjskojęzycznych) mediów, zwłaszcza elektronicznych (telewizja, Internet). Informacyjna przestrzeń Kazachstanu pozostaje w dużym stopniu rosyjskojęzyczna i kształtuje się pod wpływem mediów rosyjskich, np. prezydent Nursułtan Nazarbajew publikuje swoje artykuły w rosyjskim dzienniku *Izwestia*. Podobnie jest w Kirgistanie. W Tadżykistanie ukazuje się szereg rosyjskojęzycznych gazet, portale internetowe są z reguły dwu- lub trójjęzyczne (tadżycko-rosyjsko-angielskie), a w telewizji dominuje tadżycki. W Uzbekistanie i Turkmenistanie przestrzeń języka rosyjskiego jest węższa, choć nie został on całkowicie wyparty i ma wciąż dużą przewagę nad angielskim. Rosyjski jest cały czas najbardziej naturalnym językiem, w jakim porozumiewają się przedstawiciele kręgów eksperckich, twórczych czy biznesowych z różnych państw (na Kaukazie Południowym w pokoleniu trzydziestolatków i młodszych z rosyjskim poważnie konkuruje już angielski). Ponadto rosyjski odgrywa ważną rolę w kulturze popularnej regionu.

Powyższe uwarunkowania dają Rosji dużą przewagę nad innymi aktywnymi w regionie graczami – Zachodem i Chinami, jednak wraz z upływem czasu przewaga ta będzie się w sposób naturalny zmniejszać, zwłaszcza jeśli Moskwa zaniecha aktywnej promocji języka i kultury²⁴. Po upadku ZSRR zasięg oddziaływania języka rosyjskiego skurczył się znacząco najpierw na początku lat 90., wraz z falą emigracji do Rosji dużych grup etnicznych Rosjan²⁵, a następnie – w wyniku stopniowego wypierania go przez języki państwowe z urzędów, placówek oświatowych, mediów i kultury. Tylko w ciągu lat 90. w Turkmenistanie i Tadżykistanie zamknięto ponad dwie trzecie szkół rosyjskojęzycznych, a w Kazachstanie i Uzbekistanie – połowę. W 2001 roku w Turkmenistanie wszystkie istniejące jeszcze takie szkoły zostały przekształcone

²⁴ Obecna pozycja języka rosyjskiego w Azji Centralnej nie wynika z aktywności czy zabiegów Moskwy, ale jest dziedzictwem wspólnego życia w jednym państwie. Kompleksową politykę *soft power* Rosja prowadzi od zaledwie kilku lat. 21 czerwca 2007 roku powstała fundacja *Russkij Mir*, a 6 września 2008 roku *Rossotrudnicestwo* – Federalna Agencja ds. WNP, Rodaków Mieszkających za Granicą i Międzynarodowej Współpracy Humanitarnej. W Azji Centralnej *Russkij Mir* organizuje zwłaszcza różnego rodzaju seminaria, konferencje i wystawy.

²⁵ Według spisu powszechnego z 1989 roku, w państwach regionu mieszkało około 9,5 mln Rosjan, którzy stanowili niemal 20% ogółu ludności. Obecnie jest to najwyżej 5,5 mln (niecałe 10%).

w dwujęzyczne²⁶. Kolejne wchodzące w dorosłość roczniki Kazachów, Kirgizów, Tadżyków, Turkmenów i Uzbeków, zwłaszcza z prowincji, coraz częściej rosyjskiego nie znają lub znają go słabo bądź najwyżej biernie. Dotyczy to także pracujących w Rosji imigrantów²⁷.

Moskwa nie wykorzystuje obecności w Azji Centralnej wciąż liczącej się, zwłaszcza w Kazachstanie, mniejszości rosyjskiej²⁸. Na stronie Ambasady Federacji Rosyjskiej w Astanie dostępna jest lista kilkudziesięciu organizacji rosyjskiej mniejszości z danymi teleadresowymi (wśród nich są ośrodki kultury poszczególnych narodów zamieszkujących Rosję, np. kaukaskich)²⁹, a podobne dane dotyczące innych państw można znaleźć na stronach przedstawicielstw Rossotrudnicztwa³⁰, jednak duża liczba organizacji nie zawsze przekłada się na ich aktywność.

Niektóre z posiadanych przez Rosję instrumentów niosą ze sobą jednocześnie potencjalne zagrożenia. Bronią obosieczną jest między innymi obecność imigrantów, w tym nielegalnych. Można zaryzykować twierdzenie, że Rosja uzależniła się od taniej siły roboczej z tej części b. ZSRR – jej brak spowodowałby na dłuższą metę pojawienie się trudnej do zapełnienia luki na rosyjskim rynku pracy³¹. Jednocześnie obecność imigrantów rodzi w rosyjskich miastach napięcia etniczne, obawy budzą też rozprzestrzeniające się wśród przybyszów ekstremistyczne idee, w tym radykalny islam. Szczegółowych danych na temat skali tego zjawiska brak, jednak o wadze problemu – a przynajmniej o strachu przed nim zarówno wśród władz, jak i zwykłych Rosjan – świadczą podejmowane okresowo akcje policji, skierowane przeciwko nieoficjalnym

²⁶ Алексей Малашенко, Центральная Азия..., *op. cit.*, s. 32.

²⁷ Według szacunków rosyjskiej Federalnej Służby Migracyjnej, tylko co drugi imigrant jest w stanie samodzielnie wypełnić po rosyjsku prostą ankietę, a 15–20% w ogóle nie zna rosyjskiego. Należy wiązać to z faktem, że niemal co czwarty przekraczający granicę Rosji obywatel państwa WNP urodził się po roku 1986. Михаил Фалалеев, Гастарбайтеров обяжут говорить по-русски, *Российская Газета*, 14.05.2013, <http://www.rg.ru/2013/05/14/migranti-site.html>

²⁸ Zapewne aby nie psuć relacji z partnerami z regionu. Kwestia ta nie była podnoszona ani na szczytach WNP, ani podczas innych forów Wspólnoty, co zasadniczo różniło się od podejścia Moskwy do tego zagadnienia w relacjach z państwami bałtyckimi. Warto przypomnieć, że obrona rosyjskich obywateli stała się też *casus belli* wojny rosyjsko-gruzyńskiej w sierpniu 2008 roku.

²⁹ http://www.rfembassy.kz/tm/russian_mission_in_kazakhstan/organizacii_ros_sootechestvenn/

³⁰ Np. <http://kgz.rs.gov.ru/node/16>, <http://tjk.rs.gov.ru/node/16>, <http://uzb.rs.gov.ru/node/16>

³¹ Imigranci wykonują m.in. zawody cieszące się małym prestiżem wśród Rosjan (dozorca, śmieciarz, robotnik budowlany itp.).

meczetom, funkcjonującym w miejscach skupisk imigrantów, między innymi na bazarach, na przykład podczas tego rodzaju akcji w lutym 2013 roku w Petersburgu zatrzymano 271 osób³².

3. Relacje z poszczególnymi państwami

Korzystając z posiadanych instrumentów, Rosja stara się realizować swoje cele w Azji Centralnej poprzez:

1. stosunki bilateralne z państwami regionu;
2. rywalizację i ograniczoną współpracę z graczami spoza regionu – Zachodem (USA i częściowo UE) oraz Chinami;
3. dyplomację wielostronną (integrację obszaru poradzieckiego drogą budowy systemu zdominowanych przez siebie organizacji regionalnych).

Wektory te są ze sobą powiązane, np. kwestia obecności wojskowej USA na lotnisku Manas pod Biszkekiem w Kirgistanie to przedmiot rozmów nie tylko dwustronnych (zarówno rosyjsko-kirgiskich, jak i rosyjsko-amerykańskich), ale także wielostronnych (na forum m.in. SzOW i OUBZ).

Moskwa jest jeszcze w stanie oddziaływać na bieżącą sytuację w państwach regionu – chociaż nie wszędzie w jednakowym stopniu i nie zawsze, jak pokazały przytoczone wcześniej przykłady, skutecznie – zasadniczo jednak nie ma możliwości jej kreowania. Najwięcej wpływów zachowała w Kirgistanie i Tadżykistanie (choć nawet tam trudno powiedzieć, by miała pozycję monopolistę), znacznie mniej – w Kazachstanie (jej atutem jest otwartość prezydenta Nazarbijewa na współpracę i rosyjskie inicjatywy), a niemal wcale – w Uzbekistanie i tym bardziej Turkmenistanie. Kreml może skutecznie poprzeć kandydata na prezydenta Kirgistanu czy Tadżykistanu (choć nie jest w stanie narzucić tym krajom kandydata własnego), ale w przypadku procesów sukcesyjnych w Kazachstanie i Uzbekistanie jego możliwości są dużo bardziej ograniczone³³. Należy przypuszczać, że decydujące znaczenie dla wyłonienia następców

³² Wojciech Górecki, Obława na muzułmanów w Petersburgu, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 13.02.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-02-13/oblaw-na-musulmanow-w-petersburgu>

³³ Moskwa podejmuje zakulisowe działania, mające wzmocnić w tych krajach pozycję wygodnych z jej punktu widzenia potencjalnych sukcesorów i zmniejszyć szanse tych, którzy

Nursułtana Nazarbajewa i Islama Karimowa będzie miał układ sił wśród lokalnych elit (tak jak miało to miejsce w Turkmenistanie po śmierci Saparmurada Nijazowa w 2006 roku). Czynniki zewnętrzny może odegrać przy tym pewną rolę, będzie miał on jednak zapewne charakter wielowektorowy, zależny od aktualnej dynamicznej równowagi w trójkącie: Chiny-Rosja-USA. O ograniczonych możliwościach Rosji świadczy fakt, że po wojnie rosyjsko-gruzyńskiej 2008 roku Moskwie nie udało się wymóc na żadnym państwie Azji Centralnej (i w ogóle WNP) uznania niepodległości Abchazji i Osetii Południowej.

Atutem Rosji jest jej kompleksowa obecność w regionie, obejmująca płaszczyznę zarówno polityczną, jak militarną, gospodarczą i „soft powerową”, oraz wiążąca się z tym wielość i różnorodność posiadanych instrumentów. Pozwala jej to, mimo ograniczonych środków, prowadzić relatywnie skuteczną politykę wobec dwóch-trzech państw – choć już nie wobec Azji Centralnej jako całości. W tym wymiarze Moskwa może jedynie próbować powstrzymywać regionalną ekspansję mocarstw trzecich. Jako przykład można wymienić rosyjską postawę wobec amerykańskiej obecności militarnej w regionie po atakach z 11 września 2001 roku. Rosja poparła początkowo interwencję koalicji w Afganistanie i nie sprzeciwiła się założeniu baz wojskowych USA w Kirgistanie i Uzbekistanie³⁴, następnie jednak, obawiając się amerykańskiej dominacji w regionie, podjęła szereg działań, które zmierzały z jednej do strony do ograniczenia obecności militarnej Zachodu, z drugiej – do zapewnienia sobie monopolu na decyzje w tym zakresie (Moskwa chciała, by Waszyngton rozmawiał na temat swoich baz bezpośrednio z nią, a nie z Biszkekiem i Taszkentem). Przez kilka lat działania te nie przynosiły efektów (Biszkek, używając formalnych wybiegów, wciąż przedłużał zgodę siłom USA na korzystanie z Manasu), ostatecznie jednak kirgiskie władze podjęły decyzję, że amerykańska obecność wojskowa w Manasie zakończy się latem 2014 roku (jeśli tak się

wyliby dla niej mniej pożądana. Siłą rzeczy, o takich działaniach wiadomo niewiele, trudno też prognozować, na ile okażą się skuteczne. Komentatorzy powszechnie interpretowali mianowanie 30 czerwca 2011 roku na członka rady dyrektorów Gazpromu Timura Kulibajewa (zięcia prezydenta Nursułtana Nazarbajewa, uważanego za głównego kandydata na jego następcę) jako „inwestycję” Rosji w perspektywicznego polityka. Z kolei córka prezydenta Islama Karimowa, Gulnara (do niedawna wymieniana wśród jego możliwych sukcesorów) z reguły przedstawiana jest w rosyjskich mediach w niekorzystnym świetle, co może świadczyć o celowej kampanii, mającej ją dyskredytować. Osobę Karimowej wiązano np. z przejściem uzbeckich aktywów rosyjskiej kompanii MTS (zob. rozdział poświęcony relacjom rosyjsko-uzbeckim); przy tej okazji media kolportowały zdementowaną później pogłoskę o aresztowaniu jej luksusowego, wartego 10 mln USD apartamentu w Moskwie.

³⁴ Uwarunkowania tej decyzji oraz rosyjska gra wokół amerykańskich baz omówione są szerzej w następnych rozdziałach.

rzeczywiście stanie, może to utrudnić ewakuację sił ISAF z Afganistanu oraz skomplikować logistyczną obsługę tych jednostek USA, które pozostaną w Afganistanie po formalnym zakończeniu operacji). Jednocześnie Rosja wynegocjowała z Kirgistanem i Tadżykistanem przedłużenie okresu stacjonowania w tych krajach własnych baz o kilkanaście-kilkadziesiąt lat.

Moskwa wspiera projekt CASA-1000, który zakłada rozbudowę infrastrukturalnych połączeń elektroenergetycznych między Azją Centralną (Tadżykistan, Kirgistan) a Południową (Afganistan, Pakistan), choć początkowo była mu przeciwna, gdyż zmniejsza on uzależnienie regionu od Rosji. Jak się wydaje, Moskwa traktuje go jednak przede wszystkim jako element przeciwwagi dla amerykańskiej koncepcji Szerokiego Bliskiego Wschodu czy Szerokiej Azji Centralnej³⁵. Wyraziła nawet gotowość inwestowania w projekt pod warunkiem przyznania rosyjskiej spółce Inter RAO roli jego operatora.

Inaczej ułożyły się w regionie relacje Rosji z Chinami. Uruchomienie w 2006 roku ropociągu z Kazachstanu, a w 2009 roku – gazociągu z Turkmenistanu przełamało monopol Rosji na tranzyt węglowodorów z regionu (wcześniej powstał krótki gazociąg z Turkmenistanu do Iranu; Rosja zachowuje monopol na tranzyt na kierunku zachodnim). W 2010 roku wartość handlu państw Azji Centralnej z Chinami przewyższyła wartość ich handlu z Rosją. Ekspansja Chin budzi poważne obawy Moskwy, łagodzone przez fakt, że Pekin stara się „nie ranić mocarstwowych uczuć Rosji” i nie artykułowane wprost tak wyraźnie, jak w przypadku aktywności Zachodu – wielu rosyjskich ekspertów twierdzi, że w regionie nie ma mowy o rywalizacji pomiędzy Moskwą a Pekinem³⁶. Oba kraje łączy członkostwo w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SzOW)³⁷ – struktura ta, aktywna w sferze bezpieczeństwa oraz współpracy gospodarczej, pełni rolę nieformalnej platformy dialogu i służy uzgadnianiu stanowisk Rosji i Chin oraz neutralizacji rodzących się między nimi napięć; stanowić ma także przeciwwagę dla obecności militarnej USA w Azji Centralnej.

Duże nadzieje na umocnienie się w Azji Centralnej Kreml pokłada w dyplomacji wielostronnej. Zwieńczeniem promowanego przez Władimira

³⁵ Malik Muhammad Ashraf, TAPI and CASA-1000, *The Nation*, 23.03.2013, <http://www.nation.com.pk/pakistan-news-newspaper-daily-english-online/columns/23-Mar-2013/tapi-and-casa-1000>

³⁶ Marcin Kaczmarski, Niedźwiedź patrzy na smoka. Rosyjska debata na temat Chin, *Punkt Widzenia OSW*, nr 31, luty 2013, s. 20.

³⁷ Poza nimi do SzOW aktualnie należą: Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan.

Putina projektu integracji obszaru poradzieckiego, którego nieodzownym elementem jest udział państw regionu, ma się stać Eurazjatycka Unia Gospodarcza/Unia Eurazjatycka (EaUG/UEa), łącząca w sobie, tak jak SzOW, komponenty ekonomiczny i wojskowy. Początek pełnowymiarowej działalności Unii (w założeniu równoważącej nie tylko aktywność Zachodu, ale też, jak można przypuszczać, znajdującą się pod coraz większym wpływem Chin SzOW), przewidziany jest na lata 2015–2016³⁸.

W relacjach dwustronnych z państwami regionu Moskwa z reguły jednoznacznie orientuje się na rządzące tam reżymy i nie utrzymuje oficjalnych kontaktów z opozycją ani innymi alternatywnymi elitami (jak ruchy społeczne czy organizacje pozarządowe)³⁹. Jak się wydaje, Rosji odpowiada dominujący tam model rządów autorytarnych, gdyż uważa go za bardziej stabilny od modelu demokratycznego. Z tego punktu widzenia poparcie dla miejscowych liderów (Moskwa nie porusza tematu praw człowieka, nie krytykuje przypadków naruszania międzynarodowych konwencji, uznaje wyniki sfałszowanych wyborów itd.)⁴⁰ można rozumieć jako inwestycje, które powinny zwrócić się w postaci różnych koncesji czy ustępstw. Po krwawym stłumieniu demonstracji w Andżanie w maju 2005 roku, kiedy doszło do faktycznego zamrożenia relacji Taszkontu z Zachodem, Moskwa stała się rzecznikiem Uzbekistanu na arenie międzynarodowej. Efektem zbliżenia stało się zawarcie 14 listopada 2005 roku traktatu sojuszniczego, dającego Rosji możliwość założenia w Uzbekistanie bazy wojskowej (do czego jednak nie doszło – zbliżenie okazało się tymczasowe).

Na zarysowanym powyżej tle wyjątkiem są relacje Rosji z Kirgistanem, w którym od 2005 roku dwa razy doszło do obalenia urzędujących władz. W okresie poprzedzającym przewrót w 2010 roku do Moskwy regularnie jeździli kirgiscy

³⁸ Powołane w latach poprzednich i zdominowane przez Moskwę regionalne struktury o charakterze ekonomicznym to: Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza, Unia Celna Białorusi, Kazachstanu i Rosji oraz Wspólna Przestrzeń Gospodarcza. Komponent wojskowy realizuje OUBZ. Ideologiczną podbudowę tych struktur stanowi neoeurazjatyzm – pogląd nawiązujący do koncepcji eurazjatyckich z lat 20. XX w. głoszących, że Rosja nie jest częścią Zachodu, lecz stanowi odrębną cywilizację. Zwolennicy neoeurazjatyizmu (m.in. Aleksandr Dugin) występują za integracją z państwami Azji Centralnej i przy pomocy argumentów cywilizacyjno-kulturowych starają się uzasadnić konieczność prymatu Rosji w Eurazji. Szerzej o aspektach międzynarodowym i wielostronnym rosyjskiej polityki w Azji Centralnej – w rozdziale III.

³⁹ Utrzymywane są kontakty nieoficjalne, część emigrantów politycznych z regionu mieszka w Rosji.

⁴⁰ Podobnie zasadę nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw rozumie Pekin.

opozycjoniści, którzy następnie przejęli władzę. Także po przewrocie Moskwa utrzymywała – i utrzymuje – oficjalne kontakty z wszystkimi liczącymi się siłami politycznymi Kirgistanu. Wydaje się to potwierdzać tezę, iż Rosja liczy się z ewentualnością kolejnych zmian rządzącej ekipy.

Rysując mapę rosyjskich wpływów w Azji Centralnej, należy rozpocząć właśnie od Kirgistanu, gdzie są one bez wątpienia największe. Rosja posiada też duże wpływy w Tadżykistanie, natomiast w Uzbekistanie i Turkmenistanie – zdecydowanie mniejsze. Kazachstan, który współpracuje z Rosją na odmiennych niż pozostałe państwa regionu zasadach, nie mieści się w tak ujętym zestawieniu i należy rozpatrywać go oddzielnie.

3.1. Kirgistan

3.1.1. Rosyjskie aktywa

Obecność militarna

Rosja dysponuje na terenie Kirgistanu czterema obiektami wojskowymi, z których największe znaczenie ma baza wojsk lotniczych w miejscowości Kant (20 km na wschód od Biszkeku)⁴¹, dzierżawiona wraz z przylegającą bocznica kolejową. Pozostałe obiekty to: węzeł łączności w Czałdowarze (opodal wsi Spartak, w pobliżu miasta Kara-Bałta)⁴², poligon na jeziorze Issyk-kul, gdzie przeprowadzane są próby torped (z siedzibą w miejscowości Kojsary w okolicach miasta Karakoł)⁴³ oraz stacja sejsmiczna w miejscowości Majłuu-Suu (z oddziałem w miejscowości Iczke-Suu)⁴⁴.

⁴¹ Formalnie: 999. baza lotnicza „Kant” 5. Armii Sił Powietrznych i Obrony Powietrznej Federacji Rosyjskiej. Baza została otwarta 22 września 2003 roku, ale pierwsi żołnierze zostali tam rozlokowani jeszcze w roku 2002. Była to pierwsza rosyjska baza wojskowa powstała poza granicami Rosji po rozpadzie ZSRR, stanowiła odpowiedź Moskwy na otwarcie bazy USA w Manasie (zob. 3.1.2. Przegląd relacji rosyjsko-kirgiskich). Umowa w sprawie dzierżawy bazy przez Rosję została zawarta na 15 lat (z możliwością automatycznego przedłużenia o 5 lat), ale już 29 maja 2009 roku podpisano nową umowę, która ustalała okres dzierżawy na 49 lat (z możliwością przedłużenia o 25 lat). Szacuje się, że w bazie w Kancie, która wchodzi w skład Sił Szybkiego Reagowania OUBZ, służy około 1500 żołnierzy.

⁴² 338. węzeł łączności Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej.

⁴³ 954. baza doświadczalna broni do zwalczania okrętów. W skład tej bazy (Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej) wchodzi rosyjsko-kirgiskie *joint venture* „Oziero”, zajmujące się badaniem torped.

⁴⁴ 1. automatyczna stacja sejsmiczna i 17. laboratorium radiosejsmiczne Służby Sejsmicznej Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej.

20 września 2012 roku, podczas wizyty w Biszkeku prezydenta Władimira Putina, podpisano porozumienie, w myśl którego wymienione cztery obiekty zostaną połączone w 2017 roku w jedną bazę. Okres stacjonowania połączonej bazy ustalono na 15 lat (czyli do 2032 roku), z możliwością przedłużania dzierżawy o kolejne pięcioletnie okresy. Na początku 2013 roku w rosyjskiej prasie pojawiły się informacje, że po ratyfikacji powyższego dokumentu przez obie strony⁴⁵ Rosja może ponownie zgłosić chęć otwarcia w Kirgistanie kolejnej bazy – najpewniej w mieście Osz na południu kraju⁴⁶, jednak na razie nic takiego nie nastąpiło.

Dodatkowo, w charakterze doradców, w Kirgistanie (najprawdopodobniej w Oszu) przebywa kilkudziesięciu oficerów rosyjskich wojsk pogranicznych. Ich status nie jest jasny⁴⁷. Również w Oszu stacjonują przedstawiciele rosyjskiego FSKN (Federalna Służba ds. Kontroli Obrotu Narkotyków).

Obecność gospodarcza

Rosyjskie aktywa gospodarcze były do niedawna dużo skromniejsze niż te militarne, choć Kirgistanem interesowały się czołowe rosyjskie firmy działające w sektorach: hydroenergetycznym, gazowo-naftowym, górniczo-wydobyczym i zbrojeniowym (m.in. RAO JES, RusGidro, Atomriedmieszłoto czy Gazprom, który badał wstępnie złoża Kugart i Wostocznyj Majłuu-Suu IV). Przełom nastąpił 26 maja 2013 roku, gdy rząd Kirgistanu podjął decyzję o sprzedaży Gazpromowi wszystkich aktywów narodowej kompanii gazowej, Kyrgyzgazu (za symbolicznego jednego dolara, w zamian za uregulowanie długów firmy oraz inwestycje – około 650 mln USD w ciągu pięciu lat), co należy ocenić jako znaczny rosyjski sukces i wzmocnienie pozycji Rosji w kraju i w całym

⁴⁵ Strona kirgiska ratyfikowała porozumienie 19 grudnia 2012 roku, strona rosyjska – 27 kwietnia 2013 roku.

⁴⁶ Айданбек Акмат уулу, Российская военная база в Оше?, *Азаттык*, 1.03.2013 (http://rus.azattyk.org/content/kyrgyzstan_russia_military_base/24916457.html). W dokumencie z 20 września 2012 roku nie ma mowy o kolejnej bazie, ale rozmowy na jej temat toczyły się co najmniej od roku 2009 – ówcześni prezydenci, Dmitrij Miedwiediew i Kurmanbek Bakijew, podpisali nawet 1 sierpnia 2009 roku wstępne porozumienie w tej sprawie, oprottestowane przez Uzbekistan (http://www.altair.com.pl/news/view?news_id=3190).

⁴⁷ Кубанычбек Жолдошев, Какой статус у пограничников РФ в Кыргызстане?, *Азаттык*, 17.04.2012 (http://rus.azattyk.org/content/kyrgyzstan_russia/24550893.html). Rosyjscy pogranicznicy w liczbie około 5 tys. stacjonowali w Kirgistanie do 1999 roku (na mocy porozumienia zawartego w 1992 roku), ochraniając granicę z Chinami, lotnisko w Biszkeku, a także okresowo granicę kirgisko-tadżycką (w czasie, gdy w Tadżykistanie toczyła się wojna domowa). Wiadomo, że wiosną 2010 roku pozostająca w Kirgistanie grupa 40 rosyjskich pograniczników-doradców została przerzucona z północy na południe kraju.

regionie⁴⁸. Inne planowane rosyjskie inwestycje nie doszły na razie do skutku z powodów politycznych (zob. 3.1.2. Przegląd relacji rosyjsko-kirgiskich).

W 2005 roku kompania MTS kupiła za 150 mln USD 51% udziałów w firmie Tarino Ltd. – właścicieli kirgiskiej sieci komórkowej Bitel, jednak aktywa te zostały następnie przejęte przez podmioty kirgiskie⁴⁹.

W 2006 roku Gazpromnieft' zakupiła sieć stacji benzynowych w Biszkeku⁵⁰. We wrześniu 2011 roku rozpoczęło działalność rosyjsko-kirgiskie *joint venture* Gazpromnieft'-Aero Kirgyzstan, które przejęło dostawy paliwa lotniczego do dzierżawionego przez USA Centrum Przewozów Tranzytowych w Manasie. W pierwszym roku działalności spółka dostarczyła 147 tys. ton paliwa za 169 mln USD⁵¹.

W 2009 roku rosyjska firma Tremadon Ventures Ltd., zarejestrowana na Wyspach Dziewiczych, kupiła za 16,5 mln USD 9,99% udziałów w kompanii Highland Gold, posiadającej złoża złota w Rosji i Kirgistanie. W 2012 roku Highland Gold otrzymała licencję na wydobycie kruszcu ze złóż Unkurtasz i Karatube⁵².

Soft power

Zgodnie z konstytucją (art. 10, p. 2), rosyjski ma w Kirgistanie status „języka oficjalnego”, jednak 13 marca 2013 roku weszły w życie poprawki do ustawy o języku państwowym, w myśl których wszystkie oficjalne dokumenty mają

⁴⁸ Kyrgyz Gvt. Approves Agreement on Kyrgyzgas Sale to Gazprom, RIA Novosti, 26.05.2013, <http://en.ria.ru/world/20130526/181357205.html>

Międzyrządową rosyjsko-kirgiską umowę w ten sprawie podpisano 26 lipca 2013 roku w Moskwie («Кыргызгаз» продан «Газпрому» за один доллар, Fergananews.com, 29.07.2013, <http://www.fergananews.com/news/21020>).

⁴⁹ Jeśli nie zaznaczono inaczej, informacje o rosyjskich inwestycjach w Kirgistanie i innych państwach Azji Centralnych podano za: Marek Menkiszak, Ewa Paszyc, Iwona Wiśniewska, Aktywność gospodarcza Rosji za granicą w latach 2004–2010 (Raport OSW). Wszystkie części raportu: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2011-08-17/aktywnosc-gospodarcza-rosji-za-granica-w-latach-20042010>

Na temat dalszych losów transakcji MTS zob. Игорь Цуканов, МТС ищет киргизские активы на Сейшелах, Ведомости, 14.03.2013.

⁵⁰ Sieć liczy 116 stacji (http://www.gpnbonus.ru/our_azs/).

⁵¹ "Газпромнефть Аэро Кыргызстан" поставила топлива на ЦТП "Манас" за год на \$169 миллионов, Aviation Explorer, 2.10.2012, <http://www.aex.ru/news/2012/10/2/98754/>
Powołanie spółki można interpretować jako wyjście naprzeciw oczekiwaniom Moskwy, która chciała uzyskać wpływ na funkcjonowanie Manasu (zob. Marek Menkiszak, Afgański problem Rosji. Federacja Rosyjska wobec problemu Afganistanu po roku 2001, Prace OSW, nr 38, wrzesień 2011, s. 42).

⁵² <http://www.highlandgold.com/investor/releases/2012-07-24.aspx>

być sporządzane wyłącznie po kirgiskiu (mimo że konstytucyjny zapis pozostaje w mocy)⁵³. Według szacunków z początków 2013 roku, rosyjski zna 52,6% mieszkańców Kirgistanu (kirgiski – 76,4%, angielski – 1,2%)⁵⁴. W Kirgistanie szkoły z kirgiskim językiem nauczania stanowią obecnie 64,2%, z rosyjskim – 9,14%, z uzbeckim – 5,5%, a szkół mieszanych językowo jest 21%. Większość studentów wciąż odbiera jednak edukację po rosyjsku⁵⁵.

W Kirgistanie aktywnie działa przedstawicielstwo Rossotrudnichestwa⁵⁶, wspierające m.in. organizacje rosyjskiej mniejszości narodowej⁵⁷ i współpracujące z instytucjami oświatowymi (m.in. z Kirgisko-Rosyjskim Uniwersyte-tem Słowiańskim⁵⁸) oraz kulturalnymi (Państwowy Narodowy Rosyjski Teatr Dramatyczny imienia Czyngiza Ajmatowa), a także z mediami – miejscowymi rosyjskojęzycznymi (gazeta *Wieczernij Biszkiek*, portal internetowy News-Asia) i rosyjskimi, które mają w Kirgistanie biura (*Rossijskaja Gazieta*). Informacji na temat charakteru współpracy z mediami brak, należy jednak sądzić, że obejmuje ona oprócz propagowania działalności przedstawicielstwa czy stypendiów i wizyt studyjnych dla dziennikarzy także publikację artykułów, budujących pozytywny wizerunek Rosji⁵⁹.

⁵³ Киргизия запретила русский язык в делопроизводстве, *Mail.ru*, 13.03.2012, <http://news.mail.ru/politics/12319087/>

В Киргизии государственные документы теперь будут только на киргизском языке, *Mail.ru*, 14.03.2013, <http://news.mail.ru/politics/12343155/>

⁵⁴ Kaliya Duishebayeva, About 52.6 percent of Kyrgyzstan's population speaks Russian, *24.kg*, 6.03.2013, <http://eng.24.kg/community/2013/03/06/26221.html>

Według szacunków z 2004 roku, 30% ludności Kirgistanu używało rosyjskiego w życiu codziennym (gdy Rosjan było niespełna 8%; Александр Арефьев, Сколько людей говорят и будут говорить по-русски?, *Демоскоп Weekly*, 251/252 (http://demoscope.ru/weekly/2006/0251/s_map.php#1).

⁵⁵ Kaliya Duishebayeva, About 52.6 percent..., *op. cit.* Oprócz uczelni miejscowych działa ponadto 6 filii rosyjskich szkół wyższych i 2 uczelnie kirgisko-rosyjskie (<http://www.russia.edu.ru/obruh/sng/1115/>).

⁵⁶ <http://kgz.rs.gov.ru/>

Strona jest często aktualizowana, zawiera dużo praktycznych informacji. Tak jak w innych krajach, pod egidą Rossotrudnichestwa działa w Kirgistanie Rosyjski Ośrodek Nauki i Kultury, organizujący różne imprezy kulturalno-społeczne i naukowe, dysponujący własną biblioteką.

⁵⁷ W Kirgistanie zarejestrowano ponad 40 takich organizacji, z których 32 zrzeszone są w Radzie Koordynacyjnej Rosjan w Kirgistanie (Координационный совет российских соотечественников в Кыргызстане, <http://korsovet.kg/>, stan na 1 czerwca 2012 roku). Z kolei Związek Gildii Rodaków (Ассоциация Гильдий Соотечественников, http://www.ags.kg/index.php?option=com_frontpage&Itemid=1) skupia około 150 firm, w których właścicielami lub inwestorami są Rosjanie. Firmy podzielone są na branżowe „gildie”.

⁵⁸ <http://krsu.edu.kg/index.php?lang=ru> Liczba studentów wynosi około 11 tys.

⁵⁹ Gazety *Wieczernij Biszkiek* i *Dla Was*, portal internetowy News-Asia oraz miejscowa redakcja dziennika *Rossijskaja Gazieta* wymienione są na stronach przedstawicielstwa w zakładce

Pod egidą fundacji Russkij Mir w Kirgistanie funkcjonują trzy tak zwane rosyjskie centra (ośrodki)⁶⁰: w Biszkeku (przy Biszkeckim Uniwersytecie Humanistycznym)⁶¹, Kancie (przy bibliotece obwodowej)⁶² i Oszu (przy oskiej filii Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Społecznego)⁶³, a ponadto: ośrodek szkoleniowo-konsultacyjny w Kyzył-Kii⁶⁴, ośrodek słowianoznawczy przy Kirgisko-Rosyjskim Uniwersytecie Słowiańskim⁶⁵, Ośrodek Kultury Słowiańskiej w Biszkeku⁶⁶ oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Rosyjskiego Języka i Literatury w Kirgistanie⁶⁷. Na swoich stronach Fundacja deklaruje także współpracę z szeregiem kirgiskich mediów⁶⁸. Podobnie jak w przypadku Rossotrudnichestwa, trudno powiedzieć o tej współpracy cokolwiek bliższego.

W przestrzeni informacyjnej Kirgistanu dominuje język rosyjski. Przekaz w tym języku realizują media:

1. rosyjskie z Rosji,
2. rosyjskie miejscowe (lokalne wydania, tzw. mutacje prasy ukazującej się w Rosji) oraz
3. kirgiskie rosyjskojęzyczne.

„Partnerzy” obok instytucji oświatowych i kulturalnych oraz oficjalnych rosyjskich agend (ambasada, przedstawicielstwo Federalnej Służby Migracyjnej, rosyjskie przedstawicielstwo handlowe): <http://kgz.rs.gov.ru/node/14>

⁶⁰ Fundacja Russkij Mir zakłada rosyjskie centra (ośrodki) w różnych krajach świata we współpracy z lokalnymi instytucjami edukacyjnymi (najczęściej uniwersytetami). Ich forma (wyposażenie, kierunki działalności) jest wszędzie taka sama, natomiast realizowane przez nie konkretne programy i projekty, w tym rodzaje kursów języka rosyjskiego, dostosowane są do lokalnych uwarunkowań.

⁶¹ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2861

⁶² http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2862

⁶³ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2863

⁶⁴ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=5122&catalog=&country=83®ion=&city=

⁶⁵ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=14828&catalog=&country=83®ion=&city=

⁶⁶ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=14047&catalog=&country=83®ion=&city=

⁶⁷ http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=13765&catalog=&country=83®ion=&city=

⁶⁸ Są to rozgłosnie radiowe: Ałmaz, Awto-Radio i Maks, portale internetowe: *Karablar.org*, *StanRadar.com* i *Forum.kg*, a także Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa Kirgistanu: <http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/catalogue/catalog.html?country=83&pager.offset=0&pageIndex=1&pageSize=10>

Do pierwszej grupy zalicza się przede wszystkim rosyjska telewizja, dostępna powszechnie w całym kraju (zarówno przez nadajniki naziemne, jak i w sieciach kablowych)⁶⁹, należą też do niej rosyjskie portale internetowe o charakterze informacyjnym.

Grupa druga obejmuje lokalne redakcje rosyjskich gazet. Są to *Komsomolskaja Prawda Kyrgyzstanu* (nakład: 15 tysięcy egzemplarzy), *Moskowskij Komsomolec Azija* (7 tysięcy), *Argumenty i Fakty w Kirgizstanie* (5 tysięcy) oraz *Rossijskaja Gazieta w Kirgizstanie* (3,5 tysiąca)⁷⁰. Po rosyjsku ukazuje się też znaczna część mediów kirgiskich. W miejscowych telewizjach i rozgłośniach radiowych procentowy udział audycji i programów rosyjskojęzycznych jest ograniczony ustawowo (ponad połowa z nich musi być nadawana po kirgisku⁷¹), na rynku prasy drukowanej udział gazet rosyjsko- i kirgiskojęzycznych jest mniej więcej równy, choć pod względem wysokości nakładów dominują te pierwsze. Są to między innymi: *Wieczernij Biszkiek*, ukazujący się trzy razy w tygodniu (wydanie codzienne – 14,5 tysięcy egzemplarzy, piątkowe – 40 tysięcy), *Dielo N* (40 tysięcy) czy *Słowo Kirgizystana* (z dodatkami – 14 tysięcy). Wśród drugich należy wymienić: *Daat* (50 tysięcy), *Kyrgyz Tuusu* (20 tysięcy), *Agym* (17 tysięcy) i *Aaalam* (13 tysięcy). Gazeta *Aj-Danek* ukazuje się po rosyjsku i kirgisku (20 tysięcy). Najważniejsze kirgiskie informacyjne portale internetowe (*24kg.org*, *AKIpress.org*, *Azattyk.org*, *Kabar.kg*, *Knews.kg*, *KyrgyzNews.com*, *Vesti.kg*) ukazują się po rosyjsku, choć większość z nich ma również wersję kirgiską (sporadycznie także angielską, turecką czy uzbecką).

3.1.2. Przegląd relacji rosyjsko-kirgiskich

Kirgistan był jednym z państw Azji Centralnej, które po atakach terrorystycznych 11 września 2001 roku na USA wsparły koalicyjną operację w Afganistanie i zgodziły się udostępnić na jej potrzeby swoje terytorium (choć Biszkek już wcześniej starał się prowadzić niezależną politykę, dowodem – wstąpienie w 1998 roku do WTO). W grudniu 2001 roku na lotnisku Manas zaczęła działać amerykańska baza lotnicza. Moskwa, która sama poparła koalicję, nie sprzeciwiła się temu. Równocześnie jednak rozpoczęła konsultacje, zmierzające do ograniczenia zachodniej obecności wojskowej oraz zacieśnienia współpracy

⁶⁹ Аркадий Дубнов, Как живут русские в Киргизии, *StanRadar.com*, 15.06.2013, <http://stan-radar.com/news/full/3037-kak-zhivut-russkie-v-kirgizii.html>

⁷⁰ Tu i dalej nakłady gazet w Kirgistanie za: Media Center, <http://monitoring.kg/?pid=69>

⁷¹ Аркадий Дубнов, Как живут..., op. cit.

z krajami Azji Centralnej w sferze bezpieczeństwa⁷². Jak się wydaje, Moskwę bardziej niż sam fakt istnienia bazy niepokoiło to, że nie miała wpływu na warunki jej stacjonowania, a proces decyzyjny odbywał się poza nią⁷³. 5 lipca 2005 roku, podczas szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Astanie, Rosja doprowadziła wraz z Chinami do zapisania we wspólnej deklaracji wezwania do określenia harmonogramu wycofania sił międzynarodowych z Afganistanu⁷⁴.

Po kirgiskiej rewolucji tulipanowej z marca 2005 roku Moskwa liczyła, że ekipa nowego prezydenta, Kurmanbeka Bakijewa, który określił Rosję mianem „strategicznego i najważniejszego sojusznika Biszkeku”, będzie uwzględniać w swojej polityce jej interesy. Bakijew zasygnalizował, że nie widzi celowości dalszej obecności bazy w Manasie, jednak przez kilka lat nie podejmował żadnych działań w kierunku wypowiedzenia dzierżawy⁷⁵.

3 lutego 2009 roku Bakijew oświadczył, że jego rząd podjął decyzję o zamknięciu bazy (a 19 lutego odpowiednie postanowienie przyjął parlament). Nie ulega wątpliwości, że decyzję wymusiła Moskwa – niemal równocześnie podano, że Rosja udzieli Kirgistanowi pomocy na sumę 2,15 mld USD, z czego 150 mln USD w postaci bezzwrotnego grantu, a 300 mln USD – jako korzystny kredyt (obie sumy, łącznie 450 mln USD, zostały Kirgistanowi przekazane). Pozostałe 1,7 mld

⁷² Marek Menkiszak, *Afgański problem Rosji...*, op. cit., s. 40. Kirgistan pozostawał z Rosją w relacjach sojuszniczych na mocy zawartego 15 maja 1992 roku układu o bezpieczeństwie zbiorowym (UBZ; Uzbekistan, gdzie też powstała amerykańska baza, nie podpisał w 1999 roku protokołu o przedłużeniu okresu obowiązywania dokumentu); obca obecność wojskowa była sprzeczna z duchem traktatu taszkenckiego, Moskwa wyszła jednak z założenia, że „amerykańskie bazy są lepsze niż bazy terrorystów”. Niemniej 14 maja 2002 roku na sesji w Moskwie zapadła decyzja o przekształceniu UBZ w organizację międzynarodową (OUBZ) – co miało zacieśnić więzy między Rosją a pozostałymi sygnatariuszami, w tym z Azji Centralnej (wówczas: Kazachstanem, Kirgistanem i Tadżykistanem; w latach 2006-2012 do organizacji należał ponownie Uzbekistan).

⁷³ „Rosyjskie kierownictwo – pisze Dmitrij Trienin – najpewniej zgodziłoby się na przedłużenie dzierżawy [bazy w Manasie], ale na mocy własnej umowy z Waszyngtonem, w której Biszkekowi przypisana byłaby jedynie rola *podwykonawcy*” (Дмитрий Тренин, *Post-Imperium...*, op. cit., s. 178).

⁷⁴ Szerzej o tej deklaracji – w rozdziale III.

⁷⁵ Należy sądzić, że Biszkek nie chciał tracić opłat za dzierżawę (ponad 17 mln USD rocznie), a ponadto wartych wielokrotnie więcej lukratywnych kontraktów na różne dostawy, zwłaszcza paliw (realizowały je firmy związane z klanem Bakijewów). Wojciech Górecki, Rosja wobec wydarzeń w Kirgistanie (kwiecień – czerwiec 2010), *Komentarze OSW*, nr 38, 27.07.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-07-27/rosja-wobec-wydarzen-w-kirgistanie-kwiecien-czerwiec-2010>

USD miało mieć formę kredytu na budowę hydroelektrowni Kambar-Ata 1⁷⁶. Pomoc była powszechnie interpretowana jako „opłata” za zamknięcie bazy w Manasie.

Wbrew zapowiedziom, 7 lipca 2009 roku Kurmanbek Bakijew podpisał umowę zezwalającą USA na dalsze korzystanie z Manasu. Zastosowano wybieg: baza została przemianowana na Centrum Przewozów Tranzytowych. Podniesiona została też opłata za dzierżawę – do ponad 60 mln USD rocznie⁷⁷. W związku z przedłużeniem dzierżawy Manasu Moskwa wyraziła „rozczarowanie”, co należy rozumieć jako głębokie niezadowolenie. W odpowiedzi podjęła starania o ulokowanie w Kirgistanie swojej drugiej bazy wojskowej. Strona kirgiska najpierw przeciągała rozmowy, proponując ulokowanie tej bazy w obwodzie batkańskim (południowy zachód kraju, przy granicy z Tadżykistanem)⁷⁸, następnie zaś ogłosiła, że w tymże obwodzie powstanie kirgiski wojskowy ośrodek szkoleniowy (we współpracy z USA, które zadeklarowały przeznaczenie na ten cel 5,5 mln USD)⁷⁹.

⁷⁶ *Ibidem*. W kwietniu 2009 roku podpisano porozumienie o utworzeniu rosyjsko-kirgiskiej spółki Inter RAO – Elektrownie Kirgistanu (po 50% udziałów dla każdej ze stron), która miała zająć się budową elektrowni. Memorandum z władzami w Biszkeku o budowie dwóch hydroelektrowni na rzece Naryn: Kambar-Ata 1 i Kambar-Ata 2 spółka RAO JES Ros-sii podpisała jeszcze w sierpniu 2004 roku (założono, że mogłyby one dostarczać energię do Kazachstanu, Rosji i Chin). Nie jest jasne, czy Moskwa rzeczywiście chciała wówczas angażować się w te projekty, czy też była to z jej strony próba wywarcia presji na Uzbekistan (Taszkent obawia się, że realizacja projektów hydroenergetycznych w Kirgistanie i Tadżykistanie ograniczyłoby mu dostęp do wody).

⁷⁷ Zob. Konrad Zasztowt, Rywalizacja Rosji i NATO w Azji Środkowej, „Bezpieczeństwo Narodowe”, t. 11/2009, s. 132–134. Waszyngton zobowiązał się też przekazać 117 mln USD na bez-zwrotną pomoc dla kirgiskiego rządu, w tym na rozbudowę infrastruktury portu lotnicze-go i wsparcie jednostek policji antynarkotykowej (na wyposażenie obiektów wojskowych w Kirgistanie USA przeznaczyły od początku lat 90. do 2009 roku łącznie 33 mln USD. Zob.: Agencja prasowa KABAR, 23.10.2009).

⁷⁸ Kirgyzstan: A Hollow Regime Collapses. International Crisis Group, *Asia Briefing*, nr 102, Biszkek-Bruksela, 27.04.2010.

⁷⁹ Agencja prasowa KABAR, 23.10.2009. W podobny sposób Biszkek zwodził Moskwę w sprawach gospodarczych. W lutym 2009 roku prezydent Bakijew wynegocjował umorzenie kirgiskiego długu w wysokości 180 mln USD w zamian za przekazanie Rosji 48% akcji z-kładów zbrojeniowych Dastan, ale później okazało się, że kirgiski rząd dysponuje pakietem 37,665% akcji, a pozostałe należą do prywatnych akcjonariuszy. Po podpisaniu porozumie-nia z Moskwą akcje te zaczął skupować syn prezydenta, Maksim Bakijew, czego skutkiem był wzrost ich cen. Wtedy Biszkek zadeklarował, że może przekazać swoje akcje i zapro-po-nował Moskwie odkupienie pozostałych po cenie rynkowej. (Wojciech Górecki, Rosja wo-bec wydarzeń..., *op. cit.*).

Niezadowolone z polityki Bakijewa Moskwa wyrażała w trojaki sposób: zwiększając presję gospodarczą na Kirgistan, rozwijając antybakijewowską kampanię w rosyjskich mediach oraz rozszerzając kontakty z kirgiską opozycją. W trzyletnim rosyjsko-kirgiskim planie współpracy gospodarczej, podpisanym 27 lutego 2010 roku, nie uwzględniono kredytu na budowę hydroelektrowni Kambar-Ata ⁸⁰, zaś 1 kwietnia Rosja wprowadziła wspomniane wcześniej 100-procentowe cła eksportowe na produkty naftowe. Równocześnie w rosyjskich mediach zaczęły pojawiać się materiały kompromitujące reżym Bakijewa (powtarzały się w nich zwłaszcza oskarżenia o korupcję na wielką skalę) oraz demaskujące sieć jego klanowo-gospodarczych powiązań.

7 kwietnia 2010 roku, w wyniku kolejnej kirgiskiej rewolucji, Kurmanbek Bakijew stracił władzę. Nie ma dowodów, że Rosja bezpośrednio zaangażowała się w przewrót, wydaje się natomiast, że można mówić o pewnej inspiracji (oskarżenia pod adresem ekipy Bakijewa, które padały w oglądanej w Kirgistanie rosyjskiej telewizji, odegrały na pewno rolę czynnika pobudzającego protesty), a nawet „lobbowaniu” pomysłu usunięcia prezydenta wśród elit opozycyjnych. Moskwa jako pierwsza na świecie uznała *de facto* nowe władze, ale poparcie dla ekipy Rozy Otunbajewej nie było jednoznaczne. Papierkiem lakmusowym stała się sprawa Manasu. Tymczasem Otunbajewa zapowiedziała, że Biszkek będzie respektować wcześniejsze ustalenia z USA, następnie zaś strona kirgiska grała na zwłokę, wykorzystując jako pretekst dokonującą się transformację ustrojową państwa i demonstrując w ten sposób niezależność (kiedy w lipcu 2010 roku minął termin umowy dzierżawnej, przedłużono ją automatycznie o rok, ponieważ parlament, który mógłby ją wypowiedzieć, miał zostać wybrany dopiero w październiku – dotychczasowy kończył kadencję).

Do sprawy Manasu wrócił nowy prezydent, Ałmazbek Atambajew, który objął urząd 1 grudnia 2011 roku. W lutym 2012 roku, podczas rozmów z delegacją Departamentu Stanu USA, która przebywała w Kirgistanie, oświadczył, że „od lata 2014 roku na lotnisku cywilnym Manas nie powinno być zagranicznego kontyngentu wojskowego”⁸¹. Deklarację tę powtarzał jeszcze kilkakrotnie, jednak początkowo nie szły za nią żadne wiążące decyzje.

⁸⁰ Kirgistan bez rosyjskich pieniędzy na hydroenergetykę, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 3.03.2010. Od początku 2010 roku ekipa Bakijewa podejmowała starania o sfinansowanie tej inwestycji przez Chiny.

⁸¹ Кыргызстан: Президент А.Атамбаев и представитель госсекретаря США обсудили судьбу базы «Манас», *Fergananews.com*, 20.02.2012, <http://www.fergananews.com/news.php?id=18194>

W pierwszym półroczu 2012 roku relacje kirgisko-rosyjskie zaostrzyły się. Rosja zażądała znaczących aktywów w kirgiskiej gospodarce⁸² pragnąc, jak się wydaje, „przetestować” nowe władze pod kątem ich gotowości do współpracy. W odpowiedzi Biszkek wskazał na rosyjski dług z tytułu użytkowania bazy w Kancie (Moskwa natychmiast go uregulowała). 20 września 2012 roku prezydent Władimir Putin podpisał w Biszkeku szereg umów, m.in. wspomniane porozumienie o połączonej bazie wojskowej (na czym Moskwie szczególnie zależało). Rosja zobowiązała się – po raz kolejny – sfinansować i wybudować elektrownię wodną Kambar Ata 1, a także kaskadę elektrowni w górnym biegu rzeki Naryn. Anulowała też część kirgiskich długów (189 z 489 mln USD). Umowy gospodarcze miały charakter ogólny i nie precyzowały szeregu istotnych szczegółów, co może rodzić obawy, że – podobnie jak w przeszłości – nie będą zrealizowane.

W maju 2013 roku kirgiski rząd zdecydował o wypowiedzeniu umowy z USA na korzystanie z Manasu, a 26 czerwca ustawę w tej sprawie podpisał prezydent Atambajew⁸³. Amerykańska obecność wojskowa w Manasie ma ostatecznie zakończyć się z dniem 11 lipca 2014 roku, co satysfakcjonuje stronę rosyjską. Wśród ekspertów pojawiają się jednak opinie, że nie można wykluczyć kolejnej woltę Biszkeku i pozostania sił USA w Manasie w nowej formule także po tej dacie⁸⁴. Skłaniają do tego między innymi wypowiedzi samego prezydenta Atambajewa⁸⁵.

Moskwa nadal posiada wśród kirgiskich polityków znaczące wpływy⁸⁶, nie bez znaczenia jest też generalnie przychylne wobec Rosji nastawienie kirgiskiego

⁸² M.in. 75% akcji zakładów zbrojeniowych Dastan (w lutym 2009 roku ustalono, że będzie to 48%) oraz 75% w spółce budującej elektrownię Kambar-Ata 1 (zamiast uzgodnionych w kwietniu 2009 roku 50%). „Россия не выполняет свои обязательства”, *Коммерсантъ Власть*, 16.04.2012 [Rozmowa Jeleny Czernienko i Kabaja Karabekowa z premierem Kirgistanu Omurbekiem Babanowem].

⁸³ Józef Lang, Kirgistan wypowiada USA umowę o bazie Manas, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 10.07.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-07-10/kirgistan-wypowiada-usa-umowe-o-bazie-manas>

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ Алмазбек Атамбаев: Не все американские войска будут выведены из Кыргызстана, *Kant.kg*, 21.05.2013, <http://kant.kg/2013-05-21/almazbek-atambaev-ne-vse-amerikanskie-voyska-budut-vyvedenyi-iz-kyrgyzystana/>

⁸⁶ W Kirgistanie żadna z liczących się sił politycznych nie przejawia nastawienia antyrosyjskiego, nie ma też poważnych antyrosyjskich polityków. Nawet obalonego prezydenta Bakijewa, którego działania Kreml mógł odbierać jako nieprzyjazne, trudno nazwać „prozachodnim” – starał się on raczej manewrować między Waszyngtonem a Moskwą, wygrywając różnice interesów między nimi (kierował się przy tym nie tylko interesami państwa, ale również materialnymi korzyściami dla siebie i swojej rodziny).

społeczeństwa, co wynika zarówno z sympatii do rosyjskiej kultury i języka, jak też ze świadomej polityki rosyjskich władz (Kirgizi chcący nabyć obywatelstwo rosyjskie nie muszą zrzekać się kirgiskiego, mogą podróżować do Rosji i szukać tam pracy itd.). Powyższej ogólnej oceny nie zmienia na razie fakt, że w Kirgistanie okresowo pojawiają się nastroje antyrosyjskie, wywołane najczęściej przypadkami agresji na tle rasowym, której ofiarą padają Kirgizi mieszkający w Rosji – nie można wykluczyć, że nastroje takie będą się z czasem nasilać. Moskwa utrzymuje kontakty ze wszystkimi liczącymi się siłami politycznymi i społecznymi w kraju, czemu sprzyja posiadanie prócz ambasady w Biszkeku także konsulatu generalnego w Oszu.

Rosja–Kirgistan

Rosja jest najważniejszym partnerem Kirgistanu w wymiarze zarówno politycznym, jak i gospodarczym. Przypada na nią 13% kirgiskiego eksportu (trzecie miejsce po Szwajcarii – 32,6% i Kazachstanie – 24,1%) oraz 33,2% importu (pierwsze miejsce, przed Chinami – 22,5% i Kazachstanem – 9,7%, dane za 2012 rok⁸⁷). Jednocześnie wciąż niezrealizowane pozostają rosyjskie obietnice inwestycji, zwłaszcza w hydroenergetykę. Po zgodzie na przejęcie przez Gazprom Kyrrgyzgazu poważnym atutem, jaki pozostanie Biszkekowi w rozmowach z Moskwą będzie ewentualna dalsza amerykańska obecność wojskowa (po zakładanym wycofaniu się USA z Manasu) oraz fakt pozostawiania poza strukturami Unii Celnej: w zamian za przyłączenie się do UC Kirgistan może na przykład żądać realizacji budowy hydroelektrowni Kambar-Ata⁸⁸. Stopień uzależnienia Kirgistanu od Rosji należy uznać za wysoki.

⁸⁷ http://stat.kg/index.php?option=com_content&task=view&id=135&Itemid=125

⁸⁸ Przedstawiciele kirgiskich władz wielokrotnie deklarowali wolę wstąpienia do Unii Celnej, m.in. 12 kwietnia 2013 roku prezydent Atambajew powiedział w wywiadzie dla agencji ITAR-TASS, że Biszkek przyjął w tej sprawie „twarde postanowienie” (zaznaczając jednak, że „to zależy nie tylko od nas, ale także od członków UC – odpowiednią decyzję powinny podjąć trzy państwa”). Formalny akces miałby nastąpić w 2014 roku. Михаил Гусман, Киргизия приняла твердое решение вступить в Таможенный союз – президент Атамбаев, ITAR-TASS, 12.04.2013, <http://www.itar-tass.com/c1/704922.html>

3.2. Tadżykistan

3.2.1. Rosyjskie aktywa

Obecność militarna

Moskwa dysponuje w Tadżykistanie 201. bazą wojsk lądowych (największą poza granicami Rosji), składającą się z szeregu obiektów, zgrupowanych w trzech garnizonach: Duszanbe, Kulab i Kurgonteppa (Kurgan Tiube)⁸⁹. Służy w niej 6,8–7,5 tys. żołnierzy. 5 października 2012 roku, podczas wizyty prezydenta Putina w Duszanbe, podpisano porozumienie przedłużające stacjonowanie bazy o 30 lat (do roku 2042; wcześniejsze porozumienia wygasłyby w 2014 roku). Moskwa zapewniła sobie długoletnią obecność wojskową w Tadżykistanie na bardzo dogodnych warunkach. Dokument – jak podała strona rosyjska – nie przewiduje opłat za dzierżawę, a żołnierze służący w bazie mają być objęci częściowym immunitetem (podobnym do statusu personelu technicznego w ambasadach). Rosja zobowiązała się w zamian za to do udziału w modernizacji tadżyckiej armii oraz szkoleniu tamtejszych oficerów⁹⁰. Porozumienie zostało ratyfikowane przez stronę tadżycką dopiero na początku października 2013 roku⁹¹, co wiązało się z prowadzoną przez Duszanbe grą (zob. 3.2.2. Przegląd relacji rosyjsko-tadżyckich).

⁸⁹ Formalnie bazę otwarto 17 października 2004 roku, faktycznie wchodzące w jej skład jednostki stacjonowały w Tadżykistanie już od 1989 roku (znalazły się tam – w ramach 201. dywizji strzelców zmotoryzowanych – po wycofaniu ich z Afganistanu, gdzie stanowiły część sowieckiego kontyngentu). W 1992 roku, po wybuchu w Tadżykistanie wojny domowej, władze rosyjskie podjęły decyzję o włączeniu 201. dywizji w skład rosyjskiej armii. Pełniła ona funkcję sił pokojowych (pod egidą WNP) i stabilizacyjnych, wspierając faktycznie (siłami około 15 tys. żołnierzy) stronę rządową. Po zakończeniu wojny (1997) dywizja pozostała w Tadżykistanie. W bazę Wojsk Lądowych Federacji Rosyjskiej została przekształcona w 1999 roku (choć umowa w tej sprawie nie weszła w życie z przyczyn formalnych). Porozumienie z 2004 roku wymieniało należące do bazy nieruchomości oraz określało granice zajmowanych przez nie działek.

⁹⁰ Wojciech Górecki, Rosja umacnia się w Tadżykistanie, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 10.10.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-10-10/rosja-umacnia-sie-w-tadzykistanie>

⁹¹ Таджикистан ратифицировал соглашение о статусе и условиях пребывания российской военной базы, *Fergananeews.com*, 1.10.2013, <http://www.fergananeews.com/news.php?id=21271>. Strona rosyjska ratyfikowała porozumienie 27 kwietnia 2013 roku. Podczas spotkania z Władimirem Putinem 1 sierpnia 2013 roku prezydent Emomali Rachmon zapowiedział, że tadżycki parlament uczyni to jesienią 2013 roku.

W 2008 roku Rosja i Tadżykistan zawarły porozumienie o wspólnej eksploatacji lotniska wojskowego Ajni pod Duszanbe, dysponentem obiektu pozostaje jednak strona tadżycka.

W 2004 roku na własność Rosji na 49 lat przeszedł kompleks kontroli przestrzeni kosmicznej „Okno”⁹² w pobliżu miejscowości Nurek w południowo-zachodniej części kraju. Stacja, położona na wysokości ponad 2200 m n.p.m., automatycznie rejestruje obiekty pojawiające się w kosmosie do wysokości 40 tys. km.

W latach 1992–2005 w Tadżykistanie stacjonowali rosyjscy *pogranicznicy*⁹³, obecnie przebywa tam (w Duszanbe i na granicy tadżycko-afgańskiej) grupa do stu rosyjskich doradców⁹⁴.

Obecność gospodarcza

Największa rosyjska inwestycja w Tadżykistanie to uruchomiona w lipcu 2009 roku Sangtuda 1 (Sangtudińska Elektrownia Wodna 1) na rzece Wachsz. Dla zakończenia jej budowy – rozpoczętej jeszcze w latach 80.⁹⁵ – oraz dalszej eksploatacji powołano rosyjsko-tadżyckie *joint venture* Sangtudiniskaja GES-1, w którym rządowi i firmom rosyjskim (przede wszystkim RAO JES) przypadało 75% minus jedna akcja, a Tadżykistanowi – 25% plus jedna akcja. Siłownia wytwarza około 15% energii elektrycznej produkowanej w Tadżykistanie. Według stanu na 1 czerwca 2011 roku udziały akcjonariuszy spółki rozkładały się następująco: rosyjska państwowa korporacja energetyki jądrowej Rosatom – 60,13%, Inter RAO – 14,87%, rząd Tadżykistanu – 25% plus jedna akcja⁹⁶.

⁹² 1109. oddzielny węzeł optyczno-elektroniczny „Nurek”, wchodzi w skład Wojsk Obrony Kosmicznej Federacji Rosyjskiej. Kompleks działa od 2002 roku (budowę rozpoczęto w 1979 roku); <http://www.fas.org/spp/military/program/track/okno.pdf>

⁹³ Rosjanie przejęli sowiecką infrastrukturę graniczną. Proces przekazywania ochrony granic stronie tadżyckiej rozpoczął się w 1998 roku i trwał do roku 2005 (jako ostatnie przekazane zostały newralgiczne odcinki granicy z Afganistanem). Grupa rosyjskich wojsk pogranicznych w Tadżykistanie liczyła w szczytowych momentach 11,5 tys. żołnierzy (wśród szeregowców dominowali miejscowi Tadżycy).

⁹⁴ Grupa liczyła początkowo ponad 300 doradców; ich liczba zmniejszyła się po tym, jak w 2011 roku szef tadżyckiej Służby Pogranicznej Szerali Mirzo zarzucił im szpiegostwo. Кубанычбек Жолдошев, Какой статус..., *op. cit.*

⁹⁵ Elektrownia wchodzi w skład tzw. kaskady – zaprojektowanego w latach 50. kompleksu dziewięciu elektrowni wodnych na Wachszu (sześć działa, dwie – w tym największa, Roguńska – są w budowie, jedna znajduje się w fazie wstępnych prac przygotowawczych).

⁹⁶ <http://www.sangtuda.com/shareholder/>

Tadżykistanem od lat interesuje się Gazprom. Na mocy porozumienia o strategicznej współpracy, zawartego między koncernem a władzami w Duszanbe w 2003 roku na okres 25 lat, Gazprom uzyskał koncesję na badania geologiczne złóż naftowo-gazowych Sargazon i Rengan, a następnie Sarikamysz oraz Zapadnyj Szohambary (operatorem projektu jest spółka córka Gazpromu – Zarubiežnieftiegaz). Najbardziej perspektywiczne okazały się dwa ostatnie, gdzie trwa próbne wydobywanie⁹⁷. W 2007 roku działalność w Tadżykistanie rozpoczęła Gazpromnieft'. Obecnie dysponuje w tym kraju siecią 25 stacji benzynowych⁹⁸.

W 2001 roku rosyjska kompania MegaFon (operator telefonii komórkowej) oraz państwowy tadżycki Todžiktelekom utworzyły spółkę TT Mobile, w której strona rosyjska objęła 75% akcji, a tadżycka – 25%. Obecnie nosi ona nazwę MegaFon-Tadżykistan.

Soft power

Tak jak w Kirgistanie, w Tadżykistanie działa biuro rosyjskiej Federalnej Służby Migracyjnej⁹⁹. Język rosyjski ma status „języka komunikacji międzyetnicznej” (art. 2 konstytucji), jednak uchwalona 7 października 2009 roku nowa ustawa o języku państwowym stanowi, że wszelkie oficjalne kontakty z organami władzy państwowej mają odbywać się wyłącznie po tadżycku¹⁰⁰. W marcu 2010 roku tadżycki parlament przyjął ustawę znoszącą obowiązek publikacji aktów prawnych w języku rosyjskim¹⁰¹.

Na 3810 szkół ogólnokształcących¹⁰² Tadżykistanu rosyjski jest językiem nauczania w 15; oprócz tego istnieje 95 szkół tadżycko-rosyjskich, 61 – tadżycko-uzbecko-rosyjskich, 3 – tadżycko-kirgisko-rosyjskie i po jednej rosyjsko-uzbeckiej, rosyjsko-kirgiskiej i rosyjsko-angielskiej. Niezależnie od tadżyc-

⁹⁷ <http://www.gazprom.ru/about/production/projects/deposits/tajikistan/>
<http://gazprom-international.com/ru/operations/country/tadzhikistan?overlay=true>

⁹⁸ Zob. http://www.gpnbonus.ru/our_azs/

⁹⁹ Przy Ambasadzie Federacji Rosyjskiej w Duszanbe. Rosja ma także konsulat generalny w Chodżencie.

¹⁰⁰ <http://www.ruskiymir.ru/ruskiymir/ru/news/common/news4827.html>

¹⁰¹ http://inlang.linguanet.ru/Cis/CisRussianLanguage/detail.php?ELEMENT_ID=2574&PAGE_GEN_1=2

¹⁰² W Tadżykistanie, podobnie jak w innych państwach WNP, szkoła ogólnokształcąca (średnia) to najważniejsze ogniwo systemu edukacji, odpowiadające szkołom podstawowym, gimnazjom i liceom. Obowiązkowa nauka trwa w Tadżykistanie 10 lat, a pełne średnie wykształcenie, dające prawo wstępu na wyższe uczelnie, uzyskuje się po dodatkowych dwóch (klasy 11. i 12.).

kiego systemu oświaty w kraju działa 5 szkół rosyjskich (państwowych): 4 zlokalizowane są w miejscach stacjonowania rosyjskich jednostek wojskowych, a 1 – przy Rosyjsko-Tadżyckim Uniwersytecie Słowiańskim¹⁰³. Na uczelni tej studiuje (po rosyjsku) około 4500 studentów. Ponadto od 2009 roku działa w Duszanbe filia Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego. We wszystkich tadżyckich szkołach wyższych nauka rosyjskiego jest obowiązkowa (w wymiarze dwóch semestrów, 106 godzin zajęć)¹⁰⁴.

Aktywność przedstawicielstwa Rossotrudnichestwa jest znacznie mniejsza niż w sąsiednim Kirgistanie. Na stronach internetowych tej instytucji wymienione są zaledwie trzy organizacje rosyjskiej mniejszości¹⁰⁵. Wśród organizacji partnerskich przedstawicielstwa dominują instytucje oświatowe (Rosyjsko-Tadżycki Uniwersytet Słowiański, Tadżycki Państwowy Rosyjski Teatr Dramatyczny, Tadżyckie Towarzystwo Przyjaźni i Kontaktów Kulturalnych z Zagranicą itp.¹⁰⁶) – zwraca uwagę brak w tej grupie mediów.

Fundacja Russkij Mir prowadzi w Tadżykistanie cztery rosyjskie centra (ośrodki): wszystkie działają w Duszanbe przy różnych wyższych uczelniach¹⁰⁷; współpracuje z szeregiem tadżyckich instytucji kulturalno-społecznych, organizacji rosyjskiej mniejszości oraz mediów rosyjskojęzycznych

¹⁰³ <http://www.rusemb.tj/ru/index/index/pageId/305/>
Dane za rok 2010.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ Rozumianej szeroko: jako diaspory narodów, będących ludnością rdzenną na terytorium Federacji Rosyjskiej (jedna z nich skupia tadżyckich Osetyjczyków, inna – Tatarów). Według spisu z 2000 roku Rosjanie (etniczni) stanowili około 1,1% ludności (68,2 tys. <http://demoscope.ru/weekly/2005/0191/analito5.php>); w grudniu 2012 roku ambasada Federacji Rosyjskiej w Duszanbe szacowała ich liczbę na „ponad 40 tys.” (<http://www.rusemb.tj/ru/index/index/pageId/276/>). Działająca od 2004 roku Rada Rosjan Tadżykistanu (Совет российских соотечественников Таджикистана) podaje na swoich stronach dane 13 organizacji mniejszości, w tym 10 z Duszanbe (<http://russ.tj/category/obshchestvennye-organizatsii/gdushanbe>). Spis ten nie uwzględnia jeszcze co najmniej kilku organizacji (zwłaszcza spoza stolicy).

¹⁰⁶ <http://tjk.rs.gov.ru/node/14>
<http://rs.gov.ru/node/1472>

¹⁰⁷ http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2859&catalog=&country=82®ion=&city= http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2160&catalog=&country=82®ion=&city= http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=2860&catalog=&country=82®ion=&city= http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=7204&catalog=&country=82®ion=&city=

(ogólnotadżyckich, lokalnych i specjalistycznych, np. *Rosyjski Język i Literatura w Szkołach Tadżykistanu*; niektóre z nich Fundacja współfinansuje)¹⁰⁸.

W tadżyckiej przestrzeni informacyjnej język rosyjski zajmuje miejsce ważne, choć już nie dominujące. Rosyjskie telewizje nie są tam retransmitowane, tak jak w przypadku Kirgistanu; można je odbierać za pośrednictwem sieci kablowych oraz bardzo rozpowszechnionych, zwłaszcza na prowincji, anten satelitarnych¹⁰⁹. Zdarza się, że władze okresowo blokują dostęp do rosyjskich portali informacyjnych (zwykle zbiega się to w czasie z zaostrzeniem relacji na linii Duszanbe–Moskwa)¹¹⁰. Telewizje tadżyckie emitują programy z reguły po tadżycku (są oddzielne bloki informacyjne po rosyjsku), w rozgłośniach radiowych język rosyjski reprezentowany jest nieco szerzej (w myśl ustawowych zapisów, połowę czasu antenowego w mediach elektronicznych musi wypełniać przekaz tadżyckojęzyczny, do którego wlicza się także muzykę; niektóre rozgłośnie, np. Watan i Oriono korzystają z tego, nadając muzykę lokalną, a programy informacyjno-publicystyczne – niemal wyłącznie po rosyjsku)¹¹¹.

Wśród duszanbińskiej inteligencji popularne są rosyjskojęzyczne tygodniki: *Dajdżest Press*, *Wieczernij Duszanbe* oraz ukazująca się dwa razy w tygodniu ASIA-PLUS (do koncernu należy też radio o tej samej nazwie oraz agencja prasowa ze stroną internetową *News.tj*). Zasięg tych tytułów poza stolicą jest niewielki, np. będący rodzajem przeglądu tadżyckiej prasy *Dajdżest Press* ukazuje się w nakładzie około 10 tysięcy egzemplarzy (dla porównania tadżyckojęzyczny *Dżumhurijat*, oficjalny organ prezydenta i rządu – w 24 tysiącach egzemplarzy).

Tadżyckie informacyjne portale internetowe mają z reguły kilka wariantów językowych, wśród których zawsze jest wariant rosyjski. Do najpopularniejszych należą: *Avesta.tj* (warianty rosyjski i angielski¹¹²), wspomniane *News.tj* (angielski, rosyjski, tadżycki), *Ozodi.org* (tadżycki, rosyjski), *Pressa.tj* (rosyjski, tadżycki), wreszcie *Khovar.tj* (strona państwowej agencji prasowej, tadżycki, rosyjski, angielski, arabski).

¹⁰⁸ <http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/catalog.html?pageSize=40&catalog=&country=82®ion=&city=&company=>

¹⁰⁹ <http://www.echo.msk.ru/programs/linguafranca/1044568-echo/>

¹¹⁰ Аркадий Дубнов, Русские в Таджикистане – исчезающая нация, *Pressa.tj*, 29.03.2013, <http://pda.pressa.tj/news/russkie-v-tadzhikistane-ischezayushchaya-naciya>

¹¹¹ *Ibidem*.

¹¹² Warianty językowe w kolejności podanej na stronie głównej danego portalu.

3.2.2. Przegląd relacji rosyjsko-tadżyckich

Rosja odegrała znaczącą rolę w zakończeniu wojny domowej w Tadżykistanie. Ostateczne porozumienie pokojowe pomiędzy rządem a Zjednoczoną Opozycją Tadżycką podpisano w Moskwie 27 czerwca 1997 roku, podczas dziewiątej rundy rozmów, prowadzonych przez przedstawicieli skonfliktowanych stron przy pośrednictwie ONZ (pół roku wcześniej także w Moskwie zawarto porozumienie wstępne). Przez całe lata 90. kraj pozostawał w bardzo silnej zależności od Rosji, czego praktycznym wyrazem była znajdująca się w obiegu waluta – rosyjska bądź ściśle z rosyjską powiązana¹¹³.

Po 11 września 2001 roku Tadżykistan, podobnie jak jego sąsiedzi, poparł interwencję w Afganistanie, upatrując w zachodniej obecności w regionie szansę na większe pole manewru i dywersyfikację polityki zagranicznej. Duszanbe wyraziło zgodę na korzystanie przez natowskie samoloty z tadżyckich lotnisk i przestrzeni powietrznej, a w zamian zaczęło korzystać z amerykańskiej pomocy finansowej. Przejawem emancypacji Duszanbe spod wpływów Moskwy stało się wycofanie z kraju rosyjskich *pograniczników* oraz współpraca z Indiami przy renowacji tadżyckiej bazy lotniczej Ajni (zwanej też Hissarską), znajdującej się na przedmieściach stolicy¹¹⁴.

W ciągu następnej dekady (aż do chwili obecnej) Rosja starała się odbudować swe wpływy. Najbardziej zależało jej na: uregulowaniu statusu obecności militarnej (wynegocjowaniu długoletniego stacjonowania bazy), powrocie *pograniczników*, wydzierżawieniu bazy lotniczej Ajni oraz niedopuszczeniu do powstania w Tadżykistanie obcych baz. Aby te cele osiągnąć, Moskwa wykonuje zarówno różnego rodzaju gesty, jak i używa nacisków („polityka kija i marchewki”), przy czym w obu przypadkach instrumenty są takie same. To zwłaszcza hydroenergetyka (wsparcie bądź nie budowy elektrowni wodnych) oraz tadżycka imigracja zarobkowa w Rosji (ułatwienia bądź utrudnienia dla imigrantów – z groźbą masowych deportacji włącznie, zob. dalej w tym rozdziale). Tadżykistan stara się z kolei uzyskać ze współpracy z Rosją jak

¹¹³ Tadżykistan był ostatnim państwem b. ZSRR, które wprowadziło własną walutę. Stało się to dopiero pod koniec 2000 roku, kiedy w obiegu pojawił się tadżycki somoni (jako jedyny środek płatniczy – od 1 kwietnia 2001 roku). Wcześniej obowiązywał rubel ZSRR (do stycznia 1994), rubel rosyjski (styczeń 1994 – maj 1995), wreszcie powiązany z rosyjskim rubel tadżycki (maj 1995 – marzec 2001).

¹¹⁴ W latach 2002–2010 Indie kosztem około 70 mln USD zmodernizowały bazę, m.in. wydłużając pas startowy. Ponadto indyjskie siły lotnicze korzystały okazjonalnie z bazy lotniczej Farhor na granicy tadżycko-afgańskiej.

najwięcej korzyści, unikając jednocześnie zwiększenia uzależnienia i zachowując pole manewru (dzięki współpracy z innymi światowymi aktorami).

Grę Moskwy można prześledzić na przykładzie hydroenergetyki. Ostateczne porozumienie rosyjsko-tadżyckie w sprawie budowy wspomnianej wyżej elektrowni Sangtuda 1 zawarto w październiku 2004 roku. Była to, trzymając się publicystycznego porównania, „marchewka” dla Duszanbe i jednocześnie „kij” dla Taszkentu (Uzbekistan, przeciwny dużym wodnym siłowniom w Kirgistanie i Tadżykistanie, w tym czasie aktywnie współpracował z USA, korzystającymi z bazy lotniczej Karszi-Chanabad – zob. 3.3.2. Przegląd relacji rosyjsko-uzbeckich). Moskwa realizowała ten projekt, ale jednocześnie wstrzymała swój udział w innym – dokończeniu budowy elektrowni Rogun, docelowo największej w kraju¹¹⁵: najpierw nie chciała jeszcze bardziej pogarszać relacji z Uzbekistanem, a następnie pragnęła je wręcz zacieśnić (kiedy po masakrze w Andżanie Zachód wycofał się z Uzbekistanu i pojawiła się szansa na zainstalowanie w Karszi-Chanabadzie jednostek rosyjskich).

Działania Moskwy skłoniły Duszanbe do pewnych ustępstw – władze tadżyckie przekazały Rosji kompleks „Okno”, zgodziły się na przekształcenie 201. dywizji w bazę oraz odmówiły ulokowania w Tadżykistanie bazy amerykańskiej (wycofanej z Uzbekistanu), Duszanbe nie było jednak gotowe ani na długoterminowe umowy wojskowe z Rosją, ani na powrót *pograniczników*. Unikało przy tym jednoznacznych deklaracji, sugerując, że oczekuje rosyjskiego zaangażowania w projekt roguński. Tadżykistan jednocześnie sondował, czy dokończeniem budowy nie byłiby zainteresowani inni inwestorzy, np. chińscy. W sierpniu 2008 roku prezydent Dmitrij Miedwiediew zadeklarował w Duszanbe, że Rosja gotowa jest dokończyć budowę Rogun, ale w styczniu 2009 roku, podczas wizyty w Taszkencie, wycofał się z tego (mówiąc, że Moskwa nie wesprze hydroelektrowni, nieuwzględniających interesów wszystkich państw regionu). Wywołało to gwałtowną reakcję Duszanbe – prezydent Emomali Rachmon odwołał wizytę w Rosji. Jak się wydaje, do zmiany frontu skłoniła Kreml ewolucja sytuacji wokół Uzbekistanu – w listopadzie 2008 roku UE zniósła wobec tego kraju sankcje, ponadto Taszkent udostępnił USA lotnisko w Termezie do

¹¹⁵ W 2004 rok rząd Tadżykistanu podpisał porozumienie o dokończeniu budowy Rogun z firmą RusAl, ale w 2007 roku zostało ono zerwane (strony nie doszły do porozumienia w sprawie wysokości zapory: Наталья Гриб, Владимир Соловьев, Между Россией и Таджикистаном встала плотина, *Коммерсантъ*, 5.09.2007, <http://www.kommersant.ru/doc/801523>). Duszanbe próbowało zainteresować projektem RAO JES, jednak bez rezultatu. Obecnie nie wiadomo, czy i kiedy budowa zostanie dokończona (po 2007 roku władze tadżyckie wielokrotnie zapowiadały, że uruchomią elektrownię własnymi siłami).

międzyładowań. Dopuszczenie do pogorszenia się relacji z Duszanbe (i jednocześnie z Biszkekiem) mogło świadczyć, że Kremlowi bardziej zależy na stosunkach z Taszkentem, ewentualnie, że wobec posiadanych i tak w Tadżykistanie (i Kirgistanie) wpływów, poniesione tam straty będą relatywnie małe wobec potencjalnych zysków w Uzbekistanie. Napięcie udało się rozładować, ale przez następne dwa lata Tadżykistan unikał wiążących rozmów na temat rosyjskiej bazy.

Okazją do „zdyscyplinowania” Duszanbe stało się skazanie 8 listopada 2011 roku przez tadżycki sąd pierwszej instancji na kilka lat więzienia dwóch pilotów rosyjskiej spółki Rolkan Investment Ltd., którym zarzucono naruszenie zasad bezpieczeństwa lotów, nielegalne przekroczenie granicy i przemyt¹¹⁶. Wyrok bardzo ostro skrytykowali czołowi rosyjscy politycy: prezydent Dmitrij Miedwiediew zapowiedział odpowiedź „symetryczną lub asymetryczną” w zależności od wyjaśnień Tadżykistanu, a szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow zażądał rewizji wyroku. Równocześnie w Moskwie rozpoczęły się obławy na nielegalnych tadżyckich imigrantów. Władze nie wykluczyły wydania zakazu zatrudniania Tadżyków, uzasadniając to rzekomym rozpowszechnieniem wśród nich chorób zakaźnych. Do akcji, której towarzyszyła nagonka medialna, włączyły się ruchy i organizacje nacjonalistyczne, m.in. organizując pikety pod ambasadą Tadżykistanu. Duszanbe ugięło się pod naciskiem (piloci zostali zwolnieni), ale do wiążących rozmów o rosyjskiej bazie wróciło dopiero latem 2012 roku, najprawdopodobniej uznając, że rosyjska obecność wojskowa pomoże zapewnić stabilność w sytuacji słabości struktur państwowych i problemów z kontrolą nad własnym terytorium (pokazały to wcześniej wspomniane już zamieszki w Górnobadachszańskim Obwodzie Autonomicznym)¹¹⁷.

¹¹⁶ Pilotów, którzy na mocy kontraktu z amerykańską firmą Supreme Food wozili niewojskowe ładunki dla sił ISAF w Afganistanie, aresztowano w marcu 2011 roku po awaryjnym lądowaniu w Kurgonteppie. W sprawie było wiele niejasności, pewne poszlaki mogły sugerować powiązania zaangażowanych w nią podmiotów w handel narkotykami i bronią. Katarzyna Jarzyńska, Wojciech Górecki, Kryzys w relacjach rosyjsko-tadżyckich. Aspekt międzynarodowy i wewnątrzrosyjski, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 16.11.2011, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-11-16/kryzys-w-relacjach-rosyjsko-tadzyckich-aspekt-miedzynarodowy-i>

¹¹⁷ Media zastanawiały się wówczas, czy zamieszki te nie były przez Rosję inspirowane. Asumptem do takich spekulacji stała się wypowiedź dowódcy rosyjskich wojsk lądowych, gen. Władimira Czirkina, który miesiąc przed zajściami stwierdził, że w Uzbekistanie, Tadżykistanie i Kirgistanie możliwe są lokalne konflikty zbrojne (http://ria.ru/defense_safety/20120626/685459967.html#ixzz21d6Q7IRt). Nawet jeśli spekulacje te nie miały podstaw (choćby w postaci posiadanych przez Moskwę danych wywiadowczych o szykujących się starciach), Rosja wykorzystała sytuację, zapowiadając – w przypadku niepowodzenia ne-

Porozumienie z 5 października 2012 roku, przedłużające stacjonowanie 201. bazy o 30 lat, spełniło jeden z najważniejszych rosyjskich postulatów, Moskwa cały czas zabiega jednak o spełnienie kolejnych: uzyskanie dostępu do lotniska Ajni oraz zgodę na powrót rosyjskich *pograniczników* (ważny dla Moskwy w kontekście planowanego zakończenia misji ISAF). Duszanbe deklaruje, że o Ajni może rozmawiać po wypełnieniu przez Rosję zobowiązań, wynikających z zawartych umów¹¹⁸: obok porozumienia o bazie, 5 października 2012 roku podpisano również szereg memorandumów, z których najważniejsze przewidywało ułatwienia dla tadżyckich *gastarbeiterów* (inne dotyczyły częściowego zniesienia ceł wywozowych na eksportowane z Rosji produkty ropopochodne oraz współpracy energetycznej – Rosja zadeklarowała udział w budowie kilku dodatkowych małych i średnich hydroelektrowni)¹¹⁹. Z tych samych powodów Duszanbe wstrzymywało się aż do jesieni 2013 roku z ratyfikacją porozumienia o bazie (uczyniono to dopiero na miesiąc przed wyborami prezydenckimi¹²⁰). Jednocześnie, według medialnych przecieków, Tadżykistan cały czas negocjuje w sprawie Ajni z USA (Waszyngton jest potencjalnie zainteresowany korzystaniem z tego lotniska podczas wycofywania się z Afganistanu)¹²¹.

Osobno należy wspomnieć o tadżyckiej emigracji zarobkowej do Rosji. Mówiąc obrazowo, to najważniejsza dziedzina tadżyckiej gospodarki. Według obliczeń

gocjacji – całkowite wycofanie się, co zmusiło obawiające się chaosu tadżyckie władze do większej elastyczności (w pewnym momencie Moskwa wstrzymała nawet finansowanie swojej bazy). Na temat zamieszek zob.: Marek Matusiak, Tadżykistan: w Badachszanie władze walczą z dawnymi komendantami polowymi, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 25.07.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-07-25/tadzykistan-w-badachszanie-wladze-walczą-z-dawnymi-komendantami>

¹¹⁸ Таджикистан отдаст РФ военный аэродром "Айни" после того, как Москва выполнит обещания, *Rosbalt.ru*, 18.01.2013, <http://www.rosbalt.ru/exussr/2013/01/18/1083101.html>

¹¹⁹ Media komentowały te memoranda jako „zapłatę” Rosji za zgodę Tadżykistanu na długoletnie stacjonowanie 201. bazy.

¹²⁰ Na kilka dni przed wyborami, 29 października 2013 roku, podpisano rosyjsko-tadżycki protokół, na mocy którego obywatele Tadżykistanu mogą uzyskiwać w Rosji pozwolenia na pracę na trzy lata, a nie jak dotąd na rok. Гражданам Таджикистана увеличили срок работы в России до трех лет, *Fergananeews.com*, 29.10.2013, <http://www.fergananeews.com/news.php?id=21423>

¹²¹ <http://www.centrasia.ru/newsA.php?st=1363580760>
Tysiąc dwustukilometrowa granica z Afganistanem, będąca źródłem licznych zagrożeń, może stanowić w tym wypadku atut Tadżykistanu, gdyż dla dużej części wycofujących się wojsk będzie to kraj najłatwiej osiągalny. W przyszłości planuje się budowę linii kolejowej, łączącej Tadżykistan z Turkmenistanem, co pozwoliłoby Tadżykistanowi uzyskać wyjście lądowe na świat zewnętrzny (obecnie wszystkie ważniejsze drogi, a także obie linie kolejowe, prowadzą z Tadżykistanu przez Uzbekistan, co pozwala Taszcentowi blokować ruch ludzi i towarów do i z tego kraju).

Banku Światowego, w 2012 roku emigranci przesłali do ojczyzny łącznie prawie 3,35 miliarda dolarów, co stanowi 47% tadżyckiego PKB i jest najwyższym wskaźnikiem w skali świata: na drugim miejscu znalazła się Liberia, w której przekazy pieniężne wyniosły 31% PKB, na trzecim – Kirgistan (29%), na czwartym – Lesotho (27%), na piątym – Mołdawia (23%)¹²². W ciągu dwóch pierwszych miesięcy 2013 roku wartość przekazów osiągnęła wartość 360 mln USD – o 9% więcej niż w analogicznym okresie roku 2012. Szacuje się, że w Rosji pracuje 9 na 10 emigrantów z Tadżykistanu (w sumie – co najmniej 1,1 miliona osób). W styczniu i lutym 2013 roku z Tadżykistanu wyjechało ponad 150 tysięcy ludzi (o 24% więcej niż rok wcześniej), a wróciło – ponad 100 tysięcy¹²³.

Rosja-Tadżykistan

Na Rosję przypada ponad jedna czwarta tadżyckiego importu (25,4%, co daje jej pierwsze miejsce przed Kazachstanem – 16% i Chinami – 12,9%) oraz 7,9% eksportu (Tadżykistan wysyła więcej tylko do Turcji – 36,3% i Afganistanu – 14,1%, dane za 2012 rok)¹²⁴. Brak wspólnej granicy nie tylko z Rosją, ale także z Kazachstanem – członkiem Unii Celnej – sprawia, że naciski Moskwy na wstąpienie Tadżykistanu do tej organizacji nie są tak silne jak w przypadku Kirgistanu. Jednocześnie kraj ten jest najbardziej spośród państw Azji Centralnej narażony na skutki ewentualnej destabilizacji Afganistanu po wycofaniu się głównych sił amerykańskich (ma najdłuższą granicę z Afganistanem). Może to skłonić Duszanbe do bliższej współpracy z Moskwą w dziedzinie bezpieczeństwa po 2014 roku.

¹²² Publikacja z 20 listopada 2012. <http://siteresources.worldbank.org/INTPROSPECTS/Resources/334934-1288990760745/MigrationDevelopmentBrief19.pdf>

Bank Światowy oszacował wysokość przekazów w 2013 roku na 4 miliardy dolarów (48% PKB Tadżykistanu): <http://www.worldbank.org/en/news/feature/2013/10/02/Migrants-from-developing-countries-to-send-home-414-billion-in-earnings-in-2013>

¹²³ Трудовая миграция из Таджикистана усиливается, *Iarex.ru*, 20.03.2013, <http://www.iarex.ru/news/34877.html>

¹²⁴ http://stat.tj/ru/img/a6069090cb7edbe5efb67aec241e9816_1359030405.pdf

3.3. Uzbekistan

3.3.1. Rosyjskie aktywa

(Nie)obecność militarna

Uzbekistan jest jedynym państwem Azji Centralnej, z którym po upadku ZSRR Rosja nie zawarła żadnej umowy o stacjonowaniu jakichkolwiek rosyjskich formacji wojskowych. Po raz pierwszy rosyjscy żołnierze znaleźli się na terytorium Uzbekistanu we wrześniu 2005 roku w ramach niewielkich, czterodniowych ćwiczeń. W latach 2006–2012, gdy Uzbekistan był członkiem OUBZ, rosyjskie lotnictwo wykorzystywało do międzylądowań wojskową bazę lotniczą Karszi-Chanabad. Moskwa rozliczała się z Taszkentem dostawami uzbrojenia, amunicji i części zamiennych¹²⁵.

Obecność gospodarcza

Rosja posiada na terenie Uzbekistanu liczące się aktywa gospodarcze. Czołowe rosyjskie kompanie, angażujące się w Uzbekistanie (a także w Turkmenistanie oraz w Kazachstanie) w sektor ropy naftowej i gazu ziemnego, przez lata relatywnie mało inwestowały w projekty wydobywcze, skupiając się na zakupie surowców i ich tranzycie. Rosyjski monopol na transport węglowodorów z Uzbekistanu został przełamany w sierpniu 2012 roku, kiedy rozpoczął się eksport gazu rozbudowywanym gazociągiem Azja Centralna – Chiny, biegnącym z Turkmenistanu przez Uzbekistan i dalej Kazachstan do Chin¹²⁶ (wcześniej gaz do Chin zaczął eksportować Turkmenistan, a ropę naftową – Kazachstan). Rosja pozostaje monopolistą, jeśli chodzi o transport centralnoazjatyckich surowców do Europy – i chce tę pozycję utrzymać, starając się nie dopuścić do powstania alternatywnych tras eksportu.

¹²⁵ Александр Садчиков, Ушла с базы. Россия может лишиться военных объектов за рубежом, *Московские Новости*, 6.07.2012, http://mn.ru/society_army/20120706/32-2216546.html

¹²⁶ Dostawy rozpoczęto na podstawie zawartego w 2010 r. ramowego kontraktu uzbecko-chińskiego, zakładającego eksport 10 mld m³ gazu (wielkość ta miała zostać osiągnięta w roku 2013). Uzbekistan jest największym producentem gazu w regionie – wydobywa rocznie ok. 63 mld m³ surowca (2011), z czego do tej pory eksportował jedynie 11–12 mld m³ (głównie do Rosji – która reeksportuje ten gaz do państw UE – a znikome ilości także do Kazachstanu, Tadżykistanu i Kirgistanu). Aleksandra Jarosiewicz, Uzbekistan rozpoczął eksport gazu do Chin, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 19.09.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-09-19/uzbekistan-rozpoczal-eksport-gazu-do-chin>

Największym rosyjskim inwestorem jest ŁUKoil, który od 2004 roku zainwestował w Uzbekistanie około 2,5 mld USD, a łącznie (biorąc pod uwagę obecnie realizowane projekty) ma być to ponad 6 mld USD. ŁUKoil zaangażowany jest w trzy projekty. Porozumienie PSA (Production Sharing Agreement – porozumienie o podziale produkcji) z narodowym holdingiem Uzbieknieftiegaz dotyczące złóż Kandym-Chauzak-Szady zostało podpisane w 2004 roku na 35 lat. W 2012 roku wydobyto z tych złóż 3,8 mld m³ gazu (na ŁUKoil przypadało 3,3 mld m³) oraz 19 tys. ton kondensatu gazowego (odpowiednio – 16 tys. ton)¹²⁷. Projekt Jugo-Zapadnyj Gissar, obejmujący siedem złóż naftowo-gazowych, rozpoczął się w 2008 roku (porozumienie PSA podpisano rok wcześniej na 35 lat). W 2012 roku wydobyto 1,15 mld m³ gazu (na ŁUKoil przypadł 1 mld m³) oraz 141 tys. ton ropy i kondensatu gazowego (udział ŁUKoilu – 121 tys. ton)¹²⁸. Projekt Aral znajduje się na wstępnym etapie realizacji (w latach 2007–2009 prowadzono prace poszukiwawcze metodą tomografii sejsmicznej). Udziałowcami tego projektu są oprócz ŁUKoilu (26,7%) oraz Uzbieknieftiegazu (26,7%) także chińska kompania CNPC (26,7%) oraz koreańska Korea National Oil Corporation (20%). W perspektywie średniookresowej (do 2018 roku), ŁUKoil chce osiągnąć – licząc łącznie wszystkie trzy projekty – roczny poziom wydobycia 18 mld m³ gazu, 0,5 mln ton kondensatu gazowego i 1 mln ton ropy¹²⁹.

Zarejestrowana w Szwajcarii firma Gas Project Development Central Asia AG (GPD), w której 50% udziałów ma Gazprom Germania, razem z Gazprom Zarubieźnieftiegaz utworzyły konsorcjum (udziały po 50%), które na mocy podpisanego na 15 lat porozumienia PSA z Uzbieknieftiegazem eksploatuje od 2009 roku złoża Szachpachty (w 2012 roku wydobycie wyniosło 280 mln m³, zapasy złoża ocenia się na 39,9 mld m³). Grupa GPD posiada także 25% udziałów w *joint venture* Kokdumalak-Gaz, które w 2012 roku uzyskało 5,2 mld m³ gazu towarzyszącego (*associated petroleum gas*, APG) z czego wyeksportowało 3,1 mld m³ gazu. Z kolei wydobycie Gissarnieftgazu, w którym GPD ma 40% udziałów, wyniosło w 2012 roku 1,1 mld m³, z czego 0,9 mld m³ wyeksportowano. Oprócz tego wydobyto 113 tys. ton ropy i 33 tys. ton kondensatu. Kompania ta wydobywa również niewielkie ilości ropy naftowej – przerabiana jest ona na miejscu i trafia na rynek wewnętrzny¹³⁰. W 2009 roku Gazprom Zarubieźnieftiegaz odkrył w Uzbekistanie złoża gazu Dżel.

¹²⁷ <http://www.lukoil-overseas.ru/projects/uzbekistan/81.php>

¹²⁸ <http://www.lukoil-overseas.ru/projects/uzbekistan/82.php>

¹²⁹ <http://www.lukoil-overseas.ru/projects/uzbekistan/79.php>

¹³⁰ <http://www.gazprom-germania.de/ru/cfery-biznesa/dobycha-prirodnogo-gaza.html>

Rosja od kilku lat oferuje Uzbekistanowi pomoc w budowie elektrowni jądrowej (na podstawie umowy, zawartej w czerwcu 2007 roku, dostarcza paliwo nuklearne do uzbeckiego reaktora doświadczalnego).

Dla działających w Uzbekistanie zagranicznych firm, zwłaszcza średnich i małych, dużym problemem jest wymiana waluty (kurs oficjalny znacznie odbiega od czarnorynkowego), transfer środków za granicę oraz brak banknotów o dużych nominałach¹³¹. Od 2011 roku media coraz częściej donoszą o przypadkach siłowego przejmowania takich firm (także rosyjskich¹³²). Stykają się one również z restrykcyjnymi regulacjami prawnymi i praktyką sądową. Latem 2012 roku uzbeckie władze pozbawiły np. licencji spółkę telefonii komórkowej Uzdunrobita (należącej w całości do rosyjskiej kompanii MTS, Mobilnyje Tie-leSistemy) za „systematyczne i powtarzające się naruszenia i niewypełnianie wymagań organu kontrolującego”. Pod zarzutem oszustw podatkowych aresztowano czterech menedżerów, a cały majątek spółki został zajęty. Kompania nie zgodziła się z zarzutami i wskazała na uchybienia proceduralne (m.in. jej przedstawiciele nie zostali dopuszczeni do postępowania sądowego)¹³³. 22 kwietnia 2013 roku uzbecki sąd gospodarczy ogłosił upadłość Uzdunrobity. Wcześniej, na przełomie 2009 i 2010 roku, w podobnych okolicznościach musiał zakończyć działalność w Uzbekistanie czołowy rosyjski producent artykułów spożywczych, firma Wimm-Bill-Dann¹³⁴.

Soft power

Po dwóch dekadach derusyfikacji (zob. 3.3.2. Przegląd relacji rosyjsko-uzbeckich), około roku 2010 proces ten uległ zahamowaniu – język rosyjski przestał być wypierany z przestrzeni publicznej, a przedstawiciele elity, także politycznej, otwierając posyłają dzieci i wnuki do szkół uczących w tym języku. Mimo że nie ma on w Uzbekistanie specjalnego statusu – jest traktowany jak każdy inny język obcy

¹³¹ Przyczyny te spowodowały, że wiele linii lotniczych zrezygnowało z połączeń z Uzbekistanem lub ograniczyło ich liczbę. Na różnego rodzaju trudności regularnie skarży się m.in. rosyjski Aeroflot, np. jesienią 2011 roku na uzbeckich kontaktach przewoźnika znajdowało się ponad 50 mln USD, z których kompania nie mogła korzystać (Компания «Аэрофлот» просит правительство России ответить на «недружественные» запретительные меры со стороны Узбекистана, *Fergananeews.com*, 21.03.2013, <http://www.fergananeews.com/news/20382>).

¹³² Znane są przypadki z lat 2011–2012, kiedy rosyjscy właściciele wywozili z Uzbekistanu z obawy przed przejęciem całe fabryki (sprzęt, wyposażenie) wraz z załogą. Dotyczyło to przedsiębiorstw działających poza Taszkentem.

¹³³ http://www.company.mts.ru/comp/press-centre/press_release/2012-08-31-1764524/

¹³⁴ Куркмас Бурибоев, Зиндан для олигархов, http://www.compromat.ru/page_28923.htm

– od końca 2012 roku dokumenty urzędów stanu cywilnego (akty urodzenia, zgonu, ślubu itp.) mogą być ponownie wypełniane po uzbecku i rosyjsku¹³⁵.

W Uzbekistanie działa 848 szkół ogólnokształcących z wykładowym rosyjskim, co stanowi 8,6% wszystkich tego typu placówek (są 8742 szkoły uzbeckojęzyczne, 417 – z językiem kazaskim, 377 – z karakałpackim, 256 – z tadżyckim). Uczy się w nich 8,33% wszystkich uczniów¹³⁶. Na wyższych uczelniach istnieją tzw. rosyjskie sektory, których studenci pobierają naukę po rosyjsku. W Taszkencie działają filie trzech rosyjskich wyższych uczelni: Rosyjskiego Uniwersytetu Ekonomicznego (od 1995 roku, ponad 500 studentów¹³⁷), Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego (od 2007 roku, 230 studentów¹³⁸) i Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Ropy i Gazu (od 2007 roku, około 600 studentów¹³⁹).

Rosjan, stanowiących w przededniu rozpadu ZSRR ponad półtoramilionową diasporę (ponad 8% ludności)¹⁴⁰, jest obecnie, według różnych szacunków, 250–900 tysięcy (0,85–3%)¹⁴¹. Organizacji, zrzeszających przedstawicieli diaspory jest niewiele – zapewne najwyżej kilkanaście (dokładnych danych brak)¹⁴². Istnieje oficjalne Towarzystwo Przyjaźni Uzbekistan–Rosja¹⁴³ i nieprzejawiające większej aktywności Rosyjskie Centrum Biznesu (brak własnej strony internetowej).

¹³⁵ Узбекским ЗАГСам разрешили использовать русский язык, *Lenta.ru*, 1.11.2012, <http://lenta.ru/news/2012/11/01/language/>

Wydaje się, że władze chcą powstrzymać dzięki takim gestom dalszy odpływ ludności nie-uzbeckiej (jej miejsce zajmują w dużych miastach Uzbegy ze wsi).

¹³⁶ Dane za rok szkolny 2012/2013: <http://uzedu.uz/rus/info/pokazateli/>

¹³⁷ <http://rea.uz/about/history/>

¹³⁸ <http://msu.uz/e/4f49c4da1adf57f542000000>

¹³⁹ <http://podrobno.uz/cat/obchestvo/kvoti+v+gubkina/>

¹⁴⁰ Według spisu powszechnego z 1989 roku – 1,65 mln osób (8,3% ogółu ludności Uzbeckiej SRR).

¹⁴¹ <http://echo.msk.ru/programs/linguafranca/1120730-echo/> oraz szacunki własne OSW.

¹⁴² Istniejące organizacje mają charakter kulturalny i w mniejszym stopniu społeczny. Jest to przede wszystkim Rosyjskie Centrum Kulturalne (RCK) w Uzbekistanie i działające w całym kraju organizacje afiliowane, noszące różne nazwy, np. Stowarzyszenie „Rosyjska Kultura” (w Termezie), Bucharskie Obwodowe Rosyjskie Centrum Kulturalne „Zgoda i Miłosierdzie”, Ośrodek „Ruś” w Samarkandzie itd. (<http://uzb.rs.gov.ru/node/16>). RCK funkcjonuje pod egidą Republikańskiego Międzynarodowego Centrum Kulturalnego – w ramach tej struktury działają także ośrodki kultury innych narodów, m.in. polski, ormiański, koreański, tadżycki itp. (http://www.icc.uz/rus/cultural_centre/).

¹⁴³ <http://uzru.uz/>

Towarzystwo działa pod egidą Rady Towarzystw Przyjaźni, skupiającej szereg podobnych struktur (<http://djku.uz/?do=friend>).

Działające w Taszkencie przedstawicielstwo Rossotrudnichestwa współpracuje z Rosyjskim Centrum Kulturalnym oraz różnymi instytucjami uzbekimi w organizacji imprez kulturalno-folklorystycznych, w Rosyjskim Ośrodku Nauki i Kultury odbywają się kursy rosyjskiego. Fundacja Russkij Mir prowadzi pięć specjalistycznych gabinetów językowych (po jednym w Czinazie, Ferganie i Nukusie oraz dwa w Taszkencie)¹⁴⁴, poza tym współorganizuje imprezy kulturalne i współdziała z rosyjską diasporą¹⁴⁵. Zakres działalności obu rządowych rosyjskich struktur jest wyraźnie węższy niż w Tadżykistanie.

W przestrzeni informacyjnej Uzbekistanu rola języka rosyjskiego jest wciąż istotna – choć w odróżnieniu od Tadżykistanu jeszcze trudniej dostępne są media rosyjskie. Na żądanie władz operatorzy sieci kablowych wstrzymują (czasowo bądź na stałe) nadawanie niektórych kanałów telewizyjnych (mogą je odbierać posiadacze indywidualnych anten satelitarnych), blokowane bywają rosyjskie portale informacyjne i społecznościowe oraz niektóre blogi¹⁴⁶. W telewizjach uzbeckich po rosyjsku emitowane są pojedyncze wybrane programy, zwłaszcza informacyjne. Więcej miejsca na audycje w tym języku przeznaczają miejscowe rozgłośnie (połowę czasu antenowego musi zajmować przekaz uzbecki)¹⁴⁷. Rosyjskojęzyczne gazety mają nakłady 5-15 tysięcy egzemplarzy (uzbeckojęzyczne – półtora-dwa razy wyższe). Do najważniejszych należą: *Prawda Wostoka* i *Nowosti Uzbekistana*. Niektóre tytuły ukazują się po rosyjsku i uzbecku, należy do nich na przykład rządowe *Narodnoje Slovo* (*Khalq Sozi*), a z czasopism specjalistycznych – *Nałogowyj Tamożennyj Wiestnik*¹⁴⁸. Rosyjski jest ważnym językiem uzbeckich portali informacyjnych, zarówno oficjalnych, jak i niezależnych: obok wyłącznie uzbeckojęzycznych są też wyłącznie rosyjskojęzyczne (np. *Vesti.uz* czy blokowany w Uzbekistanie *UzMetronom.com*), inne mają warianty rosyjski i uzbecki (np. *Uz24.uz* czy firmowany przez Radio Swoboda *Ozodlik.org*), ewentualnie rosyjski, uzbecki i angielski (np. *Podrobno.uz*). Internetowa strona agencji informacyjnej przy uzbeckim MSZ (*Jahonnews.uz*) redagowana jest po rosyjsku, uzbecku,

¹⁴⁴ http://www.russkiyimir.ru/russkiyimir/ru/rucenter/kabinet_list.html

¹⁴⁵ <http://www.russkiyimir.ru/russkiyimir/ru/catalogue/catalog.html?pageSize=40&catalog=&country=81®ion=&city=&company=>

¹⁴⁶ Zakaz objął m.in.: TV Centr, TNT i STS. Blokowanie stron internetowych nie ogranicza się do portali rosyjskich, obejmuje też portale zachodnie. <http://echo.msk.ru/programs/lingua-franca/1120730-echo/>

¹⁴⁷ *Ibidem*.

¹⁴⁸ *Ibidem*.

angielsku i arabsku, a strona agencji prasowej UNNA (*Uza.uz*) – po uzbecku, rosyjsku, angielsku, niemiecku, francusku, hiszpańsku, arabsku i chińsku. Oficjalne strony instytucji i agend rządowych mają zazwyczaj trzy wersje językowe: uzbecką, rosyjską i angielską.

W opinii uzbeckiego środowiska dziennikarskiego, dziennikarze rosyjskojęzyczni (zwłaszcza etniczni Rosjanie) mają nieco więcej swobody niż ich uzbeckojęzyczni koledzy i nie trafiają za swoją działalność do więzienia¹⁴⁹.

3.3.2. Przegląd relacji rosyjsko-uzbeckich

Strategiczne położenie Uzbekistanu – kraj graniczny z wszystkimi pozostałymi państwami Azji Centralnej oraz z Afganistanem – jego potencjał demograficzny (mieszka tam niemal połowa całej ludności regionu) oraz zasoby surowcowe sprawiają, że Taszkent od samego początku pretendował do roli lokalnego lidera. Wyrazem takich ambicji była m.in. niechęć do udziału we wszelkich strukturach zdominowanych przez Kreml. Uzbekistan rywalizuje o przywództwo w regionie z Kazachstanem, używa jednak zupełnie innych środków i instrumentów. Podczas gdy Astana włącza się we wszystkie inicjatywy integracyjne, często je inicjując, Taszkent się od nich zazwyczaj dystansuje (choć nie ma mowy o izolacji na wzór Turkmenistanu). W dwustronnych relacjach z sąsiadami zawęża pole dialogu, nie szukając porozumienia, ale eksponując, nieraz w sposób asertywny, własne narodowe interesy i forsując korzystne dla siebie rozwiązania, co prowadzi do licznych konfliktów (najostrzejszych – z Kirgistanem i Tadżykistanem).

Od wczesnych lat 90. Uzbekistan konsekwentnie i demonstracyjnie walczy z „syndromem postkolonialnym”. Desowietyzacja i wiążąca się z nią derusyfikacja przebiegały w kilku etapach. Pierwszym była kompleksowa zmiana radzieckich i rosyjskich nazw własnych (objęła nawet ulicę Puszkina w Taszkencie), z czym wiązało się także wprowadzenie w 1992 roku alfabetu łacińskiego do zapisu języka uzbeckiego (choć do tej pory używana jest również cyrylica), kolejnym – demontaż pomników i innych obiektów przypominających ZSRR i wcześniejsze rosyjskie panowanie. Pod koniec lat 2000. usunięto obiekty upamiętniające Wielką Wojnę Ojczyźnianą¹⁵⁰, np. jesienią w 2009 roku, w ciągu tylko jednego dnia zburzono w Taszkencie monumentalny kompleks Obrońcy

¹⁴⁹ *Ibidem*.

¹⁵⁰ Zapewne po to, aby wymazać ze zbiorowej pamięci ślady wspólnoty losów Uzbeków i Rosjan.

Ojczyzny oraz budynek byłej cerkwi prawosławnej¹⁵¹. W stolicy Uzbekistanu działa jedyne w Azji Centralnej muzeum rosyjskiej okupacji¹⁵².

Z perspektywy dwóch dekad „sinusoidalna” polityka Taszkontu (dłuższe okresy współpracy z Zachodem, przeplatane okresowo zacieśnianiem relacji z Moskwą), tłumaczona zwykle nieprzewidywalnymi decyzjami prezydenta Islama Karimowa, wydaje się konsekwentna, a jej cele, w tym przede wszystkim wzmocnienie suwerenności i niezależności Uzbekistanu – niezmiennie. Po rozpadzie ZSRR, w 1992 roku, Uzbekistan został stroną UBZ (układu o bezpieczeństwie zbiorowym), ale w 1999 roku nie podpisał protokołu przedłużającego jego obowiązywanie. Zamiast tego, wstąpił do GUAM – bloku nastawionych prozachodnio państw południa WNP. Po 11 września 2001 roku udostępnił koalicji swoją przestrzeń powietrzną, a na lotnisku wojskowym Karszi-Chanabad powstała amerykańska baza sił powietrznych. Relacje państw Zachodu z Taszkentem zaczęły się pogarszać m.in. pod wpływem obrońców praw człowieka, krytykujących swoje rządy za wspieranie dyktatury Karimowa, oraz lęku prezydenta, by w kraju nie doszło do kolorowej rewolucji. Po andiżańskiej masakrze (brutalne stłumienie opozycyjnych wystąpień w maju 2005 roku, co najmniej 187 zabitych, a prawdopodobnie znacznie więcej) Zachód zamroził stosunki z Uzbekistanem. W efekcie jednostki USA musiały opuścić Karszi-Chanabad¹⁵³. Zgodnie z logiką zero-jedynkową (zysk jednego gracza oznacza stratę drugiego i odwrotnie), nastąpiło sygnalizowane już zbliżenie uzbecko-rosyjskie (wystąpienie Uzbekistanu z GUAM i wstąpienie do OUBZ, związanie się Taszkontu z Moskwą traktatem sojuszniczym, zgoda na korzystanie z Karszi-Chanabadu przez lotnictwo rosyjskie)¹⁵⁴. Gdy Zachód zaczął wycofywać się z przyjętych sankcji (lata 2007–2008), Taszkent wrócił do wcześniejszej polityki, udostępniając ponownie USA i sojusznikom przestrzeń powietrzną i lotniska¹⁵⁵ oraz deklarując udział w projekcie gazociągowym Nabucco, odbieranym

¹⁵¹ Latem 2013 roku w Uzbekistanie został zablokowany dostęp do strony rosyjskiej Pravoslavie.ru i uzbeckiej Pravoslavie.uz, a także do strony prawosławnej telewizji rosyjskiej Sojuz. Но и в церкви всё не так..., Uzmanon, 13.08.2013, http://www.uzmetronom.com/2013/08/13/no_i_v_cerkvi_vsjo_ne_tak.html

¹⁵² Вадим Трухачев, Узбекистан включился в "войну с памятниками", Pravda.ru, 23.11.2009, <http://www.pravda.ru/world/formerussr/other/23-11-2009/1000713-0/>

¹⁵³ Z lotniska w Termezie korzystały natomiast cały czas jednostki niemieckie i duńskie.

¹⁵⁴ Ale pierwszą zagraniczną wizytę po Andiżanie Islam Karimow złożył w Chinach.

¹⁵⁵ Znaczenie Taszkontu dla Waszyngtonu i NATO wzrosło po uruchomieniu w 2009 roku tzw. północnego szlaku zaopatrzeniowego (ang. NDN) dla sił koalicji w Afganistanie (choć USA przez pewien czas wahały się, czy przyjąć uzbecką ofertę w pełnym wymiarze). Krótka (137 km) granica z Afganistanem jest łatwo dostępna dla ruchu lądowego (to najlepiej strzeżony odcinek afgańskich granic). Atutem kraju jest leżące na samej granicy miasto Termez z lot-

w Moskwie jako skierowany przeciwko Rosji. W październiku 2008 roku Uzbekistan wystąpił z Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (do której należał od marca 2006 roku)¹⁵⁶.

Rosja podjęła próbę utrzymania Uzbekistanu w swojej orbicie, oferując obok wspomnianego wycofania poparcia dla budowy wielkich hydroelektrowni w Kirgistanie i Tadżykistanie także wyższe ceny za uzbecki gaz: podczas wizyty w Taszkencie w styczniu 2009 roku prezydent Dmitrij Miedwiediew potwierdził, że Moskwa będzie kupować surowiec po cenach rynkowych (według medialnych spekulacji oznaczało to około 300 USD za 1000 m³)¹⁵⁷. Rosyjska propozycja padła w momencie, gdy kończono budowę gazociągu z Turkmenistanu do Chin, którym Uzbekistan zamierzał eksportować część swojego wydobycia, dlatego nie okazała się dla Taszkentu tak atrakcyjna, jak byłaby jeszcze kilka lat wcześniej. Wizyta prezydenta Islama Karimowa w Moskwie w kwietniu 2010 roku nie przyniosła przełomu. Szczyt potwierdził, że oba państwa mają sprzeczne interesy polityczne i ekonomiczne oraz odmienną wizję systemu bezpieczeństwa regionalnego w Azji Centralnej¹⁵⁸.

20 czerwca 2012 roku Uzbekistan zawiesił swoje członkostwo w OUBZ (trzeba zaznaczyć, że nawet należąc do Organizacji, nie brał udziału w ćwiczeniach wojskowych, odmówił też udziału w tworzonych przy niej Kolektywnych Siłach Reagowania Operacyjnego i wielokrotnie otwarcie kontestował jej plany, m.in. sprzeciwiał się otwarciu pod szyldem OUBZ rosyjskiej bazy wojskowej na południu Kirgistanu). Wydaje się, że obawy Taszkentu budziło przede wszystkim dążenie Moskwy do koordynacji działań państw-stron OUBZ w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa (co faktycznie oznaczałoby większą kontrolę

niskiem wojskowym, połączone ponadto linią kolejową z afgańskim Mazar-i Szarif. Z lotniska w Termezie korzystają nawet samoloty, które po drodze z Afganistanu nie lecą dalej przez Uzbekistan, tylko przez Tadżykistan, Kirgistan i Kazachstan. W latach 2010–2011 aż dwa razy była w Taszkencie amerykańska sekretarz stanu, Hillary Clinton. Do pierwszej wizyty doszło w grudniu 2010 roku przy okazji szczytu OBWE w Kazachstanie (oprócz Astany i Taszkentu pani Clinton odwiedziła Biszkek). Do drugiej – w październiku 2011 roku (pobyt w Taszkencie i Duszanbe).

¹⁵⁶ Do EaWG należą obecnie: Białoruś, Kazachstan, Kirgistan, Rosja i Tadżykistan. Szerzej – w rozdziale III.

¹⁵⁷ Maciej Falkowski, Miedwiediew w Uzbekistanie – Rosja wysyła sprzeczne sygnały do Azji Centralnej, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 27.01.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-01-28/miedwiediew-w-uzbekistanie-rosja-wysyla-sprzeczne-sygnały>

¹⁵⁸ Rosja-Uzbekistan: szczyt bez przełomu. *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 21.04.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-04-21/rosja-uzbekistan-szczyt-bez-przelomu>

Rosji). Jedną z inicjatyw budzących sprzeciw Taszkentu była np. rozważana możliwość ingerencji sił szybkiego reagowania OUBZ w państwach członkowskich w przypadku wewnętrznego zagrożenia ich stabilności¹⁵⁹. Fakt wystąpienia z OUBZ tym mocniej demonstrował uzbeckie ambicje prowadzenia suwerennej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, że Taszkent ogłosił swą decyzję zaledwie dwa tygodnie po wizycie Władimira Putina (dla którego była to trzecia oficjalna podróż po powrocie na urząd głowy państwa), co nadwerężyło w regionie wizerunek Rosji i samego prezydenta¹⁶⁰.

Rosja–Uzbekistan

Wystąpienie z OUBZ pozwala Taszkentowi na współpracę z USA i NATO bez konieczności konsultacji z członkami Organizacji, przede wszystkim Rosją. Jak się wydaje, Uzbekistan liczy nie tylko na zyski finansowe (np. z tytułu opłat tranzytowych), ale także na otrzymanie części uzbrojenia wycofujących się z Afganistanu sił. Pojawiają się również spekulacje, że po 2014 roku może powstać na terenie Uzbekistanu stała baza wojskowa USA¹⁶¹. Jednocześnie nie można wykluczyć, że w pewnych okolicznościach może dojść do kolejnego odwrócenia sojuszy i ponownego – zapewne mimo wszystko bardziej taktycznego niż strategicznego – ocieplenia relacji Taszkentu z Moskwą¹⁶². Należy pamiętać, że będąc w stanie blokować inne kraje (zwłaszcza Tadżykistan), Uzbekistan sam w znacznym stopniu uzależniony jest od Rosji (i Kazachstanu) w dziedzinie tranzytu eksportowanych przez siebie surowców (nie ma granicy z Chinami ani, jak Turkmenistan – z Iranem czy przez Morze Kaspijskie z Azerbejdżanem). Polityczne relacje między Moskwą a Taszkentem charakteryzuje całkowity brak zaufania, jednak Rosja pozostaje bardzo istotnym zagranicznym partnerem

¹⁵⁹ Marek Matusiak, Uzbekistan ponownie występuje z OUBZ, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 11.07.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-07-11/uzbekistan-ponownie-wystepuje-z-oubz>

¹⁶⁰ Władimir Putin chciał najprawdopodobniej nie tylko „dowartościować” Uzbekistan, ale także zademonstrować regionalnemu sojusznikowi – Kazachstanowi – że Moskwa ma w Azji Centralnej szerokie pole manewru (rosyjski prezydent udał się z Taszkentu do Astany).

¹⁶¹ Peter Leonard, US Cozies up to Outcast Uzbekistan for Afghan Role, *Bigstory.ap.org*, 6.07.2012, <http://bigstory.ap.org/article/us-cozies-outcast-uzbekistan-afghan-role>

¹⁶² Podczas wizyty Islama Karimowa w Moskwie (15 kwietnia 2013) zapowiedziano, że Uzbekistan przyłączy się do umowy o strefie wolnego handlu państw WNP, co jest sukcesem Moskwy, ale nie ogranicza przy tym suwerenności Taszkentu. Wojciech Górecki, Prezydent Uzbekistanu w Moskwie: ograniczona współpraca bez zaufania, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 17.04.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-04-17/prezydent-uzbekistanu-w-moskwie-ograniczona-wspolpraca-bez-zaufania>

handlowym Uzbekistanu, zajmując czwarte miejsce w uzbeckim eksporcie (12,8%, za Chinami – 18,5%, Kazachstanem – 14,6% i Turcją – 13,8%) i pierwsze w imporcie (20,6%, przed Chinami – 16,5%, Koreą Południową – 16,3% i Kazachstanem – 12,8%; dane za 2012 rok)¹⁶³.

3.4. Turkmenistan

3.4.1. Rosyjskie aktywa

Obecność militarna

Turkmenistan był jedynym państwem Azji Centralnej, które 15 maja 1992 roku nie podpisało tzw. traktatu taszkenckiego (Układ o Bezpieczeństwie Zbiorowym). Niemniej w 1993 roku Moskwa i Aszchabad zawarły bezterminowe porozumienie o wspólnej ochronie turkmeńskich granic. W marcu 1994 roku sformowano grupę operacyjną (liczącą do trzech tysięcy żołnierzy) – rosyjscy *pogranicznicy* stacjonowali na granicach z Afganistanem oraz Iranem¹⁶⁴. W 1995 roku rząd prezydenta Saparmurada Nijazowa zadeklarował neutralny status państwa. W konsekwencji *pogranicznicy* opuścili Turkmenistan (ostatni – w grudniu 1999 roku)¹⁶⁵.

Obecność gospodarcza

Aktywa gospodarcze Rosji w Turkmenistanie są skromne. Spośród rosyjskich firm, realizujących projekty w sferze gazowo-naftowej, na rynku obecna jest Itera, kontynuująca w 2013 roku prace przygotowawcze na „bloku 21” turkmeńskiego szelfu (mającego zawierać 219 mln ton ropy naftowej i 100 mld m³ gazu). Pod koniec lat 2000. udział w badaniach geologicznych złóż gazu na szelfie Morza Kaspijskiego brał Gazprom. Liczącym się na turkmeńskim rynku rosyjskim podmiotem jest firma MTS (Mobilnyje TieleSistemy), działająca w branży telefonii komórkowej. W 2005 roku kompania ta (pod marką MTS-Turkmenistan) kupiła w dwóch transakcjach w sumie 100% akcji BCTI – największego

¹⁶³ <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/uz.html>

¹⁶⁴ Государственная пограничная служба Туркменистана, *Agentura.ru*, <http://www.agentura.ru/press/about/jointprojects/greatgame/pogranturkmen/>

¹⁶⁵ Туркмения отказывается от услуг российских пограничников, *Scripts.online.ru*, 27.05.1999, http://scripts.online.ru/misc/news/99/05/27_013.htm

wówczas operatora w kraju. Pod koniec 2010 roku obsługiwała 2,4 mln abonentów (na niewiele ponad 5 mln mieszkańców). Wtedy też zmuszona była zawiesić świadczenie usług w związku z upływem pięcioletniego terminu umowy z miejscowym resortem łączności. Firmie udało się wznowić działalność w Turkmenistanie w sierpniu 2012 roku¹⁶⁶.

Soft power

Konsekwentna *turkmenizacja* wszystkich dziedzin życia publicznego, wdrażana wraz z polityką izolacjonizmu przez kolejnych prezydentów, Saparmurada Nijazowa i Gurbanguły Berdymuhammedowa, bardzo ograniczyła rosyjskie wpływy także w obszarze *soft poweru*¹⁶⁷. Dodatkowo zmniejszyły się one w wyniku emigracji dużej części etnicznych Rosjan i innych nie-Turkmenów¹⁶⁸. W Aszchabadzie działa obecnie jedna szkoła, w której nauczanie odbywa się w języku rosyjskim¹⁶⁹. W części innych szkół w stolicy i poza nią istnieją pojedyncze klasy z wykładowym rosyjskim (w powszechnej opinii reprezentują one wyższy poziom niż klasy turkmeńskojęzyczne)¹⁷⁰. Około roku 2000 język rosyjski został wyparty z wyższych uczelni – zlikwidowano „rosyjskie sektory” i możliwość studiowania w tym języku. Powstałą lukę częściowo zapełniła sieć tureckich placówek oświatowych¹⁷¹. Jednocześnie znajomość rosyjskiego

¹⁶⁶ MTC вернулись на рынок Туркмении после почти двухлетнего перерыва, *Gazeta.ru*, 30.08.2012, http://www.gazeta.ru/business/news/2012/08/30/n_2507237.shtml

¹⁶⁷ Np. już w 1991 roku do zapisu języka turkmeńskiego wprowadzono formalnie alfabet łaciński (w ciągu następnych lat ulegał on kilkakrotnie różnym modyfikacjom).

¹⁶⁸ Według spisu powszechnego z 1989 roku Rosjan było niemal 334 tys. (prawie 9,5% ogółu ludności Turkmeńskiej SRR). Obecnie, według szacunków, jest ich około 165 tys. (3,23% ludności).

¹⁶⁹ Jest to istniejąca od 2002 roku Turkmeńsko-Rosyjska Szkoła im. Puszkina, w której uczy się około 800 uczniów. Jej absolwenci mają prawo wstępu na wyższe uczelnie w Rosji. Pod koniec 2009 roku prezydenci Gurbanguły Berdymuhammedow i Dmitrij Miedwiediew uroczystie otworzyli jej nową siedzibę (<http://www.trsoosh.edu.tm/about.html>). Według medialnych doniesień, zapisanie dziecka do tej szkoły – uchodzącej za prestiżową i o wysokim poziomie – wiąże się z koniecznością zapłacenia kilku tysięcy dolarów łapówki (Туркменистан: Почем бесплатное образование в русской школе?, *Fergananews.com*, 30.12.2009, <http://www.fergananews.com/articles/6420>).

¹⁷⁰ <http://www.echo.msk.ru/programs/linguafranca/1125130-echo/>
Brak wiarygodnych danych na temat liczby takich klas.

¹⁷¹ W 2009 roku działało w Turkmenistanie 14 turkmeńsko-tureckich szkół ogólnokształcących, turecka szkoła podstawowa, centrum edukacyjne „Baszkent” oraz Międzynarodowy Uniwersytet Turkmeńsko-Turecki (А.Шустов, Русские школы вытесняются турецкими. Состояние русского образования в ЦентрАзии, *Baromig.ru*, 11.12.2009, <http://www.baromig.ru/foreign-experience/rossiyskaya-diaspora-za-rubezhom/russkie-shkoly-vytesnyayutsya-turetskimi-sostoyanie-russkogo-obrazovaniya-v-tsentrarii.php>). W uniwersy-

pozostaje, przynajmniej w Aszchabadzie, relatywnie wysoka¹⁷². W programie nauczania, który wszedł w życie w roku szkolnym 2013/2014, wyodrębniono w bloku filologicznym „Ojczysty język i literaturę” oraz oddzielnie „Język rosyjski” i „Języki obce”¹⁷³.

Turkmeńskie przedstawicielstwo Rossotrudnicestwa nie ma oddzielnej strony internetowej: informacje o jego działalności – imprezach kulturalnych, akademiach z różnych okazji – znajdują się na stronie centrali tej agencji¹⁷⁴. Russkij Mir nie prowadzi żadnych placówek. Na swoich stronach odsyła do Towarzystwa Kontaktów Kulturalnych i Handlowo-Gospodarczych z Rosją w Turkmenistanie (mającego 6 oddziałów w całym kraju¹⁷⁵) – ale brak jakichkolwiek informacji o aktywności tej struktury.

Dostęp do mediów rosyjskich jest znikomy, w związku z czym nie mają one na sytuację w Turkmenistanie większego wpływu (posiadacze indywidualnych anten satelitarnych mogą odbierać rosyjską telewizję, ale większą popularnością cieszą się – jak należy wnioskować z relacji prasowych – kanały tureckie¹⁷⁶). W odróżnieniu od innych państw Azji Centralnej do Turkmenistanu nie dociera nawet rosyjska prasa drukowana¹⁷⁷. Rosyjskie strony internetowe blokowane są na jeszcze szerszą skalę, niż ma to miejsce w Uzbekistanie.

Turkmeńskie stacje telewizyjne nadają po rosyjsku jedynie krótkie bloki o charakterze informacyjno-rozrywkowym. Wyjątkiem jest przeznaczony dla zagranicy kanał Turkmenistan, który emituje programy w siedmiu językach: turkmeńskim, angielskim, rosyjskim, francuskim, chińskim, arabskim i perskim. Rozgłośnie radiowe są całkowicie turkmeńskojęzyczne. Wśród prasy najwyższy nakład ma rosyjskojęzyczny *Niejtralnyj Turkmenistan* (ponad 45

tecie tym kształci się obecnie około 1200 studentów, a docelowo, od roku akademickiego 2015/2016 – będzie około 3000 studentów.

¹⁷² Obserwacje własne z pobytu w grudniu 2011 roku. W taksówce, kiosku, księgarni, kantorze czy na bazarze można było swobodnie porozumieć się po rosyjsku.

¹⁷³ Новой эпохе – новый образовательный потенциал, *Turkmenistan.gov.tm*, 3.03.2013, <http://www.turkmenistan.gov.tm/?id=3465>

¹⁷⁴ <http://rs.gov.ru/node/1473>
Aktywności nie przejawia aszchabadzki Rosyjski Ośrodek Nauki i Kultury.

¹⁷⁵ <http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/catalog.html?pageSize=40&catalog=&country=80®ion=&city=&company=>

¹⁷⁶ <http://www.echo.msk.ru/programs/linguafranca/1125130-echo/>

¹⁷⁷ Mogą ją prenumerować tylko wybrane instytucje; pojedyncze egzemplarze dostępne są po wysokiej cenie na rynkach i bazarach (wraz z innymi towarami sprowadzają je w ramach tzw. importu walizkowego indywidualni handlarze).

tysięcy egzemplarzy – gdy ukazujący się po turkmeńsku *Turkmenistan* osiąga 36,5 tysiąca). Oprócz wspomnianej gazety, po rosyjsku ukazuje się także kilka czasopism, m.in. *Wozrożdżenije*. Agencja prasowa TDH ma stronę internetową po turkmeńsku, rosyjsku i angielsku, podobnie portale informacyjne *Turkmeninform.com* i *Turkmenistan.gov.tm*.

Przy ambasadzie rosyjskiej w Aszchabadzie (Rosja ma też konsulat w Turkmenbaszy) działa przedstawicielstwo Federalnej Służby Migracyjnej.

3.4.2. Przegląd relacji rosyjsko-turkmeńskich

W relacjach rosyjsko-turkmeńskich dominowały i dominują kwestie energetyczne.

W chwili rozpadu ZSRR jedynym turkmeńskim gazociągiem eksportowym był szlak Azja Centralna – Centrum, biegnący do Rosji przez Uzbekistan i Kazachstan. Moskwa chciała ten stan rzeczy utrzymać, zachowując pozycję tranzytowego monopolisty¹⁷⁸. Z tego powodu starała się blokować powstawanie nowych połączeń. Niepokoiły ją zwłaszcza plany budowy gazociągu transkaspjskiego, który łączyłby się w Azerbejdżanie ze szlakiem Baku-Tbilisi-Erzurum i dostarczał gaz odbiorcom na Zachodzie, oraz pokrywający się z tą trasą unijny projekt Nabucco. Rosyjską reakcją na te projekty było ogłoszenie w 2007 roku planów konkurencyjnych tras – gazociągu Nadkaspjskiego¹⁷⁹ i South Stream¹⁸⁰. Z kolei Aszchabad dążył do dywersyfikacji siatki gazociągów, co uniezależniałoby go od jednego odbiorcy i dawało dużo lepszą pozycję negocjacyjną. Pod koniec 1997 roku został uruchomiony 200-kilometrowy gazociąg Korpeże-Kurtkuj do Iranu, obliczony na przesył 8 mld m³ rocznie, a pod koniec 2009 roku – liczący ponad tysiąc osiemset kilometrów gazociąg Turkmenistan – Chiny (planowana przepustowość – 40 mld m³).

¹⁷⁸ Turkmeński gaz, podobnie jak uzbecki, był w większości reeksportowany do Europy Zachodniej.

¹⁷⁹ Gazociąg Nadkaspjski o planowanej przepustowości 20 mld m³ miał biec wschodnim wybrzeżem Morza Kaspjskiego z Turkmenistanu przez Kazachstan do Rosji, łącząc się z magistralą Azja Centralna – Centrum. Wstępne trójstronne porozumienie (Rosja – Kazachstan – Turkmenistan) w sprawie budowy trasy podpisano w listopadzie 2007 roku. W październiku 2010 roku Rosja zrezygnowała z realizacji tego projektu.

¹⁸⁰ Projekt South Stream niemal dubluje planowaną trasę Nabucco (szlak z Rosji przez Morze Czarne do Bułgarii, a stamtąd przez Serbię i Węgry do Baumgarten w Austrii, a w wariantcie dwunitekowym, także do Grecji i Włoch). Ceremonia inauguracji budowy morskiego odcinka magistrali odbyła się 7 grudnia 2012 roku. Rosja rozważa przesyłanie tamtędy gazu z Turkmenistanu, Uzbekistanu i Azerbejdżanu.

9 kwietnia 2009 roku doszło do awarii magistrali Azja Centralna – Centrum i wstrzymania dostaw turkmeńskiego gazu do Rosji. Według strony turkmeńskiej, przyczyną było nagłe i znaczne zmniejszenie odbioru surowca przez Gazprom. Mimo naprawy uszkodzeń przesyłu gazu nie wznowiono – rosyjski koncern zażądał rewizji obowiązującego długoletniego kontraktu, domagając się obniżenia ceny gazu albo wielkości dostaw (w wyniku kryzysu w Europie gwałtownie spadło zapotrzebowanie na gaz i jego cena – Gazprom, reeksportując turkmeński surowiec i obniżając własne wydobycie, nie był w stanie wypracować oczekiwanych zysków¹⁸¹). U podłoża rosyjsko-turkmeńskiego konfliktu gazowego leżało także dążenie strony rosyjskiej do objęcia kontroli nad planowanym gazociągiem Wschód – Zachód, mającym połączyć największe turkmeńskie złożę Jolotan z wybrzeżem Morza Kaspijskiego (Moskwa obawiała się, że w przyszłości gazociąg mógłby stać się częścią promowanego przez USA i UE szlaku transkapijskiego). Gazprom zmniejszył pobór turkmeńskiego gazu wkrótce po tym, jak Aszchabad odrzucił propozycję udziału rosyjskiego koncernu w realizacji tego projektu¹⁸².

Konflikt przynosił większe straty Turkmenistanowi, pozbawionemu zaplanowanych dochodów (według szacunków: około 1 mld USD miesięcznie) i zmuszonemu wstrzymać wydobycie na 195 złożach, co groziło ich zniszczeniem. Zbliżająca się inauguracja magistrali do Chin i uzyskany w Chinach kredyt sprawiły jednak, że rosyjskie naciski nie były już takie skuteczne. Ostatecznie dostawy do Rosji wznowiono na początku 2010 roku, choć eksport zatrzymał się na poziomie zaledwie 10,5 mld m³ (przed kryzysem było to około 40 mld m³). W podobnym czasie (na początku stycznia 2010 roku) uruchomiono drugi krótki gazociąg z Turkmenistanu do Iranu (Dowletabad–Changiran, 182 kilometry, przepustowość do 12 mld m³). Realną dywersyfikację rynków zbytu zapewniłby Aszchabadowi gazociąg transkaspiski, należy jednak oczekiwać, że w najbliższych latach wzrośnie uzależnienie Turkmenistanu od kierunku chińskiego (obecnie podpisane kontrakty zakładają dostawy w wysokości 65 mln m³ gazu ziemnego).

W latach 2011 i 2012 wysoki poziom napięcia w relacjach Aszchabadu z Moskwą wciąż się utrzymywał. Ograniczeniu przez Rosję importu gazu turkmeńskiego towarzyszyła rosyjska kampania medialna sugerująca „libijski scenariusz” w Turkmenistanie¹⁸³.

¹⁸¹ Dodatkowo, kilka miesięcy wcześniej Gazprom zaczął płać za turkmeński gaz wyższe stawki.

¹⁸² Aleksandra Jarosiewicz, Rosyjsko-turkmeńska wojna gazowa, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 3.06.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-06-03/rosyjsko-turkmenska-wojna-gazowa>

¹⁸³ Aleksandra Jarosiewicz, Turkmenistan coraz bliżej z Chinami, *Tydzień na Wschodzie*, OSW,

W pierwszej połowie 2013 roku stosunki dwustronne zostały zdominowane przez kwestie wynikające z przygotowywanej nowej ustawy o obywatelstwie Turkmenistanu, w której nie przewidziano instytucji podwójnego obywatelstwa. Sprawa ta dotknęła ponad 43 tysiące obywateli rosyjskich, mieszkających na stałe w Turkmenistanie. Niezależnie od konieczności zrzeczenia się jednego z obywatelstw istniała obawa, że nie będą oni mogli podróżować za granicę – od 10 lipca z kraju mogą wyjeżdżać tylko posiadacze paszportów biometrycznych, te zaś od chwili ich wprowadzenia w 2006 roku nie były takim osobom wydawane. W wyniku intensywnych konsultacji dyplomatycznych osiągnięto porozumienie, dzięki któremu po nowe paszporty mogły zgłaszać się osoby, które uzyskały podwójne obywatelstwo przed 10 kwietnia 2003 roku (tego dnia prezydenci Rosji i Turkmenistanu podpisali protokół o wygaśnięciu porozumienia o podwójnym obywatelstwie). W dalszej kolejności paszporty mają być dostępne także dla tych, którzy uzyskali swój status już po tej dacie, jednak nie później niż do dnia wejścia w życie protokołu (strona turkmeńska ratyfikowała go 22 kwietnia 2003 roku, strona rosyjska miała to uczynić jesienią 2013 roku, jednak do stycznia 2014 roku tego nie zrobiła; protokół zacznie obowiązywać po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych)¹⁸⁴.

Rosja-Turkmenistan

Moskwa ma minimalne możliwości oddziaływania na sytuację w Turkmenistanie, który prowadzi politykę samoizolacji, połączonej z dywersyfikacją odbiorców swoich surowców energetycznych. Rosja nie liczy się w turkmeńskim eksporcie (pierwsze miejsce zajmują Chiny – 66%, drugie Ukraina – 7%, trzecie Włochy – 4,5%), choć z 13% udziału w imporcie ustępuje jedynie Chinom (20,1%) oraz Turcji (17,5%; dane za 2012 rok)¹⁸⁵.

30.11.2011, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-11-30/turkmenistan-coraz-blizej-z-chinami>

Zob. np.: Евгений Минченко, Ливийский сценарий для Туркмении, <http://www.rbcdaily.ru/politics/opinion/562949982814811>

¹⁸⁴ Nowa ustawa o obywatelstwie Turkmenistanu weszła ostatecznie w życie 3 lipca 2013 roku. W dodanym w wyniku ustaleń ze stroną rosyjską artykule 5. zapisano, że inne obywatelstwo obywatela Turkmenistanu „nie jest uznawane” i jednocześnie zaznaczono, że osoby, które takie obywatelstwo posiadają, traktowane są wyłącznie jako obywatele Turkmenistanu. W ten sposób ustawodawca zaakceptował istnienie takich osób. Do 9 lipca 2013 roku (ostatni dzień obowiązywania starych turkmeńskich paszportów) po paszporty biometryczne zgłosiło się ponad 6 tys. osób z podwójnym, turkmeńskim i rosyjskim obywatelstwem, a ponad 1 tys. już nowy dokument podróży otrzymało. ИТАР-ТАСС, 9.07.2013. Tekst ustawy o obywatelstwie jest dostępny: <http://www.chrono-tm.org/2013/07/opublikovan-zakon-o-grazhdanstve-turkmenistana/>

¹⁸⁵ <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/tx.html>

4. Relacje rosyjsko-kazaskie

Spośród państw Azji Centralnej najściślejsze więzy łączyły i łączą Rosję z Kazachstanem¹⁸⁶. To jedyny kraj regionu wspominany w kolejnych koncepcjach polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej (gdzie mówi się o nim w kontekście projektów integracyjnych na obszarze byłego ZSRR: Astana aktywnie uczestniczy we wszystkich tego rodzaju przedsięwzięciach, a kilka z nich zainicjowała, choć integrację widzi nieco inaczej niż Moskwa). Kazachstan ma największe w regionie kaspijskim (uwzględniając również Azerbejdżan) zasoby ropy naftowej, a także znaczne zapasy gazu ziemnego (porównywalne z uzbeckimi i ustępujące jedynie turkmeńskim). Jest również jedynym państwem regionu, z którym Rosja graniczy¹⁸⁷. Z tego tytułu stanowi dla Moskwy naturalną barierę przed zagrożeniami z południa (terroryści, narkotyki, ekstremistyczne idee) i odgrywa ważną rolę z punktu widzenia bezpieczeństwa. Południowa granica Kazachstanu opisywana jest przez niektórych rosyjskich ekspertów jako południowa strategiczna rubież Federacji Rosyjskiej¹⁸⁸. Na Rosję przypada aż 38,4% kazaskiego importu (pierwsze miejsce, na drugim są Chiny z 16,8%, na trzecim – Ukraina z 6,6%) oraz 7,3% importu (czwarte miejsce, po Chinach z 17,9%, Włoszech z 16,8% i Holandii z 8,1%; dane za 2012 rok)¹⁸⁹.

4.1. Rosyjskie aktywa

Obecność militarna

Po rozpadzie ZSRR na terytorium Kazachstanu pozostało szereg obiektów wojskowych, bardzo istotnych dla obronności Rosji. Obecnie Rosja dzierżawi w tym państwie obiekty zajmujące łączną powierzchnię 11 mln ha.

Kompleks Bajkonur¹⁹⁰ (składa się z kosmodromu o tej samej nazwie oraz miasta Bajkonur – były Leninsk) znajduje się w obwodzie kyzylordyńskim, na wschód od Jeziora Aralskiego. Pierwsza umowa dzierżawy Bajkonuru została

¹⁸⁶ Państwo to bywa z regionu wyodrębniane. W ZSRR używano zbitki pojęciowej „Azja Środkowa i Kazachstan”.

¹⁸⁷ Długość wspólnej granicy wynosi 6846 km (choć w literaturze spotyka się też liczbę 7512 km). Kazaskie władze traktują jako swój atut położenie i ogromną powierzchnię kraju, oferując sąsiadom usługi tranzytowe.

¹⁸⁸ Дмитрий Тренин, *Post-Imperium...*, op. cit., s. 180.

¹⁸⁹ http://www.stat.kz/digital/vnesh_torg/Pages/default.aspx

¹⁹⁰ Formalnie do niedawna 5. Państwowy Poligon Doświadczalny Ministerstwa Obrony Rosji.

podpisana w 1994 roku (na 20 lat). W roku 2004 okres dzierżawy został przedłużony do 2050 roku. Koszt dzierżawy to 115 mln USD rocznie. Rosja wystrzeliwuje z Bajkonuru rakiety typu Sojuz i Proton, wynoszące kompleksy orbitalne. W 2012 roku miało miejsce 21 startów rakiet – najwięcej na świecie¹⁹¹.

Casus Bajkonuru

W latach 1997–2011 rosyjskie Ministerstwo Obrony stopniowo przekazywało poszczególne jednostki wchodzące w skład kompleksu Roskosmosowi (rosyjskiej Federalnej Agencji Kosmicznej). Obecnie na terenie Bajkonuru działają następujące rosyjskie przedsiębiorstwa: filia Korporacji Raketowo-Kosmicznej RKK Energia, filia Państwowego Centrum Raketowo-Kosmicznego CSKB Progress, filia Państwowego Produkcyjno-Badawczego Centrum Kosmicznego im. M. Chruniczewa (GKNPC) oraz Centrum Eksploatacji Obiektów Naziemnej Infrastruktury Kosmicznej (CENKI).

W 2012 roku Kazachstan nie dopuścił do planowanego startu kilku sputników, przeciągając ustalenia w sprawie miejsca upadku rakiet nośnych¹⁹². W grudniu 2012 roku szef kazaskiej agencji kosmicznej Kazkosmos Talgat Musabajew powiedział, że Astana i Moskwa rozważają przygotowanie nowego porozumienia, które zakładałoby stopniowe odejście od dzierżawy obiektów na rzecz ich wspólnego wykorzystania (miasto Bajkonur miałoby przy tym przejść spod jurysdykcji Rosji, pod którą się obecnie znajduje, pod jurysdykcję Kazachstanu)¹⁹³. Następnie rząd Kazachstanu zatwierdził plan startów rakiet nośnych Proton na 2013 rok, obniżając z powodów ekologicznych ich liczbę z planowanych 17 na 12, co narażało Rosję na straty w wysokości pół miliarda USD (koszt zerwania zawartych już międzynarodowych kontraktów). W odpowiedzi rosyjski MSZ skierował do Astany notę, w której zapowiedział rozważenie wycofania się z szeregu wspólnych projektów kosmicznych (m.in. projektu kompleksu Bajterek)¹⁹⁴. Konflikt został

¹⁹¹ <http://novosti-kosmonavtiki.ru/news/4209/>

Na drugim miejscu znalazł się amerykański ośrodek lotów kosmicznych na przylądku Cavanaugha na Florydzie – 10 startów.

¹⁹² Ольга Самофалова, На правах хозяина. Казахстан мешает России выполнять запуски с Байконура, *Vz.ru*, 26.05.2012, <http://vz.ru/economy/2012/5/26/580679.html>

¹⁹³ Решение о статусе "Байконура" могут принять после 2050 г, считают в ГД, *Ria.ru*, 10.12.2012, <http://ria.ru/science/20121210/914211038.html>

¹⁹⁴ Иван Чеберко, Россия выдвинула ультиматум Казахстану на \$500 млн, *Izvestia.ru*, 24.01.2013, <http://izvestia.ru/news/543574>

doraźnie zażegnany – 28 marca 2013 roku po pierwszym posiedzeniu nowo utworzonej rosyjsko-kazachstańskiej komisji międzyrządowej ds. Bajkonuru wicepremier Rosji Igor Szuwałow powiedział, że między stronami nie ma żadnych rozbieżności, a plan startów na 2013 rok został ostatecznie ustalony. Z kolei wicepremier Kazachstanu Kajrat Kelimbetow zapewnił, że Astana nie zamierza rewidować umowy dzierżawnej¹⁹⁵. Niewykluczone, że strona kazaska chciała wymóc większy udział finansowy Rosji we wspólnych projektach kosmicznych, ewentualnie sondowała determinację Moskwy do utrzymania Bajkonuru. W rosyjskiej prasie pojawiły się spekulacje o planach dzierżawy kosmodromu USA (po wypowiedzeniu umowy w Moskwie)¹⁹⁶. Dla Moskwy znaczenie Bajkonuru spadnie po uruchomieniu w latach 2015–2018 powstającego obecnie w obwodzie amurskim kosmodromu „Wostocznyj”¹⁹⁷.

Pozostałe dzierżawione przez Rosję obiekty wojskowe w Kazachstanie to¹⁹⁸:

- Samodzielny węzeł radiotechniczny 3. Oddzielnej Armii Obrony Rakietowo-Kosmicznej Wojsk Kosmicznych Rosji (specjalistyczny radar, tzw. obiekt „Bałchasz-9”). Znajduje się w Prioziarsku nad jeziorem Bałchasz na północ od Ałmaty. Wchodzi w skład połączonego systemu uprzedzania o ataku rakietowym, a także rejestruje techniczne parametry bojowych kompleksów rakietowych, testowanych na poligonie Sary-Szagan¹⁹⁹;

Kompleks kosmiczno-rakietowy Bajterek powstaje na terenie Bajkonuru i na bazie jego infrastruktury. Kazachstańsko-rosyjską spółkę akcyjną, powołaną do jego budowy i dalszej eksploatacji utworzono w 2005 roku. Rozpoczęcie działalności kompleksu zaplanowano na rok 2015 (<http://www.bayterek.kz/about/>).

¹⁹⁵ 4 lipca 2013 roku grupa opozycyjnych działaczy i przedstawicieli partii politycznych zapelowała do władz o zakazanie startów rakiet z Bajkonuru i zamknięcie wszystkich poligonów dzierżawionych przez Rosję. Powodem apelu było rozbicie się wystrzelonej dwa dni wcześniej rakiety nośnej Proton-M. Opozycjoniści wskazali na niebezpieczeństwo skażenia środowiska i zagrożenie dla okolicznych mieszkańców.

¹⁹⁶ Tatiana Serwetnyk, Kazachstan dalej od Kremla?, *Rzeczpospolita*, 30.02.2013.

¹⁹⁷ В 2018 году Россия начнет космические запуски с "Восточного", *Infuture.ru*, <http://www.infuture.ru/article/9019>

Niezależnie od nowego kosmodromu Moskwa zamierza korzystać z Bajkonuru do zakończenia jego dzierżawy. Елена Объедкова, Первую ракету с космодрома "Восточный" запустят в 2015 году, *Rg.ru*, 4.04.2013, <http://www.rg.ru/2013/04/04/popovkin-site.html>

¹⁹⁸ Военные объекты, арендуемые Россией за рубежом, *Ria.ru*, 11.12.2012, <http://ria.ru/spravka/20121211/914287081-print.html?ria=vqizj1k4o8pcskkmornk3v7o6mknpmfi>

¹⁹⁹ Węzeł należy do Kazachstanu; opłata, jaką Rosja uiszcza za jego wykorzystywanie, nie jest znana. 29 stycznia 2013 roku szefowie resortów obrony Rosji i Kazachstanu podpisali umowę w sprawie utworzenia wspólnego regionalnego systemu obrony powietrznej (takiego, jaki Rosja utworzyła wcześniej z Białorusią).

- 10. Państwowy Poligon Doświadczalny Ministerstwa Obrony Rosji (Sary-Szagan). Poligon zajmuje tereny położone w czterech obwodach Kazachstanu (rozciągają się na długości 600 km z zachodu na wschód i 250 – z północy na południe²⁰⁰);
- 929. Państwowy Ośrodek Doświadczalny Lotnictwa Ministerstwa Obrony Rosji im. Czkałowa. Sztab znajduje się w Rosji, w obwodzie astrachańskim, ale poligony (o numerach 85., 171. i 231.) – w północno-zachodnim Kazachstanie;
- 5580. Baza Zabezpieczenia Prac Badawczych (były 11. Państwowy Poligon Doświadczalny Ministerstwa Obrony Rosji – poligon Emba). Na terenie bazy bada się i testuje broń obrony przeciwlotniczej;
- Samodzielny Pułk Transportu Lotniczego Rosyjskich Sił Powietrznych, stacjonujący na lotnisku w Kustanaju. Zapewnia transport na potrzeby wymienionych obiektów.

Opłata za dzierżawę wszystkich poligonów na terenie Kazachstanu wynosi obecnie 27,5 mln USD rocznie.

Obecność gospodarcza

Obecność gospodarcza Rosji w Kazachstanie koncentruje się – podobnie jak w Uzbekistanie i Turkmenistanie – głównie w sektorach surowcowych. Rosyjskie podmioty interesuje przede wszystkim eksploatacja i transport surowców; dążą one do tego, aby przy relatywnie niskich inwestycjach utrzymać dominującą (choć już nie monopolistyczną) pozycję Rosji jako kraju tranzytowego. Kazachstan konsekwentnie, choć małymi krokami, stara się dywersyfikować trasy przesyłowe²⁰¹. W 2006 roku uruchomiono ropociąg ze złóż nad Morzem

²⁰⁰ Военные базы России за границей. Справка, *Centrasia.ru*, 16.02.2010, <http://www.centrasia.ru/newsA.php?st=1266297300>

²⁰¹ Jedenaście lat temu prezydent Nazarbajew mówił o tym w wypowiedzi dla *Gazety Wyborczej*: „Kazachstan dąży do tego, aby w przyszłości rurociągi bieły w różnych kierunkach, a nie jak obecnie tylko przez Rosję. Poparliśmy projekt Baku–Ceyhan, a nasz udział w nim będzie zależeć od rentowności tej inwestycji, opłat za tranzyt, sytuacji na śródziemnomorskim rynku ropy itd. Ważny będzie również rurociąg do zachodnich Chin, ale to sprawa przyszłości – na razie nie osiągnęliśmy niezbędnego poziomu wydobywania. Nie wykluczamy wreszcie trasy przez Iran”. Marzę o Unii Eurazjatyckiej [z prezydentem Kazachstanu Nursułtanem Nazarbajewem rozmawiają Marek J. Karp i Wojciech Górecki], *Gazeta Wyborcza*, 23.05.2002.

Kaspijskim do zachodnich Chin, w perspektywie będzie możliwy eksport gazu poszerzonym gazociągiem z Turkmenistanu do Chin (biegnącym przez Uzbekistan i Kazachstan). W perspektywie średnioterminowej Kazachstan może stać się głównym konkurentem Rosji na rynkach europejskim i chińskim z poziomem eksportu rzędu 150 mln ton ropy rocznie.

ŁUKoil w Kazachstanie

Najważniejszym rosyjskim graczem na rynku gazowo-naftowym jest ŁUKoil, działający w Kazachstanie od 1995 roku (do chwili obecnej zainwestował tam ponad 4,7 mld USD). Kompania wydobywa jedną dziesiątą pozyskiwanych w tym kraju węglowodorów, a kazaskie aktywa stanowią prawie 90% wszystkich jej aktywów zagranicznych. ŁUKoil uczestniczy w siedmiu projektach wydobywczych (w sześciu pod szyldem LUKOIL Overseas), jest też udziałowcem konsorcjum KTK (Kaspijskie Konsorcjum Rurociągowie), które wybudowało, eksploatuje i będzie rozbudowywać ropociąg KTK (Tengiz–Noworosyjsk), poprzez kompanię Lukarco. Te projekty to:

- Złoże Kumkol w obwodzie kyzylordyńskim. Operatorem projektu jest spółka Turgai Petroleum (z 50% udziałami ŁUKoilu i chińskiego CNPC; zawieszono spółkę JV z kazaskim PetroKazakhstanem). Kontrakt na eksploatację złoża podpisano w 1996 roku na 25 lat. W 2012 roku wydobyto tam 2,14 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 1,07 mln ton) oraz 222 mln m³ gazu (udział ŁUKoilu – 111 mln m³)²⁰².

- Złoże Karaczaganak w obwodzie zachodniokazachstańskim. Operator projektu to Karachaganak Petroleum Operating Company, w której ŁUKoil ma 13,5%. Porozumienie PSA podpisano w 1997 roku na czterdzieści lat. Wydobycie w 2012 roku wyniosło 12,2 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 1,4 mln ton) oraz 17,5 mld m³ gazu (udział ŁUKoilu – 2,1 mld m³)²⁰³.

- Złoże Arman w obwodzie mangystauskim. Operatorem projektu jest spółka Arman (z 50% udziałami ŁUKoilu i chińskiego Sinopec). Kontrakt na eksploatację złoża podpisano w 1994 roku na 30 lat, ŁUKoil uczestniczy w projekcie od 2005 roku. Wydobycie w 2012 roku wyniosło 67,2 tys.

²⁰² <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/39.php>

²⁰³ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/61.php>

ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 39,5 tys. ton) oraz 10 mln m³ gazu (udział ŁUKoila – 4,6 mln m³)²⁰⁴.

– Złoże Siewiernyje Buzaczi w obwodzie mangystauskim. Operatorem projektu jest spółka JV Buzaczi (z 50% udziałami chińskiego CNPC i spółki Caspian Investments, w której po 50% udziałów mają ŁUKoil i Sinopec). Kontrakt na eksploatację złoża podpisano w 1997 roku na 25 lat, ŁUKoil uczestniczy w projekcie od 2005 roku. Wydobycie w 2012 roku wyniosło 2 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 0,5 mln ton) oraz 94 mln m³ gazu (udział ŁUKoilu – 23,5 mln m³)²⁰⁵.

– Złoże Karakuduk w obwodzie mangystauskim. Operatorem projektu jest spółka KarakudukMunaj (z 50% udziałami ŁUKoilu i Sinopecu). Kontrakt na eksploatację złoża podpisano w 1995 roku na 25 lat, ŁUKoil uczestniczy w projekcie od 2005 roku. W 2012 roku wydobyto ze złoża 1,13 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 0,57 mln ton) oraz 110 mln m³ gazu (udział ŁUKoilu – 56 mln m³)²⁰⁶.

– Połączone w jednym projekcie złoże Alibekmoła i Kożasaj w obwodzie aktiubińskim. Operatorem projektu jest spółka Kazachoil Aktobe (z 50% udziałami kazaskiego KazMunaiGazu i 25% – ŁUKoilu i Sinopecu). Kontrakt na eksploatację złoża podpisano w 1999 roku na 25 lat, ŁUKoil uczestniczy w projekcie od 2005 roku. W 2012 roku wydobyto ze złoża 1,25 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 313 tys. ton) oraz 63 mln m³ gazu (udział ŁUKoilu – 16 mln m³)²⁰⁷.

– Złoże Tengiz i Korolewskoje (projekt Tengiz) w obwodzie atyrauskim. Operatorem projektu jest spółka Tengizchevroil. ŁUKoil (poprzez Lukarco, w której w 2009 roku odkupił pozostałe 50% udziałów od BP) ma w niej obecnie 5% udziałów (pozostali udziałowcy to Chevron – 50%, ExxonMobil – 25% i KazMunaiGaz – 20%). Kontrakt na eksploatację podpisano w 1993 roku na 40 lat, ŁUKoil uczestniczy w projekcie od 1997 roku. W 2012 roku wydobyto z tego jednego z najbogatszych złóż Kazachstanu 24,2 mln ton ropy (w tym udział ŁUKoilu – 1,2 mln ton) oraz 11,7 mld m³ gazu (udział ŁUKoilu – 0,6 mld m³)²⁰⁸.

²⁰⁴ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/63.php>

²⁰⁵ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/64.php>

²⁰⁶ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/65.php>

²⁰⁷ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/67.php>

²⁰⁸ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/3988.php>

Oprócz powyższych, ŁUKoil nabył udziały w kilku projektach obejmujących złoża w kazaskim sektorze Morza Kaspijskiego. Są to: Atasz, Tiub-Karagan, Jużnyj Żambaj i Južnoje Zaburunie oraz Chwałynskoje²⁰⁹.

ŁUKoil jest też udziałowcem konsorcjum KTK (Lukarco posiada w nim 12,5% udziałów). Pozostali udziałowcy KTK to: rząd Rosji (reprezentowany przez Transneft – 24% i KTK Company – 7%), razem – 31%, rząd Kazachstanu (reprezentowany przez państwową kompanię KazMunaiGaz) – 19%, Chevron Caspian Pipeline Consortium Co. – 15%, Mobil Caspian Pipeline Co. – 7,5%, Rosneft – Shell Caspian Ventures Ltd. – 7,5%, Eni International (N.A.) N.V. – 2%, Oryx Caspian Pipeline LLC – 1,75%, BG Overseas Holdings Ltd. – 2% i Kazakhstan Pipeline Ventures LLC (JV KazMunaiGazu i BP) – 1,75%²¹⁰. W 2012 roku ropociągami przesłano około 35 mln ton ropy naftowej²¹¹.

Wspomniana wyżej Rosneft ma w Kazachstanie udziały w dwóch projektach: w bloku Adaj w obwodzie atyrauskim (udziały po 50% z Sinopec)²¹² i na złożu Kurmangazy (szelf Morza Kaspijskiego, 25% udziałów)²¹³. Oba projekty znajdują się we wstępnych fazach realizacji.

Gazprom obecny jest również w dwóch projektach. Pierwszy obejmuje zagospodarowanie zasobów struktury Centralnaja na szelfie kaspijskim (koncern założył spółkę CentrKaspNeftegaz z ŁUKoilem z udziałami po 50%, ona z kolei dysponuje połową udziałów w projekcie – drugą połowę ma kazaska kompania KazMunaiGaz). Projekt drugi, znajdujący się w początkowej fazie realizacji, dotyczy złoża Imaszewskoje, znajdującego się na pograniczu Kazachstanu i Rosji. Na podstawie umowy międzyrządowej z 2010 roku pracami zajmują się: Gazprom i KazMunaiGaz²¹⁴.

²⁰⁹ Marek Menkiszak, Ewa Paszyc, Iwona Wiśniewska, *Aktywność gospodarcza Rosji...*, op. cit. W posiadanie udziałów w spółkach Kazachoil Aktobe, Buzachi, KarakudukMunaj i Arman oraz praw do eksploatacji Jużnyj Żambaj i Južnoje Zaburunie ŁUKoil wszedł, przejmując w październiku 2005 roku za 2 mld USD 100% zarejestrowanej na Bermudach grupy Nelson Resources, do której te udziały wcześniej należały.

²¹⁰ <http://www.cpc.ru/RU/about/Pages/shareholders.aspx>

²¹¹ <http://lukoil-overseas.ru/projects/kazakhstan/3989.php>

²¹² http://www.rosneft.ru/Upstream/Exploration/international/adaj_kazakhstan/

²¹³ 50% udziałów na kazaski KazMunaiGaz, pozostałe 25% nie zostało rozdysponowane. http://www.rosneft.ru/Upstream/Exploration/international/kurmangazy_kazakhstan/

²¹⁴ <http://www.gazprom.ru/about/production/projects/deposits/kazakhstan/>

Od 2007 roku w Kazachstanie obecny jest Gazpromnieft'. Dysponuje w tym kraju siecią 50 stacji benzynowych²¹⁵.

Rosja jest aktywnym graczem na kazaskim rynku wydobycia uranu i energetyki nuklearnej²¹⁶. Działa tam kanadyjska kompania Uranium One, której głównym udziałowcem (51,4% akcji) jest rosyjski holding Atomrzedmietżołoto, kontrolowany przez państwową korporację Rosatom. W Kazachstanie Uranium One posiada 70% udziałów w spółce Betpak Dala, do której należą złoża Akdala (wydobycie w 2012 roku – 1095 ton, z tego na Uranium One przypadło 766 ton) oraz Jużnyj Inkaj (1870 ton, Uranium One – 1309 ton); 50% w spółce Karatau, do której należy złoża Karatau (2135 ton, Uranium One – 1068 ton) i w spółce Akbastau, do której należy złoża Akbastau (1203 tony, Uranium One – 601 ton); 49,67% w spółce Zariecznoje, do której należy złoża Zariecznoje (942 tony, Uranium One – 468 ton) oraz 30% w spółce Kyzylkum, do której należy złoża Charasan (582 tony, Uranium One – 175 ton)²¹⁷. Rosja kupuje też rudę uranową od podmiotów kazaskich.

29 marca 2011 roku strony kazaska i rosyjska uzgodniły kompleksowy program współpracy w sferze pokojowego wykorzystania energii atomowej, zakładający budowę elektrowni jądrowej w pobliżu miasta Aktau²¹⁸. W maju 2007 roku zainicjowano rosyjsko-kazaski projekt międzynarodowego centrum wzbogacania uranu w rosyjskim Angarsku wraz z proponowanym międzynarodowym centrum utylizacji zużytego paliwa nuklearnego i międzynarodowym bankiem paliwa nuklearnego²¹⁹. Rosja dostarcza także paliwo do kazaskich reaktorów badawczych. Aktywność Moskwy w omawianej dziedzinie świadczy o próbie konsolidacji pod jej kontrolą sektora nuklearnego na

²¹⁵ Zob.: http://www.gpnbonus.ru/our_azs/

²¹⁶ W Rosji wydobyto w 2012 roku 2872 tony uranu, co stanowi niespełna 5% światowego wydobycia (6. miejsce na świecie). Miejsce pierwsze zajmuje Kazachstan, który wydobył 21 317 ton (36,5% światowego wydobycia). <http://www.world-nuclear.org/info/Nuclear-Fuel-Cycle/Mining-of-Uranium/World-Uranium-Mining-Production/#.UdmV7ztFCf9>

²¹⁷ Dane za: http://www.armz.ru/media/File/facts/2013/armz_annual_report_20120608_encr.pdf
Na temat wcześniejszych przekształceń własnościowych w sektorze wydobycia uranu zob.: Marek Menkiszak, Ewa Paszyc, Iwona Wiśniewska, *Aktywność gospodarcza Rosji...*, *op. cit.*

²¹⁸ http://www.atomstroyexport.ru/about/projects/perspective/vber_300/

²¹⁹ Inicjatywę zgłosił szef Rosatomu Siergiej Kirijenko na sesji MAEA w Wiedniu 18 września 2007 roku. Odpowiednie porozumienie między Rosatomem a MAEA zostało zawarte 29 marca 2010 roku. Na jego mocy w Angarsku powstał, na koszt Rosji, magazyn niskowzbożonego uranu (dla 1 reaktora o mocy 1000 MW), z którego można go kupować po cenach spotowych. Marek Menkiszak, Ewa Paszyc, Iwona Wiśniewska, *Aktywność gospodarcza Rosji...*, *op. cit.*

obszarze poradzieckim. Rosja odbudowuje w tym celu stare więzi kooperacyjne i wykorzystuje istniejącą poradziecką infrastrukturę. Na przeszkodzie staje jej rosnąca konkurencja międzynarodowa i obawy niektórych państw (m.in. właśnie Kazachstanu) przed uzależnieniem od Rosji w ramach współpracy nuklearnej, w tym wydobywczej²²⁰.

Rosyjskie spółki mają udziały w kompaniach zajmujących się wydobywaniem i wzbogacaniem rud ołowiano-cynkowych na złożu Akżał, eksploatacją złóż molibdenu²²¹, a także złóż węgla kamiennego²²².

W sektorze elektroenergetyki do najważniejszych rosyjskich aktywów należy 50% udziałów kompanii Inter RAO w Ekibastuskiej Państwowej Elektrowni Rejonowej – 2 (znanej pod skrótem EGRES-2, węglowej) w obwodzie pawłodarskim, która wytwarza około 12% energii produkowanej w Kazachstanie. Obecnie działają dwa bloki po 500 MW każdy, a do 2015 roku zaplanowano oddanie dwóch dalszych, jest to jednak mało realne. Część wytwarzanej energii jest eksportowana do Rosji linią wysokiego napięcia Ekibastuz–Barnauł (została ona odbudowana i uruchomiona dzięki inwestycji Inter RAO JES w wysokości 1,5 mln USD)²²³.

Rosyjska kompania AwtoWaz (produkująca samochody Łada) kupiła w 2008 roku za około 80 mln USD 25% plus 1 akcję kompanii Azja Auto – największego kazaskiego producenta samochodów (marki: Łada, Kia, Škoda i Chevrolet)²²⁴.

Rosyjskie podmioty są także obecne w Kazachstanie m.in. w sektorach telefonii komórkowej i bankowości. Spośród 32 257 zarejestrowanych osób prawnych, filii i przedstawicielstw z obcym kapitałem, aż 9201 reprezentuje kapitał rosyjski²²⁵.

²²⁰ *Ibidem*.

²²¹ *Ibidem*.

²²² Kompania RusAl utworzyła wraz kazaskim holdingiem Samruk spółkę JV Bogatyr' Komir, która jest właścicielem największego złoża węgla kamiennego w WNP (Ekibastauskiego). <http://rusal.ru/press-center/files/RUSAL%20Media%20Pack%202011%20RUS.pdf>
<http://www.bogatyr.kz/ru/about/>

²²³ 70% energii importowanej przez Rosję pochodzi z Kazachstanu. Marek Menkiszak, Ewa Paszyc, Iwona Wiśniewska, Aktywność gospodarcza Rosji..., *op. cit.*

²²⁴ *Ibidem*.

²²⁵ Dane na 1 stycznia 2013. Kapitał turecki reprezentuje 3918 podmiotów, chiński – 2782 podmioty, niemiecki – 1253 podmioty (http://www.stat.kz/digital/bizness_registr/Pages/archiv_12.aspx).

Zgodnie z kazaską konstytucją (art. 7, p. 2), język rosyjski ma status „języka oficjalnego”. Od 2007 roku w Kazachstanie realizowany jest program „trójjęzyczności”, w myśl którego w przyszłości obywatele kraju powinni znać trzy języki: kazaski, rosyjski i angielski²²⁶. Według danych ze spisu powszechnego 2009 roku, rosyjski czynnie (w mowie i piśmie) znało aż 84,8% mieszkańców Kazachstanu (kazaski – 62%, angielski – 7,7%), a biernie – aż 94,4% (odpowiednio: 74% i 15,4%)²²⁷. W grudniu 2012 roku zapadła decyzja o zmianie alfabetu, którym zapisywany jest język kazaski, z cyrylicznego na łaciński (do 2025 roku), co symbolizować ma uniezależnianie się kraju od Rosji²²⁸.

Szkolnictwo w Kazachstanie pozostaje wciąż w znacznym stopniu rosyjskojęzyczne. W roku szkolnym 2011/2012 na 7706 (z tego – 7596 państwowych) istniejących w kraju szkół ogólnokształcących było 1508 szkół z wykładowym rosyjskim (19,5%). Także zdecydowana większość szkół dwu- i wielojęzycznych (2163 placówki, czyli 28%) prowadziła klasy właśnie rosyjskojęzyczne²²⁹. Rosyjski dominuje na kazaskich wyższych uczelniach oraz w nauce – w języku tym powstaje zdecydowana większość prac doktorskich i habilitacyjnych²³⁰. Działa 7 filii rosyjskich wyższych uczelni, między innymi Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego (od 2001 roku²³¹) oraz Moskiewskiego Instytutu Lotniczego²³².

²²⁶ В Казахстане на госуровне принят культурный проект "Триединство языков", *Centrasia.ru*, 24.07.2007, <http://www.centrasia.ru/newsA.php?st=1185221100>

²²⁷ <http://demoscope.ru/weekly/2010/0443/panormo1.php#7>

Według danych z połowy lat 2000., 66% mieszkańców Kazachstanu posługiwało się rosyjskim w życiu codziennym.

²²⁸ Раушан Нуршаева, Казахстан перейдет с кириллицы на „современную” латиницу, *Ru.Reuters.com*, 14.12.2012, <http://ru.reuters.com/article/topNews/idRUMSE8BD02D20121214>

²²⁹ Szkół z wykładowym kazaskim było 3843, czyli niemal 50%. В Казахстане насчитали 3843 школы с казахским языком обучения и 1508 с русским, *News.nur.kz*, 25.01.2012, <http://news.nur.kz/207313.html>

Dla porównania – w ostatnich latach istnienia ZSRR w Ałma Acie, ówczesnej stolicy Kazaskiej ZSRR, działały tylko 2 szkoły z wykładowym kazaskim.

²³⁰ <http://echo.msk.ru/programs/linguafranca/1012040-echo/>
Zdaniem ambasadora Kazachstanu w Rosji Gałyma Obrabzakowa, język rosyjski jest w Kazachstanie szerzej rozpowszechniony niż kazaski. Zdarza się, że języka państwowego nie znają nawet urzędnicy, często etniczni Kazachowie (*ibidem*).

²³¹ <http://www.msu.kz/index.php>

²³² <http://www.mai.ru/info/subfac/voshod>

Mniejszość rosyjska stanowi ponad jedną piątą ludności²³³ i jest skupiona w licznych organizacjach²³⁴, z których do największych (i zarazem najstarszych) należą między innymi: Kozacka Wspólnota Siedmiorzeczna z 6 oddziałami²³⁵, Związek Kozaków Kraju Stepowego (12 oddziałów)²³⁶, Republikański Słowiański Ruch „Ład” (14 oddziałów)²³⁷, Rosyjska Wspólnota Kazachstanu (14 oddziałów)²³⁸, Słowiańskie Centrum Kulturalne (7 oddziałów)²³⁹ oraz Rosyjskie Narodowe Kulturalne Centrum Młodzieżowe „Rusiczi”²⁴⁰. Niektóre organizacje wydają własne biuletyny i prowadzą regularnie aktualizowane strony internetowe²⁴¹, inne nie informują szerzej o swojej działalności. Założone w 1999 roku Stowarzyszenie Rosyjskich, Słowiańskich i Kozackich Organizacji Kazachstanu skupia ponad 40 organizacji i wydaje w 5000 egzemplarzy tygodnik *Russkij Wiestnik*²⁴².

Aktywną działalność prowadzą dwa przedstawicielstwa Rossotrudnicestwa (w Astanie i Ałmaty), które współpracują z czołowymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi Kazachstanu²⁴³. Fundacja *Russkij Mir* prowadzi trzy rosyjskie centra (ośrodki) – w Astanie, Aktiubińsku i Ust’-Kamienogorsku²⁴⁴, ponadto wspomaga nauczycieli języka rosyjskiego i utrzymuje kontakty z szerokim spektrum kazaskich mediów oraz z organizacjami rosyjskiej mniejszości narodowej.

²³³ W 2009 roku Kazachowie stanowili około 63%, a Rosjanie – niespełna 24% ogółu ludności Kazachstanu.

²³⁴ Na stronach rosyjskiej ambasady w Astanie dostępne są dane 38 organizacji (zob. przypis 29).

²³⁵ Семиреченская казачья община, <http://kazak-center.ru/index/o-64>

²³⁶ http://kazak-center.ru/news/roo_sojuz_kazakov_stepnogo_kraja_itogi_i_perspektivy/2010-04-18-516

²³⁷ Na stronie <http://www.arvedi.kz/lad.html> organizacja podaje, że ma 24 filie (ale wymienionych jest tylko 14) oraz 50 tys. członków.

²³⁸ Organizacja podaje, że formalnie liczy 60 tys. członków (ale aktywnie działa 3–4 tys.). <http://www.msrs.ru/organisations/kazakhstan/176/>

²³⁹ Organizacja liczy 5 tys. członków: <http://www.slavcentr.kz/>

²⁴⁰ <http://vserusskie.ru/org/?id=7216fc785998497187aaec87825c6b50>

²⁴¹ Strony kazaskich Rosjan to ponadto m.in.: <http://www.arvedi.kz/> i <http://www.rusazia.net/>

²⁴² <http://www.msrs.ru/organisations/kazakhstan/174/>

²⁴³ <http://kaz.rs.gov.ru/>

Strona jest często aktualizowana, zawiera szeroką informację o wszelkich wydarzeniach organizowanych i współorganizowanych przez placówki Rossotrudnicestwa.

²⁴⁴ http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=4325&catalog=&country=79®ion=&city= http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=3522&catalog=&country=79®ion=&city= http://www.russkiymir.ru/russkiymir/ru/catalogue/company_view.html?id=4324&catalog=&country=79®ion=&city=

Język rosyjski dominuje w przestrzeni informacyjnej w stopniu jeszcze większym, niż ma to miejsce w Kirgistanie. Podobnie jak tam, przekaz w tym języku realizują zarówno media rosyjskie z Rosji (szeroko dostępne), jak rosyjskie miejscowe (między innymi *Argumenty i Fakty w Kazachstanie*, *Komsomolskaja Prawda Kazachstan*) i kazaskie rosyjskojęzyczne (w tym telewizje, które na audycje i programy po rosyjsku przeznaczają znaczną część czasu antenowego). Rosyjski jest też najpopularniejszym językiem informacyjnych i analitycznych portali internetowych (na przykład *Zonakz.net*, *Risk.kz* czy mający również wariant kazaski *Newskaz.ru*). Serwisy agencji prasowych dostępne są z reguły po kazasku, rosyjsku i angielsku (*Interfax.kz*) lub w większej liczbie języków (Kazinform na stronie *Inform.kz* – dodatkowo po arabsku)²⁴⁵.

Obok ambasady w Astanie Rosja posiada konsulaty generalne w Ałmaty, Ural-sku i Ust'-Kamienogorsku. Ponadto oddzielne przedstawicielstwa mają: Baszkortostan, Dagestan i Tatarstan. Działą Przedstawicielstwo Handlowe Federacji Rosyjskiej oraz przedstawicielstwo Federalnej Służby Celnej.

4.2. Przegląd relacji rosyjsko-kazaskich²⁴⁶

W okresie tuż przed rozpadem ZSRR Kazachowie nie stanowili w Kazachstanie większości bezwzględnej. Według spisu powszechnego z 1989 roku było ich 39,7% (Rosjan: 37,8%). Ta niekorzystna dla narodu tytularnego sytuacja, w połączeniu z dużym obszarem i małą gęstością zaludnienia, skłoniła prezydenta Nursułtana Nazarbajewa do podjęcia decyzji o przeniesieniu stolicy z leżącej na południu kraju Ałma Aty (dzisiejsze Ałmaty) do położonej bardziej na północ i znacznie bliżej granicy z Rosją Akmoły (dawniej Celinograd, obecnie Astana), gdzie Kazachów było najmniej. Ustanawiając tam ośrodek państwowości, Kazachowie wzmocnili się w tej części kraju (na początku lat 90. rosyjscy nacjonaliści, m.in. Władimir Żyrynowski, wielokrotnie żądali przyłączenia północnego Kazachstanu do Rosji).

²⁴⁵ Bogaty katalog stron internetowych kazaskich mediów (łącznie z lokalnymi) można znaleźć pod adresem: <http://www.nomad.su/?z=1>

²⁴⁶ W związku z intensywnością kontaktów rosyjsko-kazaskich (do spotkań prezydentów dochodzi kilka razy w roku, kontakty na niższych szczeblach, m.in. szefów regionów przygranicznych, są również częste), przegląd ten siłą rzeczy ma charakter bardziej ogólny niż w przypadku relacji Rosji z innymi państwami regionu i skupia się na głównych tendencjach i kierunkach. Szczegółowość poprzednich przeglądów wynikała z potrzeby przedstawienia konkretnych studiów przypadku, np. rosyjskiej gry wokół kwestii hydroenergetycznych.

Nazarbajew uznał ponadto, że dla zapewnienia krajowi stabilności i bezpieczeństwa najkorzystniejsze będzie włączenie go w sieć różnego rodzaju projektów integracyjnych. Kazachstan aktywnie uczestniczył we wszystkich tego typu przedsięwzięciach, a kilka z nich zainicjował. 21 grudnia 1991 roku na szczycie w Ałma Acie powołano rozszerzoną Wspólnotę Niepodległych Państw (wcześniej należały do niej tylko republiki słowiańskie: Rosja, Białoruś i Ukraina), a 10 października 2000 roku w Astanie – Eurazjatycką Wspólnotę Gospodarczą. Jeszcze w 1994 roku kazaski prezydent zgłosił pomysł utworzenia Unii Eurazjatyckiej. Polityka taka wynikała z jednej strony z obaw przed chińską dominacją i chęci równoważenia chińskich wpływów (Astana blisko współdziałała z Pekinem w ramach SzOW oraz w formacie relacji dwustronnych), z drugiej – z budowy wizerunku kraju jako promotora stabilności i międzynarodowej współpracy oraz wyrazistego, samodzielnego podmiotu o pewnych ambicjach globalnych. Sprzyjała temu promowana przez Nazarbajewa wizja Kazachstanu jako państwa wielonarodowego i wielokulturowego – prezydent nie dopuścił do rozwinięcia się kazaskiego nacjonalizmu, zapobiegając konfliktom i napięciom na tle etnicznym²⁴⁷.

Idee integracyjne zbliżają Kazachstan do Rosji, jednak oba kraje mają odmienne wizje integracji obszaru byłego ZSRR. Granice tego procesu (z punktu widzenia Astany) Nursułtan Nazarbajew wytyczył 18 stycznia 2013 roku na spotkaniu z szefami misji zagranicznych akredytowanych w Kazachstanie, gdzie stwierdził, że Astana sprzeciwia się przekształceniu projektów gospodarczych w platformę integracji politycznej z Rosją jako liderem i reprezentantem państw członkowskich (prezydent powiedział, że „nie ma powrotu do ZSRR”). Astana nie chce też tworzenia ponadnarodowych organów, których zwolennikiem jest Moskwa. Symbolicznym gestem była w tym kontekście decyzja o przejściu Kazachstanu na alfabet łaćniński. O asertywności strony kazaskiej i jej determinacji w obronie własnych interesów świadczą również okresowe wzrosty napięcia między oboma państwami, spowodowane na przykład wspomnianymi kontrowersjami wokół kosmodromu Bajkonur²⁴⁸.

²⁴⁷ Jak zauważają eksperci (np. rozmowa OSW z Nikołajem Kuźminem, dziennikarzem tygodnika *Ekspiert*, Ałmaty, 12 grudnia 2011 roku), Nazarbajew traktuje integrację także jako sposób rozwiązywania problemów wewnętrznych kraju, np. kwestie gospodarcze stara się przenosić na poziom Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EaWG), zaś kwestie związane z bezpieczeństwem – na forum Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ), a czasem dialogu z NATO. Astana również odwołuje się przy tym do idei eurazjatyckich: tłumaczy nimi specyfikę kraju, leżącego tak jak Rosja na dwóch kontynentach (zob. przypis 38). O projektach integracyjnych szerzej w następnym rozdziale.

²⁴⁸ Aleksandra Jarosiewicz, Kazachstan dystansuje się wobec integracyjnych projektów Moskwy, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 23.01.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-01-23/kazachstan-dystansuje-sie-wobec-integracyjnych-projektow->

Biorąc powyższe od uwagę, relacje rosyjsko-kazaskie można jednak (z zastrzeżeniami) określić jako partnerskie, czego nie da się powiedzieć o stosunkach Rosji z Kirgistanem, Tadżykistanem, Uzbekistanem ani Turkmenistanem²⁴⁹. Jednocześnie Moskwę i Astanę dzielą sprzeczne interesy gospodarcze, a w ciągu ostatnich dwudziestu lat nie udało się istniejących różnic zniwelować. Jak już wspomniano, Moskwa dąży do utrzymania dominującej pozycji w dziedzinie transportu regionalnych węglowodorów na światowe (przede wszystkim – europejskie) rynki, Kazachstan natomiast stara się tę pozycję podważyć i zmniejszyć uzależnienie od biegnących przez Rosję tras przesyłowych. W perspektywie średnioterminowej Rosja utrzyma swoją pozycję, a nawet ją wzmocni (po planowanym zwiększeniu przepustowości ropociągu Tengiz – Noworosyjsk²⁵⁰). Sytuacja ta może ulec zmianie pod koniec dekady, wraz z uruchomieniem wydobycia ze złoża Kaszagan i planowanym dużym eksportem ropy przez Morze Kaspijskie²⁵¹.

Wspomniane sprzeczności z pewnością nie wpłyną jednak na bliską współpracę obu państw, a rodzące się napięcia będą najprawdopodobniej łagodzone (tak jak dotychczas). Obok wymienionych wyżej przesłanek, wpływ na to ma podzielana przez obie stolice obawa przed destabilizacją sytuacji w całym regionie po zakończeniu misji ISAF w Afganistanie oraz w kontekście możliwego kryzysu sukcesyjnego w Uzbekistanie²⁵².

Wcześniej, 12 października 2012 roku na kazasko-tureckim forum biznesu w Stambule Nazarbajew powiedział: „Po tym, jak w 1861 roku został zabity ostatni kazaski chan, byliśmy kolonią Cesarstwa Rosyjskiego, a następnie Związku Radzieckiego. W ciągu 150 lat Kazachowie o mało nie utracili swoich tradycji narodowych, zwyczajów, języka, religii. Z pomocą Najwyższego w 1991 roku proklamowaliśmy naszą niepodległość”. <http://inform.kz/rus/article/2502148>

²⁴⁹ Dmitrij Trienin zauważył, że „dla Moskwy Astana to nie część problemu [bezpieczeństwa w Azji Centralnej – przyp. WG], ale – kluczowy element rozwiązania wszelkich problemów regionu”. (Дмитрий Тренин, *Post-Imperium...*, op. cit., s. 177).

²⁵⁰ Kaspijskie Konsorcjum Rurociągowie (KTK), będące właścicielem i operatorem ropociągu, podjęło ostateczną decyzję w sprawie zwiększenia przepustowości szlaku z obecnych 28 do 67 mln ton ropy rocznie 15 grudnia 2010. Obecnie około 75% eksportowanej przez Kazachstan ropy transportowane jest przez Rosję (na ropociąg do Noworosyjska przypada ok. 40% eksportu surowca z Kazachstanu). Ponadto Kazachstan wysyła ropę do Chin (ok. 10%) oraz przez Morze Kaspijskie i Kaukaz (ok. 15%). Przeważająca większość kazaskiej ropy (ok. 75%) trafia do basenu Morza Czarnego, skąd kierowana jest na rynki międzynarodowe (w tym europejski).

²⁵¹ Aleksandra Jarosiewicz, Rosja głównym korytarzem dla eksportu ropy z Kazachstanu, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 29.12.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-12-29/rosja-glownym-korytarzem-dla-eksportu-ropy-z-kazachstanu>

²⁵² Kryzys sukcesyjny możliwy jest także w samym Kazachstanie. Trudno obecnie przewidzieć, w jaki sposób nastąpi przekazanie władzy oraz czy i na ile następny przywódca będzie kontynuował politykę Nazarbajewa (m.in. w zakresie udziału w projektach integracyjnych oraz w stosunku do mniejszości narodowych).

III. KONTEKST WIELOSTRONNY I MIĘDZYNARODOWY

1. Azja Centralna w inicjatywach integracyjnych Moskwy

Integracja obszaru poradzieckiego to jeden z priorytetów rosyjskiej polityki zagranicznej. W przyjętej 12 lutego 2013 roku Koncepcji polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej zapisano, że Moskwa będzie „aktywnie wspierać proces eurazjatyckiej integracji gospodarczej, realizując wspólnie z Białorusią i Kazachstanem zadanie reformy Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej i formowania Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej, sprzyjać włączeniu do tych działań innych państw – członków EaWG, podejmować kroki na rzecz dalszego rozwoju i doskonalenia mechanizmów oraz bazy prawno-traktatowej Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, a także przyczyniać się do wzmacniania Eurazjatyckiej Komisji Gospodarczej jako wspólnego, stałego organu regulacyjnego Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej”. Wspomniana Eurazjatycka Unia Gospodarcza, nazywana także Unią Eurazjatycką (UEa) – i stanowiąca planowane zwieńczenie projektów integracyjnych na wzór Unii Europejskiej, choć z pewnymi modyfikacjami – powinna „nie tylko maksymalnie wykorzystać użyteczne więzi gospodarcze na obszarze WNP, ale też stać się otwartym dla innych państw modelem zjednoczenia, który określiłby przyszłość krajów Wspólnoty. Budowany na uniwersalnych integracyjnych zasadach nowy związek powinien zostać efektywnym ogniwem łączącym Europę z regionem Azji i Pacyfiku”²⁵³.

Z Koncepcji wynika, że Moskwa chce objąć pogłębianą integracją całe WNP, jak jednak pokazało doświadczenie ostatnich dwóch dekad, osiągnięcie tego celu wydaje się mało realne. W efekcie integracja „szeroka”, obejmująca większą liczbę państw, nie gwarantuje ściślejszych związków między nimi, a integracją „głęboką” zainteresowane są obok Rosji najwyżej dwa-trzy inne kraje. Moskwa nie kryje, że najbardziej zależy jej na udziale w powoływanych przez siebie strukturach Ukrainy, ale na razie jedynymi pewnymi partnerami Rosji są Kazachstan i Białoruś, które biorą udział we wszystkich inicjatywach²⁵⁴, a listę uczestników projektów gospodarczych zamykają na dziś Kirgistan i Tadżykistan (w niektórych strukturach już są, do innych zgłaszają akces; ponadto 3 września 2013 roku poinformowano, że decyzję o przyłączeniu się do

²⁵³ http://www.mid.ru/brp_4.nsf/o/6D84DDEDEDBF7DA644257B160051BF7F

²⁵⁴ Aleksiej Małaszenko zauważył, że zapowiadana UEa to na razie „związek Rosji i Kazachstanu, do którego doczepiona jest słaba i bezradna Białoruś” (Центральная Азия..., *op. cit.*, s. 50).

Unii Celnej podjęła Armenia²⁵⁵). Bez państw Azji Centralnej jedynym stałym rosyjskim partnerem pozostawałaby Białoruś, zatem w kontekście projektów integracyjnych region ten jest Moskwie niezbędny.

Wobec trudności z pogodzeniem integracji „szerokiej” z „głębką”, na przełomie dekad władze rosyjskie opowiedziały się w praktyce – nie deklarując tego wprost – za tym drugim wariantem. Świadczyć o tym mogła determinacja i szybkość, z jaką Moskwa tworzyła powołaną oficjalnie 1 lipca 2010 roku Unię Celną²⁵⁶, liczącą do dziś jedynie troje członków: Rosję, Kazachstan i Białoruś. 18 listopada 2011 roku prezydenci tych trzech państw podpisali odwołującą się do zasad i reguł WTO deklarację o integracji gospodarczej (zakładającej utworzenie do początku 2015 roku Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej²⁵⁷) oraz umowę powołującą Eurazjatycką Komisję Gospodarczą (EaKG) jako stały organ regulacyjny Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej. Komisja stała się pierwszym na obszarze b. ZSRR ponadnarodowym ciałem decyzyjnym (posiadającym kompetencje w zakresie bieżącej działalności UC i WPG)²⁵⁸.

²⁵⁵ Szymon Ananicz, Armenia odwraca się od UE, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 4.09.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-09-04/armenia-odwraca-sie-od-ue>

²⁵⁶ Pierwszą organizacją gospodarczą skupiającą państwa b. ZSRR była WNP, w której ramach formalnie już w pierwszej połowie lat 90. powołano szereg struktur stawiających sobie za cel integrację umawiających się stron (porozumienie przewidujące utworzenie unii gospodarczej z 1993 roku, porozumienie o strefie wolnego handlu z 1994 roku, umowa rosyjsko-białorusko-kazachstańska o unii celnej z 1995 roku). Struktury te nie podjęły realnej działalności. 10 października 2000 roku Rosja, Kazachstan, Białoruś, Kirgistan i Tadżykistan, utworzyły Eurazjatycką Wspólnotę Gospodarczą (EaWG lub EWG, ros. Евразийское экономическое сообщество, ЕвРАЭС), która istnieje do dziś w identycznym składzie (w latach 2006–2008 do EaWG należał Uzbekistan). Stawiała sobie ona za zadanie utworzenie na obszarze państw-stron wspólnego rynku poprzez wypracowanie wspólnej polityki taryfowej, cenowej, celnej itd. Kolejnym etapem integracji stała się Unia Celną (UC, ros. Таможенный союз, ТС), która objęła od 1 lipca 2010 roku „twarde jądro” EaWG – Rosję, Kazachstan i Białoruś. Wewnętrzne kontrole celne na obszarze UC zostały zniesione rok później. 9 grudnia 2010 roku prezydenci trzech państw UC podpisali deklarację o utworzeniu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG, ros. Единое экономическое пространство, ЕЭП), zakładającej kompleksową integrację gospodarczą ich krajów. WPG zaczęła funkcjonować 1 stycznia 2012 roku. Ani skład UC, ani WPG dotychczas się nie powiększyły (są to projekty wzajemnie powiązane, Wspólna Przestrzeń Gospodarcza jest formatem przewidzianym dla członków Unii Celnej). Szerzej na temat rosyjskich inicjatyw integracyjnych zob.: Iwona Wiśniewska, Integracja Eurazjatycka. Rosyjska próba ekonomicznego scalenia obszaru poradzieckiego, *Prace OSW*, nr 44, lipiec 2013.

²⁵⁷ EaUG, ros. Евразийский экономический союз, ЕЭС.

²⁵⁸ Dodatkowo miesiąc wcześniej, 18 października 2011 roku, podpisano porozumienie o utworzeniu Strefy Wolnego Handlu (SWH, ros. Зона свободной торговли, ЗСТ) państw WNP. Akces do SWH zgłosiły: Rosja, Kazachstan, Białoruś, Armenia, Mołdawia i Ukraina, a wiosną 2013 roku – Uzbekistan.

Skupiając się na pogłębianiu relacji z kilkoma najbliższymi partnerami, Moskwa nie zarzuciła idei integracji „szerokiej”, która pozostaje jej strategicznym celem. Świadczy o tym kampania, podjęta w drugiej połowie 2013 roku, mająca skłonić do przyłączenia się do rosyjskich projektów integracyjnych takie państwa jak Ukraina, Mołdawia i Armenia.

Dla Moskwy projekty integracyjne są ważne w dwóch wymiarach – ekonomicznym oraz geopolitycznym. W wymiarze pierwszym mają być odpowiedzią przede wszystkim na gospodarczą ekspansję Chin. W drugim – stanowić dowód mocarstwowej pozycji Rosji oraz dawać jej swoisty kapitał, atut w relacjach z innymi światowymi graczami²⁵⁹. Realizacja wszystkich projektów mogłaby przynieść Rosji pożądaną przez nią hegemonię na obszarze WNP, konieczny byłby jednak do tego szerszy udział innych państw poradzieckich, zwłaszcza Ukrainy, natomiast w Azji Centralnej – przynajmniej wspomnianych przez Władimira Putina²⁶⁰ Kirgistanu i Tadżykistanu. Dlatego, osiągnąwszy doraźny sukces, za jaki należy uznać początek funkcjonowania Unii Celnej, Moskwa nie zarzuciła idei integracji „szerokiej” i nie zrezygnowała z prób włączenia tych państw do Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej²⁶¹, co rodzi podejrzenia o chęć odbudowy imperium²⁶². Próby te (widoczne w po-

²⁵⁹ Aleksandra Jarosiewicz, Kamil Kłysiński, Iwona Wiśniewska, Wspólna Przestrzeń Gospodarcza: kolejny etap integracji wokół Rosji, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 15.12.2010: „Rosja, utrwalając i wzmacniając zależność od siebie sąsiadów, w relacjach z UE może występować jako reprezentant całego bloku państw (Kazachstan i Białoruś), co ma wzmocnić jej pozycję wobec Unii. Dlatego też Rosji szczególnie zależy na przekonaniu do swojego modelu integracji innych państw regionu, zwłaszcza Ukrainy (obecnie niezainteresowanej tym projektem), co znacznie zwiększyłoby potencjał WPG, a tym samym jej znaczenie. Moskwa dążąc do utworzenia WPG, stara się zatem zaprezentować jako atrakcyjny ośrodek integracyjny na tym obszarze”. <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-12-15/wspolna-przestrzen-gospodarcza-kolejny-etap-integracji-wokol-rosji>

²⁶⁰ W artykule ogłoszonym 3 października 2011 roku w gazecie *Izwestia* po ogłoszeniu decyzji, że będzie ponownie kandydował na prezydenta Rosji: <http://izvestia.ru/news/502761>

²⁶¹ Moskwie zależy na tym, mimo że są to małe gospodarki i nieatrakcyjne rynki zbytu, że Biszkek i Duszanbe nie są w stanie wprowadzić wymaganych regulacji ani skutecznie chronić granic UC przed kontrabandą oraz że swobodny przepływ siły roboczej zwiększyłby zapewne liczbę pracujących w Rosji Kirgizów i Tadżyków, co mogłoby przyczynić się do nowych napięć społecznych w Rosji (zob. np.: Arkady Moshes, Will Ukraine Join (and Save) the Eurasian Custom Union? PONARS Eurasia Policy Memo 247, IV 2013).

²⁶² O „posunięciach w kierunku resowietyzacji” (odbudowy b. ZSRR) mówiła m.in. amerykańska sekretarz stanu Hillary Clinton podczas wykładu w Dublinie 6 grudnia 2012 roku. Rok wcześniej bardzo ostro przeciwko procesom integracyjnym (jako prowadzącym do odbudowy imperium) wypowiadał się prezydent Uzbekistanu Islam Karimow: Президент Узбекистана Ислам Каримов выступил против интеграционного процесса, инициированного Россией, *Fergananeews.com*, 14.12.2011, <http://www.fergananeews.com/news.php?id=17790&mode=snews>

stacji różnych oświadczeń i deklaracji, nawiązujących do wspomnianej koncepcji polityki zagranicznej) nasiliły się od końca 2012 roku²⁶³.

Niezależnie od oceny perspektyw UC, WPG oraz EaUG – nie brakuje opinii, że integracyjna aktywność Moskwy może w ogóle pogrzebać jej wpływy w Azji Centralnej, a nawet w całej WNP²⁶⁴ – rosyjskich partnerów w tych strukturach bardzo niepokoi asymetryczność relacji, wynikająca z dysproporcji potencjałów Rosji i pozostałych krajów (np. PKB Kazachstanu jest ponad 11 razy mniejsze od rosyjskiego). Kazachstan, o czym była mowa wcześniej, obawia się też forsowania przez Moskwę integracji politycznej (Nursułtan Nazarbajew wielokrotnie podkreślał, że jego kraj uczestniczy wyłącznie w tworzeniu unii gospodarczej), zaś kandydaci do wymienionych struktur, Kirgistan i Tadżykistan – zdominowania przez Rosję i Kazachstan (wydaje się, że obecnie bardziej skłonny do integracji jest Biszkek; Duszanbe powołuje się na brak wspólnej granicy z państwami Unii Celnej²⁶⁵; eksperci z obu krajów ostrzegają, że wstąpienie do UC pociągnie za sobą radykalny wzrost cen, wynikający m.in. z konieczności ograniczenia wymiany handlowej z Chinami)²⁶⁶. Rozszerzenie struktur eurazjatyckich o dwa najmniejsze państwa regionu pokazałoby realny potencjał integracyjny Moskwy, ale zarazem jego ograniczenia – Rosja nie jest już w stanie przyciągnąć do siebie Uzbekistanu ani Turkmenistanu, zaś udział w projektach Kazachstanu wynika w dużym stopniu z polityki równoważenia przez Astanę wpływów chińskich.

2. OUBZ jako narzędzie integracji wojskowo-politycznej

Racją bytu Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej i wszystkich struktur, jakie się z niej wyłoniły, jest integracja gospodarcza (niezależnie od przyświecających Moskwie celów geopolitycznych), natomiast Organizacja Układu

²⁶³ Obecnie najbardziej prawdopodobny wydaje się akces Kirgistanu, a w dalszej kolejności Tadżykistanu oraz Armenii. Dla Moskwy kluczowy pozostaje udział Ukrainy: 31 maja 2013 roku podpisano memorandum o pogłębieniu współdziałania między Ukrainą a Eurazjatycką Komisją Gospodarczą (Tadeusz Iwański, Szymon Kardaś, Ukraina bliżej Unii Celnej?, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 5.06.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-06-05/ukraina-blizej-unii-celnej>).

²⁶⁴ Алексей Малашенко, *Центральная Азия...*, op. cit., s. 54.

²⁶⁵ Tadżykistan, który 2 marca 2013 roku wstąpił do WTO, wychodzi z założenia, że szybki akces do UC nie przyniósłby w tej sytuacji większych wymiernych zysków.

²⁶⁶ Iwona Wiśniewska, *Integracja Eurazjatycka...*, op. cit. Po utworzeniu Unii Celnej i podniesieniu stawek celnych do poziomu rosyjskich wiele towarów, m.in. żywność i samochody, zdrożało także w Kazachstanie, co wywołało niezadowolenie społeczeństwa. (Aleksandra Jarosiewicz, *Kazachstan dystansuje się...*, op. cit.).

o Bezpieczeństwie Zbiorowym (w latach 1992–2002 – związek państw-stron Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym) powstała jako sojusz polityczno-obronny. W szczytowym momencie skupiała aż dziewięć państw byłego ZSRR, w tym aż cztery z Azji Centralnej (wszystkie z wyjątkiem Turkmenistanu), co czyniło ją największą po WNP strukturą na obszarze poradzieckim. W latach 90. OUBZ gwarantował dominującej w niej Rosji utrzymanie wpływów w krajach członkowskich przy zmniejszonych z konieczności nakładach finansowych. Wpływy te przejawiały się zwłaszcza w postaci obecności wojskowej (bazy), ale również w uzależnieniu partnerów od rosyjskiej broni (dostarczanej im po atrakcyjnych cenach). Z kolei pozostali członkowie podzielali przekonanie – z czasem coraz słabsze – że Moskwa w zamian za ich lojalność gotowa jest zagwarantować im bezpieczeństwo, korzystali też z dostaw broni i umundurowania, szkoleń w rosyjskich uczelniach wojskowych itp.

Przekształcenie w 2002 roku związku państw w pełnoprawną organizację międzynarodową wzmocniło pozycję Rosji. Mogła ona teraz rozmawiać z USA, które przewodziły koalicyjnej operacji w Afganistanie, jako równorzędny partner – lider grupy krajów (reorganizacja OUBZ, podobnie jak konsolidacja Szanghajskiej Organizacji Współpracy, była reakcją odpowiednio Rosji oraz Rosji i Chin na pojawienie się w regionie jako nowego ważnego aktora Zachodu, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych). W 2009 roku powołano w ramach OUBZ liczące około 4 tysięcy żołnierzy Kolektywne Siły Reagowania Operacyjnego (KSRO)²⁶⁷, które wzięły udział w szeregu zakrojonych na dużą skalę ćwiczeń. Równocześnie grono członków OUBZ zmalało do sześciu (okresowo siedmiu²⁶⁸) państw, z czego trzy (lub cztery) reprezentowały Azję Centralną. Celem Rosji pozostawało zmonopolizowanie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji Centralnej i uzyskanie jak najmocniejszego mandatu dla swoich działań. Służyło temu m.in. podpisanie 18 marca 2010 roku deklaracji o współpracy pomiędzy OUBZ a ONZ, która oznaczała uznanie zdolności OUBZ do wnoszenia wkładu w zapewnienie bezpieczeństwa na poziomie globalnym.

Wiarygodność OUBZ nadwerężyła bierność organizacji (i samej Rosji) wobec uzbecko-kirgiskich zamieszek etnicznych, które wybuchły 10 czerwca 2010 roku na południu Kirgistanu. 12 czerwca pełniąca obowiązki prezydenta Kirgistanu Roza Otunbajewa zwróciła się do Rosji o wprowadzenie w rejon konfliktu sił rozjemczych, Moskwa wykluczyła jednak swoje zaangażowanie,

²⁶⁷ Wcześniej istniały w ramach OUBZ Kolektywne Siły Szybkiego Reagowania, liczące (na przełomie 2007 i 2008 roku) 10 batalionów: 5 rosyjskich, 2 kazaskie, 2 tadżyckie i 1 kirgiski.

²⁶⁸ Ponowne członkostwo Uzbekistanu w latach 2006–2012.

ograniczając się do wzmocnienia obsady bazy lotniczej w Kancie. Sekretarze rad bezpieczeństwa państw członkowskich OUBZ, którzy spotkali się w trybie nadzwyczajnym w Moskwie, obiecali z kolei Biszkekowi jedynie pomoc wojskowo-techniczną (z wyłączeniem dostaw broni) i logistyczną. Brak decyzji o wysłaniu kontyngentu mógł wynikać z oporu partnerów Rosji (zwłaszcza Uzbekistanu, ale także Kazachstanu), choć bardziej prawdopodobna wydaje się zbyt mała determinacja Moskwy, wynikająca z obawy przed wciągnięciem w długotrwały i krwawy konflikt etniczny, co wiązałoby się z dużymi kosztami finansowymi i ryzykiem strat wizerunkowych²⁶⁹.

Oficjalnym powodem powstrzymania się od jakichkolwiek działań był fakt, że statut OUBZ nie przewidywał interwencji z powodu wewnętrznego kryzysu w kraju członkowskim – ta mogła nastąpić jedynie wobec zagrożeń z zewnątrz. Zaistniałą sytuację Moskwa wykorzystała jako pretekst do rozszerzenia tej formuły. Przyjęta pod koniec 2010 roku strategia reagowania kryzysowego zakładała już wspólne działania dla ochrony stabilności państw-członków, a w późniejszym o rok „Stanowisku w sprawie zasad reagowania państw-stron OUBZ wobec sytuacji nadzwyczajnych” zapisano możliwość użycia sił KSRO, gdy dane państwo nie jest w stanie zażegnać kryzysu samodzielnie²⁷⁰. W ten sposób Rosja zyskiwała instrument pozwalający jej na legalną interwencję zbrojną w państwie partnerskim. Jak się wydaje, instrument ten przewidziano na wypadek rozlania się na obszar poradziecki „arabskiej wiosny” – kolejnej po tzw. kolorowych rewolucjach fali protestów społecznych i rewolt, której Moskwa się obawiała. Ponieważ obawy te podzielali przywódcy innych państw OUBZ, zwłaszcza z Azji Centralnej, uchwalenie „Stanowiska” nie wzbudziło niczyjego sprzeciwu.

Zgodnie ze statutem OUBZ, państwa-strony uzgadniają i koordynują swoje stanowiska w kwestiach polityki zagranicznej i regionalnych problemów bezpieczeństwa²⁷¹. W grudniu 2011 roku przywódcy krajów członkowskich ustalili, że bazy wojskowe państw trzecich mogą zostać rozlokowane na ich terytoriach tylko w porozumieniu z pozostałymi partnerami²⁷². Było to sukce-

²⁶⁹ Wojciech Górecki, *Rosja wobec wydarzeń...*, op. cit.

²⁷⁰ События в Кыргызстане подвигли ОДКБ к принятию нового Положения о порядке реагирования на кризисную ситуацию, *Kyrtag.kg*, 10.12.2010, <http://www.kyrtag.kg/?q=ru/news/2734>

В Москве прошла очередная сессия Совета коллективной безопасности ОДКБ, *Regnum.ru*, 20.12.2011, <http://www.regnum.ru/news/1481734.html>

²⁷¹ <http://www.dkb.gov.ru/b/azg.htm>

²⁷² http://www.odkb.gov.ru/session_fortnight/a.htm

sem Rosji, gdyż zamknęło drogę do bardziej trwałej obecności militarnej USA – chyba że za zgodą Moskwy – w Kirgistanie, Tadżykistanie czy Kazachstanie po zakończeniu misji afgańskiej (nie dotyczy to Uzbekistanu, który pół roku później opuścił OUBZ). Jednocześnie Rosja bez jakichkolwiek konsultacji otworzyła we wrześniu 2012 roku na potrzeby NATO bazę tranzytową w Uljanowsku²⁷³. Niezależnie od zapewnień, że NATO będzie mogło tam korzystać tylko z obiektów cywilnych, fakt ten świadczy o instrumentalnym traktowaniu przez Moskwę OUBZ i swoich sojuszniczych zobowiązań.

Podobnie jak integracja gospodarcza, również rosyjskie projekty współpracy w dziedzinie wojskowo-politycznej opierają się w dużej mierze na Azji Centralnej. Do tego regionu należą trzy spośród sześciu państw członkowskich OUBZ. Testem na ich lojalność wobec Moskwy będzie wycofywanie się misji ISAF z Afganistanu. Niewykluczone, że w zamian za korzyści finansowe i materialne (w postaci pozostawionego uzbrojenia – bardziej atrakcyjnego niż rosyjskie) będą one uciekać się do formalnoprawnych wybiegów, by zalegalizować jakąś formę zachodniej obecności militarnej na swoim terytorium po 2014 roku.

Komponenty ekonomiczny i wojskowy mają znaleźć się w budowanej Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej/Unii Eurazjatyckiej, trudno jednak oczekiwać, że wraz z jej formalnym powołaniem przestanie istnieć OUBZ (straci natomiast rację bytu Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza, a także, być może, Unia Celna i Wspólna Przestrzeń Gospodarcza).

3. Moskwa a region na płaszczyźnie SzOW

Szanghajska Organizacja Współpracy powstała w 2001 na bazie „szanghajskiej piątki” (tworzonej przez Chiny oraz graniczące z nimi były republiki ZSRR: Rosję, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan²⁷⁴), do której dołączył Uzbekistan. Od tamtej pory jej skład nie zmienił się, ale dodatkowo pięć innych państw uzyskało status obserwatora (Mongolia, Indie, Iran, Pakistan, Afganistan), a trzy dalsze – „partnera w dialogu” (Białoruś, Sri Lanka i Turcja).

Szanghajska Organizacja Współpracy stawia sobie za zadanie promocję stabilności w państwach członkowskich (zwłaszcza w Azji Centralnej) oraz

²⁷³ <http://politykawschodnia.pl/index.php/2012/09/25/natowski-tranzyt-przez-rosje-juz-mozliwy/>

Zob. następny punkt o perspektywie zakończenia misji ISAF dalej w tym rozdziale.

²⁷⁴ Celem „piątki” było uregulowanie kwestii granicznych pomiędzy Chinami a ich sąsiadami.

dobrosąsiedzkich stosunków między nimi, wspólną walkę z „trzema złami” (separatyzmem, terroryzmem i ekstremizmem), sprzyjanie efektywnej regionalnej współpracy we wszystkich sferach (między innymi politycznej, ekonomiczno-handlowej, obronnej, naukowo-technicznej, kulturalnej itp.), nawiązywanie i utrzymywanie relacji z innymi krajami oraz organizacjami międzynarodowymi. Bardzo szerokie spektrum celów SzOW z jednej strony czyni tę organizację amorficzną, z drugiej – pozwala na realizację pod jej szyldem inicjatyw odnoszących się do bardzo różnych obszarów (bezpieczeństwa, gospodarki, transportu, ochrony przyrody i wielu innych).

Szanghajska Organizacja Współpracy aspiruje do roli czołowej organizacji w Eurazji (łączy obszar państw członkowskich wynosi 60% terytorium Eurazji) i przeciwwagi dla globalnej dominacji USA (a szczególnie – amerykańskiej obecności wojskowej w regionie)²⁷⁵. Niejednoznaczny stosunek dominujących w organizacji Chin i Rosji do koalicji walczącej w Afganistanie (w praktyce – do Stanów Zjednoczonych) znalazł swój wyraz we wspomnianej wcześniej deklaracji, przyjętej 5 lipca 2005 roku na szczycie SzOW w Astanie. Zapisano w niej: „Biorąc pod uwagę zakończenie aktywnej wojennej fazy operacji antyterrorystycznej w Afganistanie, państwa-członkowie Szanghajskiej Organizacji Współpracy uważają za niezbędne, aby stosowni uczestnicy koalicji antyterrorystycznej określili końcowy termin tymczasowego korzystania ze wspomnianych obiektów infrastrukturalnych oraz pobytu kontyngentów wojskowych na terytoriach państw-członków SzOW”. Jednocześnie stwierdzano: „Popieramy i będziemy dalej popierać wysiłki międzynarodowej koalicji, prowadzącej operację antyterrorystyczną w Afganistanie”²⁷⁶.

W ramach organizacji istnieje szereg wyspecjalizowanych agend i programów współpracy. Utworzona 7 czerwca 2002 roku Regionalna Struktura Antyterrorystyczna (RSA SzOW)²⁷⁷ zajmuje się koordynacją walki państw-stron z terroryzmem i ekstremizmem (między innymi powołano wspólną bazę danych oraz przygotowano projekty międzynarodowych rozwiązań prawnych w tej dziedzinie). Pod szyldem SzOW odbywają się antyterrorystyczne ćwiczenia wojskowe (od 2003 roku) oraz doroczne ćwiczenia pod kryptonimem „Mi-

²⁷⁵ Krzysztof Strachota, Szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 13.06.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-06-13/szczyt-szanghajskej-organizacji-wspolpracy>

²⁷⁶ http://www.akorda.kz/ru/page/deklaratsiya-glav-gosudarstv-chlenov-shankhaiskoi-organizatsii-sotrudnichestva_1341805545

²⁷⁷ http://www.ecrats.com/ru/rats_history/1805

sja Pokojowa”, w których biorą udział przede wszystkim jednostki chińskie i rosyjskie (od 2005 roku)²⁷⁸.

We wrześniu 2003 roku szefowie rządów państw SzOW podpisali „Program wielostronnej współpracy ekonomiczno-handlowej”, obliczony na dwadzieścia lat. Przewidywał on zwiększenie wymiany towarowej, a także współpracę w dziedzinie między innymi energetyki, transportu, rolnictwa i telekomunikacji, zaś w dalszej perspektywie – utworzenie w ramach organizacji strefy wolnego handlu. Zapisy te pozostały jednak w sferze deklaracji. W czerwcu 2006 roku powstała Rada Biznesu, w skład której weszli przedstawiciele kręgów finansowych państw-stron organizacji. W grudniu 2012 roku padła propozycja utworzenia Klubu Energetycznego SzOW. Podobnych inicjatyw było znacznie więcej.

Dla Chin i Rosji SzOW jest wygodnym forum ucierania się interesów i neutralizacji napięć w odniesieniu do Azji Centralnej. Pekin zabiega o wzmocnienie instrumentarium SzOW w zakresie współpracy gospodarczej i w sferze bezpieczeństwa (z jego inicjatywy utworzono Fundusz Rozwoju Gospodarczego), czemu niechętna jest Moskwa, która obawia się, że chiński potencjał i rozmach zniweczyłyby rosyjskie projekty integracyjne. Aby uniknąć konkurencji pomiędzy SzOW a zrzeszającą podobny zestaw państw EaWG/WPG (w której Rosja i powołane przez nią struktury okazałyby się zapewne mniej atrakcyjne od oferty chińskiej), Moskwa opowiada się za współpracą obu formatów²⁷⁹, to zaś nie leży w interesie Chin. W tej sytuacji Pekin woli koncentrować się na dwustronnych relacjach gospodarczych, nie rezygnując jednak z prób przejęcia inicjatywy w SzOW, co jest dla niego istotne także ze względów prestiżowych. Dla Rosji ważniejszy jest polityczny komponent organizacji: równoważenie wpływów chińskich i – wspólnie z Chinami – amerykańskich w regionie. Jeśli chodzi o komponent militarny, Moskwa zdecydowanie preferuje współpracę z państwami regionu w ramach kontrolowanego przez siebie OUBZ (kluczowe pozostaje dla niej utrzymanie monopolu na „twarde” bezpieczeństwo w regionie). Ścieranie się dwóch wizji SzOW negatywnie wpływa na efektywność organizacji, ale udział w niej pomaga – przynajmniej na razie – uniknąć otwartych konfliktów, zwłaszcza między Rosją a Chinami²⁸⁰.

²⁷⁸ Максим Семенов, Российско-китайские учения „Мирная миссия-2013” завершились на Урале, Vz.ru, 15.08.2013, <http://vz.ru/news/2013/8/15/645837.html>

²⁷⁹ Marcin Kaczmarski, *Niedźwiedź...*, op. cit., s. 30.

²⁸⁰ Jak zauważył Aleksiej Małaszenko, „Kraje Azji Centralnej stają przed dylematem: udział w której z organizacji – SzOW czy UEa – przyniesie im więcej korzyści. W istocie może się to

4. Perspektywa zakończenia misji ISAF w Afganistanie

Testem zarówno dla samego SzOW, jak i dla wpływów Rosji i Chin w tej organizacji, będzie zdolność reakcji na utrzymującą się niestabilność Azji Centralnej oraz na rozwój sytuacji w Afganistanie w kontekście zakończenia misji ISAF i wojskowej obecności USA w regionie po roku 2014. Będzie to także test dla innych organizacji regionalnych oraz – *last but not least* – dla poszczególnych stolic regionu. Perspektywa pozostania w Afganistanie (m.in. w bazie w Bagramie) wybranych jednostek amerykańskich spotyka się z negatywną (oficjalnie) reakcją Rosji, powściągliwą Chin i niejednoznaczną państw Azji Centralnej. Jak się wydaje, Uzbekistan, Kirgistan, a być może, również Tadżykistan byłyby skłonne zgodzić się na amerykańskie obiekty wojskowe na własnym terytorium – po pierwsze ze względów bezpieczeństwa (obawa przed Talibanem i płynącymi z Afganistanu zagrożeniami: radykalnym islamem, terroryzmem, narkotykami), po drugie – z powodów finansowych (opłaty plus ewentualnie sprzęt wojskowy, szkolenia itp.)²⁸¹. Jednocześnie, członkostwo w OUBZ zobowiązuje dwa ostatnie kraje do uzyskania w tej sprawie zgody Moskwy.

Mimo wyrażanego w wielu wypowiedziach rosyjskiego sprzeciwu wobec pozostania części sił USA w Afganistanie po 2014 roku, Moskwa uważa taki scenariusz za korzystny, gdyż w przeciwnym razie to jednostki rosyjskie (i sojuszników Rosji z OUBZ) znajdą się na pierwszej linii frontu (zakładając, że Afganistan stanie się rozsądnikiem agresywnego, ekspansywnego ekstremizmu). Mówi o tym wprost Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej z 12 lutego 2013 roku: „Trwający kryzys w Afganistanie i mające nastąpić wycofanie z tego kraju międzynarodowych kontyngentów wojskowych niosą poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Rosji i innych państw-członków WNP. Federacja Rosyjska we współdziałaniu z Afganistanem, innymi zainteresowanymi

okazać niejawnym wyborem między Chinami a Rosją”. Алексей Малашенко, Центральная Азия..., *op. cit.*, s. 64–65. W innym miejscu badacz pisze: „Dynamika wykorzystania SzOW przez Chiny jest prosta i konsekwentna. Na pierwszym etapie – „szanghajska piątka” dla rozwiązania kwestii granicznych, na drugim – jej transformacja w SzOW w charakterze bazy dla współpracy gospodarczej, na trzecim – stopniowe zyskanie przez nią znaczenia politycznego. Potwierdzeniem jest fakt, że zarysowująca się współpraca pomiędzy SzOW a Stanami Zjednoczonymi wygląda jak forma współdziałania chińsko-amerykańskiego” (*Ibidem*, s. 71).

²⁸¹ Pewne sygnały w tym kierunku wysyła także Kazachstan. 26 kwietnia 2013 roku prezydent Nazarbajew na konferencji ministrów spraw zagranicznych tzw. procesu stambulskiego w sprawie Afganistanu zgłosił ofertę udostępnienia państwom NATO kaspijskiego portu Aktau do tranzytu ładunków misji ISAF. *Wiadomości, OSW*, 29.04.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/wiadomosci/2013-04-29>

państwami, ONZ, WNP, OUBZ, SzOW oraz innymi strukturami wielostronnymi, w tym w ramach projektów na linii Rosja – NATO, będzie podejmowała konsekwentne wysiłki w celu osiągnięcia trwałego i sprawiedliwego politycznego uregulowania problemów tego kraju z poszanowaniem praw i interesów wszystkich mieszkających w nim grup etnicznych oraz powojennej odbudowy Afganistanu jako suwerennego, pokojowego, neutralnego państwa ze stabilną gospodarką. Nieodłącznym komponentem tych wysiłków są kompleksowe działania na rzecz obniżenia stopnia zagrożenia terrorystycznego, płynącego z terytorium Afganistanu, a także na rzecz likwidacji albo istotnego i wymiernego zmniejszenia nielegalnej produkcji i obrotu narkotyków. Rosja opowiada się za dalszym wzmożeniem międzynarodowych wysiłków pod egidą ONZ, skierowanych na okazanie Afganistanowi i państwom do niego przylegającym pomocy w przeciwdziałaniu tym wyzwaniom”²⁸².

Jak już wspomniano, we wrześniu 2012 roku Rosja otworzyła na potrzeby NATO bazę tranzytową w Uljanowsku, co wpisuje się w dwoiste podejście Moskwy do współpracy z Waszyngtonem, które można określić za pomocą formuły: „ideologiczna konfrontacja i pragmatyczna współpraca”²⁸³. Współpraca ta obejmuje m.in. kwestię afgańską. Tłumacząc potrzebę otwarcia bazy na spotkaniu ze stacjonującymi w Uljanowsku żołnierzami oddziałów desantowych, prezydent Władimir Putin powiedział, że należy pomóc siłom NATO, które walczą w Afganistanie, aby nie trzeba było tam wysyłać oddziałów rosyjskich. Jednocześnie wyraził żal, że państwa uczestniczące w operacji myślą przede wszystkim o tym, jak stamtąd się wycofać: „Wzięli na siebie zobowiązania, niech doprowadzą sprawę do końca”²⁸⁴. Nie podważając powyższych argumentów, Moskwa udostępniła swoje terytorium na potrzeby tranzytowe operacji ISAF, kierując się także względami materialnymi (opłaty tranzytowe) oraz chęcią ograniczenia tranzytu przez państwa Azji Centralnej²⁸⁵.

²⁸² http://www.mid.ru/brp_4.nsf/o/6D84DDEDEDBF7DA644257B160051BF7F

²⁸³ Witold Rodkiewicz, Ideologiczna konfrontacja i pragmatyczna współpraca – recepta Moskwy na relacje z Waszyngtonem, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 6.03.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-03-06/ideologiczna-konfrontacja-i-pragmatyczna-wspolpraca-recepta-moskwy-na>

²⁸⁴ Putin: Trzeba pomóc NATO w Afganistanie, *Rp.pl*, 1.08.2012, <http://www.rp.pl/artykul/921231.html>

²⁸⁵ W praktyce baza w Uljanowsku nie jest przez NATO wykorzystywana właśnie z uwagi na bardzo wysokie koszty tranzytu – do połowy sierpnia 2013 roku przeszedł przez nią tylko jeden testowy transport ładunku (Транзит грузов из Афганистана через Ульяновск остался невостребованным, *Forbes.ru*, 15.08.2013, <http://www.forbes.ru/news/243493-tranzit-gruzov-iz-afganistana-cherez-ulyanovsk-ostalsya-nevostrebovannym>). Wojska USA zrezygnowały z możliwości wykorzystania bazy w październiku 2013 roku (США не

Rosja bierze pod uwagę różne scenariusze i przygotowuje się na różne ewentualności, o czym świadczy obserwowana już od końca ubiegłej dekady jej aktywność w najróżniejszych „okołoafgańskich” inicjatywach, m.in. uwięzione powodzeniem starania o nadanie Afganistanowi statusu obserwatora w SzOW (nastąpiło to na początku czerwca 2012 roku). Jak się wydaje, Moskwa chciała w ten sposób stworzyć kolejną płaszczyznę dialogu z Afganistanem oraz wpływu na ten kraj (zwłaszcza w sytuacji pozostania w nim sił amerykańskich). Innym formatem, utworzonym jeszcze w 2009 roku, są coroczne spotkania prezydentów Rosji, Afganistanu, Pakistanu i Tadżykistanu, podczas których dyskutowane są przede wszystkim kwestie stabilizacji Afganistanu w kontekście regionalnym, w tym problematyka walki z produkcją narkotyków i obrotem nimi (dla Moskwy ten format jest tym bardziej cenny, że nie ma w nim USA ani Chin).

Obecnie (luty 2014 roku) nikt jeszcze nie wie, jak będzie się kształtować sytuacja w regionie po zakończeniu misji ISAF, a zwłaszcza czy i ewentualnie w jakim stopniu pogorszą się warunki szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Trwa proces intensywnych konsultacji dyplomatycznych w tej sprawie, prowadzonych przez przedstawicieli światowych mocarstw oraz państw Azji Centralnej. W samym regionie „problem roku 2014” (kiedy ISAF przestanie działać) stanowi od wielu miesięcy jeden z najistotniejszych tematów poruszanych w mediach oraz w dyskusjach eksperckich²⁸⁶. Scenariusze negatywne zakładają destabilizację regionu, wzrost wpływu środowisk ekstremistycznych oraz zwiększenie się płynącego tamtędy potoku narkotyków. Kraje regionu boją się też napływu uchodźców²⁸⁷. Dyskutowanie takich scenariuszy może okazać się korzystne dla pozycji Rosji w Azji Centralnej, gdyż wzmacnia podzielane wciąż przez część elit przekonanie, że w przypadku autentycznego zagrożenia Rosja pozostaje jedynym realnym gwarantem bezpieczeństwa²⁸⁸.

будут использовать транспортный узел в Ульяновске, *Gazeta.ru*, 28.10.2013, http://www.gazeta.ru/politics/news/2013/10/28/n_3284597.shtml).

²⁸⁶ Odbywa się na ten temat wiele konferencji, seminariów i okrągłych stołów, jednym z licznych przykładów może być międzynarodowa konferencja zorganizowana przez Biszkekcki Klub Liberalny i Fundację Friedricha Eberta „Страны Центральной Азии: влияние глобальных игроков и перспективы развития” (Kraje Azji Centralnej: wpływ globalnych graczy i perspektywy rozwoju, Biszkek 29–30.03.2013).

²⁸⁷ W dniach 22–26 kwietnia 2013 roku przedstawiciele misji UNHCR w Kirgistanie oraz kirgiskiego resortu ds. sytuacji nadzwyczajnych opracowywali wstępny plan na wypadek pojawienia się w regionie dużej fali uchodźców z Afganistanu. (Кыргызстан подготовил план на случай потенциального притока в страну беженцев, *Fergananews.com*, 29.04.2013, <http://www.fergananews.com/news/20592>).

²⁸⁸ Istnienie takiego przekonania – bardzo trudno uchwytne i niepoddające się zmierzaniu

Z drugiej strony, prawdopodobny wydaje się scenariusz, że redukcja obecności wojskowej USA, a nawet powrót do władzy w Afganistanie talibów, w pierwszym okresie nie odbije się w żaden szczególny sposób na bezpieczeństwie regionu, gdyż główne afgańskie siły polityczne zajęte będą sytuacją wewnętrzną. Nie można jednak wykluczyć, że w sytuacji przedłużającego się konfliktu (a tym bardziej – wewnątrzafgańskiej wojny domowej) afgańscy Tadzycy i Uzbekcy będą migrować bardziej masowo do Azji Centralnej, co może prowadzić do różnego rodzaju napięć i destabilizacji sytuacji.

– autor zaobserwował podczas rozmów z licznymi przedstawicielami środowisk eksperckich, naukowych i dziennikarskich w trakcie szeregu podróży do państw Azji Centralnej w latach 2010–2013. W subiektywnej ocenie autora przekonanie to jest najsilniejsze w Kirgistanie i w mniejszym stopniu w Tadżykistanie, ale spotyka się je także w Kazachstanie.

PODSUMOWANIE

Po ponad dwudziestu latach od rozpadu Związku Radzieckiego wpływy Moskwy w Azji Centralnej uległy daleko idącej erozji. Co prawda proces ten został zahamowany (na skutek aktywnej polityki prezydenta Władimira Putina oraz z powodu obaw przed destabilizacją sytuacji w Afganistanie, w obliczu której lokalni przywódcy wolą nie zaostrzać relacji z Rosją), trudno jednak mówić o odwróceniu tendencji. Symbolicznym przykładem może być siatka połączeń lotniczych, jaka ukształtowała się w ostatnich latach. Najkorzystniejsze przesiadki po drodze z regionu na Zachód oferują: Sztambuł, Frankfurt, Wiedeń i Ryga, gdy jeszcze na początku lat 2000. jedynym właściwie lotniczym *hubem* dla obszaru byłego ZSRR (z wyłączeniem państw bałtyckich) pozostawała Moskwa²⁸⁹.

O malejącej atrakcyjności Moskwy dla państw regionu (i szerzej: WNP) może świadczyć liczba państw członkowskich w zakładanych i firmowanych przez nią w ciągu ostatnich dwóch dekad organizacjach. Do Wspólnoty Niepodległych Państw (rok założenia – 1991) wstąpiło 12 państw, do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (1992 rok) – 9, do Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (2000 rok) – 5, do Unii Celnej (2010 rok) – 3. Spośród państw Azji Centralnej Rosja zachowuje największe wpływy w Kirgistanie, duże w Tadżykistanie i znaczne (choć umiejętnie równoważone przez Astanę wpływami Pekinu i Waszyngtonu) – w Kazachstanie. W najbliższej przyszłości nie są one zagrożone, chociaż rosnąca obecność Chin i konsekwentna emancypacja Kazachstanu mogą zmienić tę sytuację w perspektywie nawet średnioterminowej. Nie wydaje się możliwe odbudowanie wpływów Moskwy w Uzbekistanie i Turkmenistanie, jeszcze mniej prawdopodobny byłby powrót do rosyjskiej strefy wpływów całego regionu. Zdając sobie z tego sprawę, Moskwa będzie starała się powstrzymać przynajmniej ekspansję innych aktorów (zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa).

Rosja pozostaje jednak w regionie graczem ważnym, a nieraz kluczowym. Jej atutem jest *eurazjatyckość*, wykorzystywana jako ideologiczne uzasadnienie dla projektów integracyjnych. To jedyne mocarstwo niepostrzegane w Azji

²⁸⁹ Z roku na rok rośnie znaczenie linii tureckich i Sztambułu jako lotniska przesiadkowego. Obecnie najkorzystniej jest lecieć przez Sztambuł np. z Aszchabadu do Duszanbe, czemu dodatkowo sprzyja bezwizowy ruch pomiędzy Turkmenistanem a Turcją (mała liczba połączeń bezpośrednich w Azji Centralnej jest z kolei jeszcze jednym dowodem na złe stosunki dwustronne w regionie).

Centralnej jako obce, ale jako część regionu (*sensu largo*). W odróżnieniu od innych aktorów Moskwa zaangażowana jest w regionie kompleksowo, podczas gdy Chiny koncentrują się na współpracy gospodarczej (choć Pekin sygnalizuje zainteresowanie także sferą bezpieczeństwa), USA – na kwestiach związanych z bezpieczeństwem i mniej na współpracy politycznej, a państwa islamskie – na sferze wartości duchowych swojej religii. Trzy wymienione ośrodki – Chiny, USA i szerzej Zachód, islamska *umma* – oraz ich aktywność stanowią dla Moskwy wyzwanie i zarazem punkt odniesienia. Z wyjątkiem projektów integracyjnych (których najważniejszymi adresatami są Ukraina i właśnie Azja Centralna) rosyjską politykę wobec regionu kształtują relacje z tymi trzema ośrodkami, dlatego może ona sprawiać wrażenie niekonsekwentnej oraz reaktywnej. Należy przypuszczać, że Rosja osiągnęłaby w regionie więcej, gdyby traktowała tamtejsze stolice w sposób bardziej partnerski (choć dla rządzących w nich autorytarnych reżymów poparcie, jakiego udziela im Moskwa, nie poruszając kwestii praw człowieka i demokratyzacji, jest z całą pewnością również bardzo istotne).

Rosja straciła monopol na eksport centralnoazjatyckich węglowodorów na światowe rynki (powstały rurociągi z regionu do Chin i Iranu), ale zachowuje taki monopol na kierunku europejskim. Należy oczekiwać, że będzie w tej sytuacji nadal konsekwentnie blokowała wszelkie próby budowy szlaków transkapsjijskich (relacji rosyjsko-chińskich, w odróżnieniu od relacji pomiędzy Rosją a Zachodem, Moskwa nie przedstawia w oficjalnych stanowiskach w perspektywie rywalizacji – chociaż tak je traktuje).

Najważniejszym dla Rosji problemem regionalnym jest zbliżające się zakończenie misji ISAF w Afganistanie, przy czym Moskwę mniej, jak się wydaje, niepokoi perspektywa „twardych” zagrożeń (od afgańskiej granicy dzieli ją terytorium Kazachstanu i jeszcze jednego, ewentualnie dwóch państw), a bardziej – zagrożeń „miękkich”, zwłaszcza w postaci przemytu narkotyków. Dlatego Moskwa przykładą tak dużą wagę do swojej obecności militarnej w państwach regionu (bazy w Kirgistanie i Tadżykistanie, pożądany powrót rosyjskich pograniczników na granicę tadżycko-afgańską) i do zapobieżenia nieautoryzowanej przez nią stałej obecności wojskowej innego gracza.

Konsekwencją wycofania z Afganistanu większej części sił amerykańskich może być także wzrost napięcia w relacjach rosyjsko-chińskich. Zarówno Moskwa, jak i Pekin konsekwentnie wypowiadają się przeciwko trwałej obecności wojskowej USA w regionie – amerykańskie bazy są stałym punktem odniesienia i czynnikiem katalizującym współpracę obu stolic, zwłaszcza na forum

SzOW. Po 2014 roku, gdy czynnik ten przestanie zapewne odgrywać większą rolę, pole współpracy Rosji i Chin zawęzi się, natomiast sprzeczności będą najprawdopodobniej narastać (kluczowego znaczenia może nabrać konflikt pomiędzy rosyjskimi projektami integracyjnymi a współpracą, proponowaną państwom Azji Centralnej przez Chiny, nie można również wykluczyć sporów o dostęp do złóż surowców energetycznych i o ich przesył), co może doprowadzić do zaostrzenia rywalizacji.

Należy oczekiwać, że Rosja będzie broniła obecnego stanu posiadania w regionie z determinacją i zaangażowaniem. Azja Centralna to ostatni – poza Białorusią i Armenią – fragment dawnego carskiego i sowieckiego imperium, na którym Moskwa może jeszcze czuć się politycznym liderem. Obecność i wpływy w tym regionie są dla niej ważne zarówno w wymiarze geopolitycznym, jak i symbolicznym, stanowią bowiem warunek jej mocarstwowej pozycji.

WOJCIECH GÓRECKI

Prace nad tekstem zakończono w styczniu 2014 roku

Mapa. Poradziecka Azja Centralna

